

Gazeta Gdańska

16 stron - rok XLV

cena 15 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI**
DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.298.

Sejm i Senat w świetle projektu nowego prawa wyborczego 200 posłów — 96 senatorów

(o) Warszawa, 7. 5. (Tel. wł.). Dziś o godz. 10 rano odbyła się pod przewodnictwem premiera i prezesa Bezp. Bloku Współpracy z Rządem, pułk. Sławka w t zw. Sali Rzeczypospolitej w Prezydium Rady Ministrów konferencja poświęcona omówieniu zasadniczych projektów ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

W konferencji wzięli udział członkowie prezydium BBWR z b. premierami Prystorem i Jędrzejewiczem oraz członkowie grup konstytucyjnych Sejmu i Senatu z przewodniczącymi obu komisji konstytucyjnych. Na zaproszenie premiera Sławka przybyli również na konferencję marszałkowie Ciał Ustawodawczych Świtalski i Raczkiewicz oraz ministrowie Kościalkowski i Michalowski.

Na posiedzeniu zasadnicze przemówienie na temat podstaw przyszłego prawa wyborczego wygłosił premier Sławek (przemówienie to w obszernym streszczeniu podajemy na str. 2-ej). Następnie głos zabrał pos. Podoski, który zreferował tezy nowej ordynacji wyborczej. Dyskusja ogólna trwała do godziny 4 popoł.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu grup konstytucyjnych B. B. W. R. pos. Podoski przedstawił projekt ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, których najważniejsze postanowienia brzmią nast.:

Art. I projektowanej ordynacji wyborczej do Sejmu **USTANAWIA LICZBĘ POSŁÓW NA 200**. Czynne prawo wyborcze do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów **UKOŃCZYŁ LAT 24**. **Bierne prawo wyborcze**, czyli prawo wybieralności na całym obszarze Państwa ma każdy obywatel mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów **UKOŃCZYŁ LAT 30**.

Nie mogą kandydować w okręgach wyborczych, w których pełnią służbę, wojewodowie oraz podlegli im urzędnicy państwowi, prokuratorzy sądów powszechnych z wyjątkiem prokuratorów Sądu Najwyższego, kuratorzy okręgów szkolnych oraz podlegli im wizytatorzy i inspektorzy szkolni, dyrektorzy Izb Skarbowych oraz podlegli im urzędnicy, oficerowie i szeregowi Policji Państwowej. Wybory odbywają się w niedzielę.

Okres wyborczy, to znaczy okres od zarządzenia wyborów do dnia głosowania wynosić będzie **nie mniej niż 54, a nie więcej niż 60 dni**. Do przeprowadzenia wyborów będzie powołany **generalny komisarz wyborczy** oraz **okręgowe i obwodowe komisje wyborcze**.

Cały obszar Państwa ma być podzielony **NA 100 OKRĘGÓW WYBORCZYCH**. Na każdy okręg przypadać będą **DWA MANDATY POSELSKIE**. Listę kandydatów na posłów ustalać będzie w każdym okręgu **zgrupowanie okręgowe** pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

Zgrupowanie okręgowe według projektu ma się składać:

a) z delegatów **samorządu terytorjalnego**, wybranych przez rady powiatowe

po jednym delegacie na 25.000 mieszkańców danego powiatu, przez rady gminne po dwóch delegatów na gminę, przez rady miejskie po jednym delegacie na 5.000 mieszkańców;

b) delegatów **samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych**, wybra-

Senat ma składać się **Z 96 SENATORÓW**, z których $\frac{2}{3}$ będzie powoływana przez Prezydenta Rzplitej a $\frac{1}{3}$ przez wojewódzkie kolegia wyborcze, złożone z delegatów wybranych przez obywateli, posiadających prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej lub zaufania do nich obywateli.

Prawo wybierania do Senatu będą mieli: z tytułu zasługi osobistej osoby, odznaczone orderem Orła Białego, Orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski lub Krzyżem Zasługi.

Z tytułu zaufania obywateli: a) obywatele, piastujący stanowiska z wyboru w samorządach terytorjalnych, a mianowicie: członkowie rad powiatowych i miejskich, rad gminnych i miejskich, radzieckich, radzieckich, radzieckich; b) obywatele piastujący stanowiska z wyboru we władzach szkół akademickich (rektorzy i członkowie senatu tych szkół); c) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie zawodowym (członkowie władz izb lekarskich, adwokackich i notarialnych); d) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie gospodarczym oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych, z tymi samorządami związanymi, mianowicie: członkowie władz izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych, zrzeszeń

przez Izby Przemysłowo-Handlowe po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, przez Izby Rzemieślnicze po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby, przez Izby Rolnicze po jednym delegacie na 500 członków organizacji rolniczych, uprawnionych do wybierania radców do Izby, przez zarządy **pracowniczych związków zawodowych**, działających na obszarze okręgu conajmniej 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Sejmu po jednym delegacie na 500 członków tych związków.

Okręgowa komisja wyborcza wchodzi w skład zgromadzenia. Poza powyżej wymienionymi w okręgach liczących **ponad 100.000 ludności miejskiej** wchodzi w skład zgromadzeń ponadto delegaci **samorządu zawodowego**, wybierani przez **izby lekarskie** po 3 delegatów na okręg, przez **izby adwokackie** po 2 delegatów na okręg, przez **izby notarialne** po jednym delegacie na okręg. W okręgach wreszcie, na których obszarze znajduje się **szkoła akademicka**, wchodzi do zgromadzenia **delegaci szkół akademickich**, wybrani przez senaty tych szkół (3 delegatów na szkołę wielowydziałową i je-

den delegat na szkołę jednowydziałową).

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów ma każdy uczestnik zgromadzenia **okręgowego**. Na podstawie zgłoszeń uczestników przewodniczący ustala wykaz zgłoszonych kandydatów. Jeżeli zgłoszonych zostanie **tylko 4 kandydatów**, to wszystkie zgłoszenia zostają wpisane na listę. Jeżeli zostanie zgłoszonych **więcej niż 4**, to odbywa się **głosowanie**, w wyniku którego zostają zapisani na listę ci wszyscy, którzy **uzyskają w głosowaniu conajmniej $\frac{1}{4}$ oddanych głosów**.

Po ustaleniu listy kandydatów na posłów zgromadzenie w podobny sposób ustala listę **zastępców kandydatów** na posłów, których będzie conajmniej 2. Każdy kandydat może kandydować **tylko w jednym okręgu wyborczym**. W wyniku głosowania otrzymają mandaty **DWAJ KANDYDACI**, którzy otrzymali **największą ilość głosów**. Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzymać w lokalu **urzędową kartę do głosowania i wydrukowaną listę kandydatów** i na karcie oznaczy nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

Projekt ordynacji wyborczej do Senatu

szek przemysłowych, cechów rzemieślniczych, związków gospodarczych oraz organizacji i kółek rolniczych, tudzież członkowie zarządów szczebli organizacyjnych i zrzeszeń; e) **przewodniczący podstawowych komórek organizacyjnych pracowniczych związków zawodowych**, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń; f) **przewodniczący zarządów podstawowych komórek organizacyjnych stowarzyszeń wyższej użyteczności**, tudzież członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych tych zrzeszeń.

Prawo wybierania nie służy jednak tym obywatelom, który **NIE UKOŃCZYLI LAT 30**. Prawo wybieralności do Senatu służy natomiast każdemu obywatelowi, mającemu prawo wybieralności do Sejmu, który przed dniem zarządzenia wyborów **ukończył lat 40**.

Kandydować można **tylko w jednym województwie**. Każdy powiat dzieli się w zasadzie na **obwody wyborcze**, liczące w zasadzie **po 60 wyborców do Senatu**. Każdy obwód taki wybiera **jednego delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego**. Wybory delegatów odbywają się na dwa tygodnie przed dniem głosowania do Sejmu na zebraniach obwodowych. Delegaci zbierają się na zebraniach **w miastach wojewódzkich** w następną niedzielę po dniu głosowania do Sejmu. Kolegium wyborcze **wyłania listę kandydatów**, poczem przeprowadza głosowanie w ten sposób, że każdy dele-

gat ma prawo oddać głos: w województwach wybierających 5 lub 6 senatorów **na czterech kandydatów**, w województwach wybierających 4 senatorów **na trzech kandydatów**, w województwach wybierających trzech senatorów **na dwóch kandydatów**, w województwach wybierających dwóch senatorów **na jednego kandydata**.

Wybrani na senatorów zostają ci, którzy otrzymają **największą ilość głosów, nie mniej jednak niż $\frac{1}{2}$ głosów każdy**. Po wyborach do Senatu odbywają się w ten sam sposób **wybory 2 zastępców senatorów**. Z ogólnej liczby 64 senatorów powołanych w ten sposób, przypada: **na miasto st. Warszawę** oraz **województwa kieleckie i lwowskie** po sześciu senatorów, **na woj. warszawskie** i **łódzkie** po 5 senatorów, **na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie i poznańskie** po 4 senatorów, **na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie** po 3 senatorów, **NA WOJ. POMORSKIE, nowogrodzkie, poleskie i stanisławowskie** po 2 senatorów. Po ogłoszeniu wyników wyborów do Senatu nastąpi w ciągu 7 dni **powołanie pozostałych 32 senatorów** przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Oplaty portowe w Gdyni będą obniżone?

(o) Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). Wedle obiegających w Warszawie pogłosek, ma nastąpić wkrótce **rewizja opłat portowych i transportowych w Gdyni**. Jak słychać, opłaty mają być **obniżone w granicach od 15—20 procent**.

Ciała Ustawodawcze

powinny stać na wysokości swych doniosłych zadań państwowych

Przemówienie premiera Ślawka na zebraniu zwołanem w sprawie projektu ordynacji wyborczej

Warszawa, 7. 5. (PAT). Przez kilka lat — rozpoczął swe przemówienie premier Ślawek — uwaga nasza była skierowana na sprawę Konstytucji. Chodziło najpierw o zasady, na jakich ma być zbudowany ustrój państwa, a następnie o przeprowadzenie przez Sejm i Senat odpowiedniej ustawy.

Przy rozważaniu zagadnień ustrojowych, wysunęły się pytania, w jaki sposób mają być wybierane Sejm i Senat. Przemyslenia nasze szły w tym kierunku, aby Sejm pozostawić jako przedstawicielstwo najszerzej ujętej opinii społeczeństwa, aby tam mogły się przejawiać i ścierać, czy uzgadniać pomiędzy sobą istniejące, a często rozbieżne interesy i poglądy. W Senacie natomiast pragnęliśmy widzieć — obok czynnika rozważliwego — głębszą znajomość potrzeb państwa i zwiększoną na nie uwagę.

Idąc po tej linii rozumowania, szukaliśmy najpierw odpowiedzi na pytania: a) kto ma wybierać senatorów, b) jakie uprawnienia przyszedł Senatowi?

Spoleczeństwo musi żywić zaufanie do posłów

Partie wypaczały tę kardynalną zasadę

Zagadnienie jest dużej miary i wymaga rozważenia go od podstaw. Sejm ma uchylać ustawy, ustalać budżet, nakładać podatki i sprawować kontrolę nad działalnością rządu. To są zadania Sejmu. Ma on pochodzić z powszechnych wyborów ogółu obywateli. To znaczy, że obywatele państwa uprawnienia swoje w dziedzinie ustaw, podatków, budżetu i kontroli przelewają na wybranych przez siebie przedstawicieli, bowiem nie są w stanie wykonywać ich osobiście.

Zasadą główną jest tu **zaufanie do osób wybieranych**. Popatrzmy co z tej naturalnej i prostej zasady zrobiły partie polityczne.

Posłowie połączeni w partie wypracowali z biegiem czasu metody takiego oddziaływania na wyborców, aby ci głosowali nie na tych, których sami będą uważali za najbardziej godnych zaufania, ale na tych, których kandydatury wystawi partyje, których wyborcom narzuci i odpowiednio zachwali. Wykorzystywano do tego celu wiec i zebrań, całą prasę partyjną, a nade wszystko programy partyjne, w które kazano ludziom wierzyć, a które były nie czem innym, jak pięknymi szyldami, obiecującami to, czego kramkili partyjne dostarczyć **na wetby nie mogły**.

System wyborczy nie powinien ułatwiać, a raczej musi utrudniać dochodzenie do głosu nietylko dzisiejszym przedstawicielom tych metod i obyczajów, ale i tym, którzyby się chcieli i w przyszłości temi metodami posługiwać. Przejście do innego systemu wymaga takiej ordynacji wyborczej, która **ODEBRAŁA PARTIOM MONOPOL NA STAWIANIE KANDYDATUR POSELSKICH**. Bo przecież Konstytucja nie partiom przyszedła prawo wybierania Sejmu, nie partje mają wyznaczać posłów, a obywatele mają wybierać na posłów ludzi, którzyby za nich mogli najrozsudniej w sprawach państwowych radzić i stanowiąc.

Dzisiaj jest tak: listę kandydatów wystawia partyja. **Nazwiska i ich kolejność zależne są nie od wyborcy, a od zarządów partyjnych**. Wyborca musi głosować na program, na numer, bo pytanie — do kogo, do jakiego człowieka ma on największe zaufanie — nie jest wcale postawione, a przecież to jest pytanie główne. Dlatego ten moment zaufania jest tak ważny? Pamiętajmy o tem, że centralne zagadnienia rządzenia państwem są tak zawile i trudne, że człowiek pracujący w swoim zawodzie znać i rozumieć ich wszystkich nie jest w stanie. Teorie i doktryny, które rzekomo mają popularyzować znajomość tych zagadnień, głoszone z tupetem przez różnych ludzi, służą tylko do zaciemnienia zdrowego rozsądku. Skoro społeczeństwo nie może mieć dostatecznej znajomości tych rzeczy i musi zlecić ich załatwianie posłom, to powinno na posłów wybierać takich ludzi, do których ma zaufanie.

Sto okręgów 2-mandatowych

System, proponowany przez nas w ordynacji wyborczej do Sejmu, zmierza więc do tego, aby poszukiwane ludzi, którychby należało postawić jako kandydatów, **powie-rzyć samemu społeczeństwu**. Natomiast zamknąć partiom możliwość narzucania od góry swoich kandydatów i mącenia temsamem swobodnej opinii społeczeństwa. Praktycznie będzie to wyglądać tak: **CALE PAŃSTWO BĘDZIE PODZIELONE NA 100 OKRĘGÓW DWUMANDATOWYCH**. Przy podziale na okręgi dążyliśmy przede wszystkim do tego, aby łączyły one powiaty **możliwie do siebie zbliżone charakterem i współżyciem ich mieszkańców**.

Ludzie powołani w drodze wyborów przez miejscowe społeczeństwo do spełniania pewnych zadań, a więc już obdarzeni jego zaufaniem, będą wyznaczali delegatów do zgrupowania okręgowego. Będą tam zatem przedstawiciele samorządu terytorjalnego, a więc delegaci rad powiatowych, miejskich i gminnych, a także przedstawiciele samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych, a więc delegaci izb rolniczych, prze-

Sprawa Sejmu dojrzewała powoli, ale nie można było zgóry przewidzieć czy załatwienie jej w obecnej kadencji będzie wykonane i czy nie trzeba będzie przełożyć tego na okres po nowych wyborach. Przyszedła otwartcie, że skłanialiśmy się raczej do przesunięcia tej sprawy na później, tembardziej, że nie było rzeczą łatwą znaleźć praktyczne rozwiązanie.

Inicjatywę w kierunku właściwego rozwiązania sprawy ordynacji wyborczej do Sejmu dał b. premier prof. Leon Kozłowski, którego dużą zastęgę w tej dziedzinie pragnę z uznaniem podkreślić. Propozycje jego odpowiadały założeniom ogólnym, na których rozwijała się nasza praca i które wnieśliśmy do Konstytucji. Propozycje prof. Leona Kozłowskiego odbiegały od systemów dotychczasowych, musiały więc być szczegółowo przeanalizowane i przeprowadzone w małym gronie osób. Przez kilka miesięcy poddawaliśmy je krytycznej ocenie, i dziś przedkładamy panom zwołanym i wykończony projekt.

mysłowo - handlowych i rzemieślniczych, oraz pracowników związków zawodowych.

To zgromadzenie delegatów wyznaczyć będzie spośród ludzi znanych i szanowanych — **kandydatów w ilości nie mniejszej, niż podwójna ilość posłów**. Z pośród tych kandydatów **każdy wyborca będzie mógł wybrać dwóch**, których uzna — według swego mniemania — za najlepszych; mandaty — rzecz prosta — przypadną tym, którzy dostaną najwięcej głosów.

Posłowie w ten sposób wybrani staną się łącznikami pomiędzy miejscowym społeczeństwem, jego potrzebami, nurtującymi w niem poglądami — a centralnymi organami państwa. Rolą ich będzie doprowadzać do centrum wiadomości o tem, co się w ich okręgu dzieje oraz poznawać i rozważać ogólne potrzeby państwa. Znajomość tych obu stron

Rola Senatu

Zasiadać w nim mogą tylko ludzie dla kraju zasłużeni

Ordynację wyborczą do Senatu układamy mając na względzie rolę, jaką Senat w ustroju państwa ma spełniać. Ma to być **organ państwa reprezentujący większe doświadczenie, większą znajomość i życia w ogóle i mechanizm państwowego w szczególności i ma wnosić rozsądne i spokojną ocenę tych rzeczy, które wychodzą z Sejmu, a które tam mogą być postanawiane w atmosferze sporów i namietności. Senat ma reprezentować większe doświadczenie oraz wszechstronniejsze pojmowanie racji stanu**.

Tu pragniemy zrealizować zasadę ujętą w art. 7 Konstytucji, że **„WARTOŚCIĄ WYSŁIŁÓW I ZASŁUG OBYWATELA NA RZECZ DOBRA POWSZECHNEGO MIERZONE BĘDĄ JEGO UPRAWNIENIA DO WPŁYWANIA NA SPRAWY PUBLICZNE”**. Pragniemy przyszedła uprawnienia do wybierania senatorów tym ludziom, którzy wybili się ponad innych dzięki bądź swoim wysiłkom, bądź zaufaniu jakim zostali obdarzeni przez swoje otoczenie. Nie ze względu na nagrodę dla nich — nie o to chodzi — ale zastanawialiśmy się nad tem, co ciągle w życiu widzimy; każdy z nas spojrzawszy na środowisko, które go otacza łatwo dojrzy ludzi, którzy swoją pracą wyróżnili się wśród ogółu. Od tych ludzi otoczenie czegoś się uczy i stopniowo w swoje życie wnosi. Na tej drodze ludzkość osiągnęła i osiąga coraz to większy poziom.

Jeżeli postawić sobie pytania według jakich kryteriów — przy uwzględnieniu tego co przed chwilą powiedziałem — mamy przyszedła te specjalne uprawnienia, któ-

ryczna jest bowiem niezbędna przy uchwalaniu praw, regulujących i porządkujących życie całości. Poseł musi w całej swojej pracy parlamentarnej wnosić odzwierciedlenie potrzeb, dążeń i nastrojów społeczeństwa. Rzecz prosta, że pomiędzy potrzebami a możliwościami będzie istniał wieczny konflikt. To też na posła będzie zawsze spadał ciężki obowiązek przemysłania, **co jest możliwe do zrealizowania, a co zrealizować się nie daje**.

Sejm nie powinien być ciałem zbyt licznym

ZMNIEJSZAMY RÓWNIEŻ IŁOŚĆ POSŁÓW. Opinia społeczeństwa dawno się tego domagała. Natomiast partje pragnęły **jaknajwiększą ilość swoich działaczy obdarzyć mandatem**. W interesie partji leżało, aby w ten sposób mieć **większą ilość swoich agitatorów dla narzucania społeczeństwu swoich poglądów i swojej woli**.

Jeżeli do zagadnienia ilości posłów podejmiemy od strony potrzeby odnalezienia takich autorytetów moralnych, któreby były uznane przez głosujących obywateli, to przyjdzie do wniosku, że **zmniejszenie liczebności Sejmu podniesie jego powagę**. Uważamy za słusne iść i w tym wypadku za głosem opinii społecznej.

Sejm ma również uprawnienia kontroli rządu. Postawie będą mogli widzieć pracę organów administracji państwowej i będą mogli w Sejmie zwracać uwagę lub krytykować to, co za niesłuszne lub niezgodne z prawem będą pcczytywali. Gdy posłami będą ludzie poważni i sumienni, to uprawnienia Sejmu w dziedzinie kontroli działalności rządu stać się będą **niezbędnym uzupełnieniem mechanizmu państwowego**.

Partje uprawiały krytykę dla zasady, dla wykazania swego opozycyjnego stosunku do rządu. Ten rodzaj krytyki, gdy wszystko było przedstawiane w najczarniejszych kolorach, na poważnie branie pod uwagę nie zasługiwał. Natomiast **szczerze i rozsądnie ujawnianie braków i błędów, od których nikt nigdy nie jest wolny, może ułatwiać ich usuwanie**.

re dają prawo głosowania do Senatu, to za najważniejsze należy uznać: 1) **wysiłek osiągnięty na rzecz dobra zbiorowego**, 2) **zaufanie obywateli**. Pierwsza kategoria to ci, których wysiłek na rzecz dobra zbiorowego został oceniony przez Państwo i państwo wyróżniło ich przez nadanie orderów i odznaczeń zarówno wojennych, jak i cywilnego charakteru. Druga kategoria to ci, których ludność wybrała do władz samorządu terytorjalnego, samorządu gospodarczego i zarządów organizacji społecznych. Wybierając ich ogół uznał ich za rozumniejszych, za lepszych, a przede wszystkim za godnych zaufania.

Wybory do Senatu nie będą bezpośrednie. Pragnę dać wyraz swemu własnemu przekonaniu, że **im mniejsze grono ludzi dokonuje wyboru, tem bardziej świadomie to czyni, tem lepiej może znać członków, których wybiera i lepiej może ich ocenić**. System dwustopniowych wyborów do Senatu da napewno wynik bardziej przemysłany. Praktycznie ma to być tak:

Gminy zbiorowe, gmina lub część gminy większej na zebraniu swoim będą wybierały delegatów do **wojewódzkiego kolegium wyborczego**. Kolegia te wybierają senatorów osobno z każdego województwa. Sądzimy, że w ten sposób wybrany Senat i uzupełniony przez 1/3 senatorów mianowanych przez P. Prezydenta Rzplitej z doświadczonych działaczy państwowych i wybitnych obywateli kraju, będzie istotnie reprezentował zarówno poważny zasób doświadczenia jak i wysoki poziom rozumienia spraw państwowych.

Przyszłe losy Bloku

Spełnił on dobrze dotychczasowe swe zadania

Przechodzę do pytania **CO SIĘ MA STAĆ Z BLOKIEM?** Przed zmianą Konstytucji w oparciu o dawną ordynację wyborczą Blok mógł powstać też tylko na podstawie zgóry ułożonej listy kandydatów. Gdy partje groziły przeciwstawieniem społeczeń-

stwa rządowi, Blok poddał wówczas pod głosowanie zasadę współdziałania, współprac z rządem. Większość głosujących opowiedziała się za potrzebą realnej pracy w oparciu o rząd. Blok odegrał w życiu państwowem polskiem poważną rolę.

Uroczyste pożegnanie „Elemki”

Dnia 8 maja br. odpłynie żaglowiec Ligi Morskiej i Kolonjalnej „Elemka” w pierwszą próbną podróż z towarami polskimi z Gdyni do portów Afryki północnej.

Podkreślając doniosłe znaczenie tego momentu, Liga Morska i Kolonjalna pragnie odpłynięcie statku uczcić uroczystym wyprawieniem go w drogę.

Program pożegnania „Elemki” jest następujący: godz. 11: Przybycie gości na pokład „Elemki”, godz. 11:15: Nabo-

żeństwo, godz. 12: Poświęcenie statku, godz. 12:30: Skromne przyjęcie na Dworcu Morskim, godz. 13: Odpłynięcie „Elemki”.

W uroczystości pożegnania weźmie udział Rada Główna L. M. K., która rozpocznie swoje obrady o godz. 15-tej w sali reprezentacyjnej Dworca Morskiego. Statek ustawiony będzie na Nabrzeżu Francuskiem, prawdopodobnie za s/s „Pułaskim”.

W Sejmie, w którym rozbrzmiewały tylko spory lub cząstkowe rozbieżne interesy poszczególnych grup, w którym wszyscy wszystkich nawzajem zwalczały, Blok dał przykład, jak od szarmonizowania wysiłków i jak w inie naczelnego, nadrzędnego interesu Państwa należy dążyć do **uzyskania rozstrzygnięć uzgodnionych**. Fakt, że w Bloku znajdowali się przedstawiciele wszystkich warstw i rozbieżnych interesów polskich dał możliwość odrodzenia istotnego porozumienia, pozwolił na uzgodnione rozstrzygnięcie problemów realnego życia. Pracując temi metodami **przetarliśmy drogę do rzeczowej współpracy z ludźmi o różnych zapatrywaniach**, nawet tak rozbieżnych, jakie widzieliśmy w Bloku. Dlatego więc cały Sejm nie mógł pracować tak rzeczowo, jak pracował Blok? Dlaczego nie pociągnął się o to, aby ten poziom pracy i te metody jakie myśmy w Bloku rozwinięli i wyprobowali stały się metodami pracy całego Sejmu?

Stopniowo ześrodkowała się nasza uwaga na tych **organizacjach społecznych**, których działalność zmierzała do realizowania w najroźnorodniejszych dziedzinach życia konkretnych zamierzeń. Stopniowo organizacje o tym charakterze, a więc zespoły ludzi, traktujących nad jakimiś realnymi zagadnieniami, stały się **ośrodkami twórczej pracy w tym kierunku, w jakim wskazywał Blok**. Dlaczego? Dlatego, że organizacje, które stawiają sobie jakiś konkretny taki lub inny cel i chcą go zrealizować **muszą szukać uzgodnienia, a także współdziałania z Rządem**, jako tym czynnikiem, który musi regulować i harmonizować działanie różnorodnych komórek życia.

Wydaje mi się, że ten mechanizm, którego ośrodkiem regulującym i harmonizującym jest aparat rządowy, który dalej w oparciu o samorząd terytorjalny i samorząd gospodarczy rozbudowuje się i łączy z komórkami organizacyjnymi społecznymi, **jest już nastawiony na właściwy kierunek**. Ale rozwinięcie tej myśli w praktycznym układzie **nie wymaga jeszcze dalszej pracy**. Wierzę, że przy realizowaniu tej myśli znajdują się ci, którzy docenią znaczenie jej dla rozwoju życia zbiorowego w Polsce.

Proszę Panów, zdaję sobie sprawę, że postawiłem zagadnienie **bardzo skomplikowane**. Wiem, że musimy je przemysleć. Wiem oprócz tego i to, że każdemu z nas będzie się narzucała masa pytań i wątpliwości. Obok tych pytań będą w nas uderzały ataki ze strony wszystkich zarówno partyj, jak i ludzi, od których polityczne życie Polski chcemy oczyścić. Przypominamy sobie wszyscy, jakie mieliśmy wątpliwości, gdy powstawał Blok, tak co do różnorodności jego składu, jak i jego metod pracy. Dziś widzimy, że w oparciu o tę formę organizacji politycznych, **dokonałiśmy rzeczy dużej**. Daliśmy Polsce Konstytucję. Dać jeszcze musimy ustawy dla zbudowania przewidzianych w Konstytucji organów państwowych.

O zdrowy stosunek do mniejszości narodowych

Nie mogę pominąć jeszcze jednego zagadnienia. Stoi przed nami pytanie, jak w ramach ordynacji wyborczej będą wyglądały **wybory w okręgach dla ludności mieszananej pod względem narodowościowym?** Jest to istotne zagadnienie, które należy rozważyć nietylko od strony mechaniki wyborczej lecz o wiele głębiej. W warunkach dotychczasowych podziału społeczeństwa na partje wzajemnie zwalczające we wszystkich wyborach dominował duch walki i przeciwstawiania się każdemu innemu ugrupowaniu politycznemu, każdej innej grupie ludności, głosującej nie na daną partję, Dominowała chęć uzyskania dla siebie większej ilości mandatów po przez odbranie ich innej współzawodniczącej grupie.

Walka o mandaty, o liczbę mandatów, antagonizmy powiększała. Ale nie tylko te refleksy walk wyborczych wpłynęły na zabagnienie walki narodowościowych. W stopniu nie mniejszym działały tu **obustronne nastroje nacjonalistyczne**, które pszałem dla celów wyborczych były stale podjudzane. W tem zaciętrzewieniu zapomniano pomyśleć o tem, **jak wygląda rzeczywistość, na którą się złożyła historia**. A rzeczywistość ta mówi, że obok siebie na tym samym terenie **współżył masy el, którzy tam mieszkają**, że w warunkach wzajemnego poszanowania w sobie członkowie społeczeństwa **współżyły mogą o wiele bliżej, że jeżeli zechcą, to będą mogli łatwo doprowadzić do porozumienia w kwestjach nawet bardzo spornych, że będą mogli ułożyć swoje życie o wiele lepiej niż w nastroju wiecznej walki**.

Przemalanie tych nastrojów szkodzących obustronnie uważam za **rzecz najważniejszą**. Dzieje nasze wskazują, że nie tylko umieliśmy współżyć z innymi narodami, aleśmy umieli za bratnie je uważać. Do tej podstawowej strony tego zagadnienia musimy podejść śmiało, **bez chęci odgrądzania nas murem nienawiści od wszystkich mniejszości narodowych w Polsce**, a znajdziemy tam rozwiązanie i dla konkretnego zagadnienia związanego ze sprawą przedstawicielstwa parlamentarnego.

Głos obywatela

w pachcie dyktatorów partyjnych

Ordynacja wyborcza z 28 lipca 1922, zrodzona z ducha Konstytucji z 17 marca 1921 — trzykrotnie miała sposobność wykazania swych wad i zalet: bezpośrednio po jej uchwaleniu w r. 1922, potem w r. 1928, wreszcie w r. 1930.

Weźmy pod krytyczną analizę po jednym przykładzie z każdego z tych trzech wyborów.

Rok 1922.

Jechał Poleszuk do Pińska, jechał w odświętnym, niedzielnym stroju, szedł do kościoła lub do cerkwi na Mszę świętą, a potem do lokalu, w którym miał wypełnić obowiązki obywatelski: wybierać do Sejmu. W miarę, jak zbliżał się do lokalu wyborczego, kroczył po białych płatkach papieru, walających się na ulicy, na każdym z tych płatków widniał numer. Weiskano mu takie „numerki“ do ręki, a było ich podówczas niespełna... trzydzieści. Jak się w tych numerkach rozszedł? Kto to jest, kto się ukrywa za cyfrą, widniejącą na białym skrawku papieru? Ktoś wcisnął wreszcie w garść Poleszuka karteczkę z cyfrą 19 i zaklął go: jeśli chcesz, aby ci dobrze było, aby twoim zastępcą w Sejmie był „człowiek swój“, poseł, co twą dolę zrozumie i o twoje sprawy dbać będzie, wrzucić do urny wyborczej numer 19. I tak się też stało. Chłop z Polesia głosował na „dziewiętnastkę“. Ale o wiele później dowiedział się, że wybrał... Izaaka Grynbauma, adwokata z Warszawy, przywódcę... sjonistów.

Rok 1928.

Fornal z pod Tarnowa otrzymał od pana pisarza gminnego, a zarazem „meza zaufania“ Wincentego Witosa zlecenie: ani się ważyć głosować na inną listę, niżli ta, którą ci tu oto dają do ręki. Pilnuj tej karteczki jak oka w głowie i nie daj sobie jej zamienić, bo od tego zależy, czy my małorolni i bezrolni, my, uciśnieni włościanie, będziemy mieli „swojaków“ w Sejmie. Fornal wypełnił zlecenie. I cóż się okazało? Wybrał posłów z zespołu „Chjeny“, a więc... najczarniejszego reakcyjnego z pomocników wysługującego się śląskim „Kohlenbaronom“ aferzysty, dalej najbardziej jaskrawego nacjonalistę z „Obwiespolu“, wreszcie delegata najkonserwatywniejszego odłamu zamężnego ziemiaństwa, wsadzonego na „listę“ przez pana wójta z Wierchosławic...

Przyszedł rok 1930.

Robotnik z fabryki gdzieś na Pomorzu pozostawał przez szereg tygodni pod huraganowym ogniem agitacji, że jedynym „ratunkiem“ dla warstwy pracowniczej to wrzucać masowo do urny „numerki“ listy „centrolewu“. Wszystkie inne „numerki“ reprezentują „wrogów ludu“, a tylko ta jedna otwiera robotnikowi wrota do raju pracy i dobrobytu. Ale oddając ten „numerki“ urnie wyborczej nie uświadamiał sobie przeciętny robotnik, że wybiera... księdza Panasia i wotuje za bohaterem afery masek gazowych Popielem, że ten „centrolew“ to spiszek wielmoży partyjnych, odepchniętych od żłobu posad i dygnitarstw, a połączonych na jednym froncie od Libermana po... Korfantego, od „Piasta“ do Popiela...

Oto trzy typowe przykłady, stwierdzające, jak w praktyce działała ordynacja wyborcza, oparta na systemie „list“.

I jak ta lista powstawała? Znowu konkretny przykład. Umarł właśnie właściciel hotelu z „ulicy rozkoszy“ w Nowym Jorku były senator Ludwik Hammerling. W Nowym Jorku dorobił się przed i podczas wojny majątku, ale w Nowym Sączu dorobił się tytułu... senatora Rzeczypospolitej. Czyż Nowosądcecznie nagle zapłonęli zaufaniem do wzbogaczonego w Ameryce p. Hammerlinga? Bynajmniej... To tylko Wincenty Witos uszczęśliwił ich tym dygnitarzem, „wsadził“ go prosto na „listę“. Sowiecie mu się to opaciło; taki „kandydat“ był wielce pożądany...

„Lista“ powstawała więc w ten sposób, że w zaciszu gabinetu traktjerni pod Bachusem czy innym lokalu „central partyjnych“ niszono na sznurczek „osobistości“, które układano w „listę“

i zgłaszano z odpowiednią ilością „podpisów“ komisji wyborczej. A że pod miśtycznym numerkiem „7“, czy „13“, czy „25“ mieścili się wybrańcy... central partyjnych — na to miliony wyborców absolutnie żadnego wpływu nie miały. Wystarczyło doskonałemu działaczowi społecznemu, zasłużonemu obywatelowi nie przypaść do gustu jakimś bonzie partyjnemu — a los jego był przypieczetowany: wrota do parlamentu zatrzaśnięte. Ale wystarczyło, by jakiś mizerak, jakiś pionek stał się z jakiegokolwiek powodu „potrzebny“ partyjnemu szefowi — a ukryty za anonimowym „numerkiem“ tryumfalnie wkroczył do Sejmu lub Senatu...

Właśnie on, a nie lokalny działacz poważny i zasłużony. Bo przecież w interesie garści przywódców partyjnych było... niestwarzanie sobie konkurencji przez dopuszczenie ludzi mocniejszych, pełnych charakteru, wiedzy i temperamentu. Otoczeni zerami i miernotami mogli o wiele łatwiej „pracować“ w ci-

łach parlamentarnych t. j. utrzymywać swe stanowiska i dobijać się do dygnitarstw.

„Lista“ więc, układana przez areopagi partyjne, pozbawiała masę wyborczą wszelkiego wpływu na dobór osobistości w Sejmie i Senacie. I cóż z tego, że wybory były „pięcioprzymiotnikowe“, że „zwyciężyła“ zasada ultra-demokratyczna powszechności i równości i tajności i bezpośredniości i proporcjonalności — kiedy w praktyce wyborca był niewolnikiem „numerku“, a na to, co się za nim kryło, najmniejszego wpływu nie wywierał?

Ale ten system „list“ i „numerków“ miał jeszcze jeden warjant, który już a priori wykluczał ingerencję wyborcy na dobór ustawodawców. Była to t. zw. „lista państwowa“. Stanowiła ona „premię dla tych numerków“, które conajmniej w sześciu okręgach przeprowadziły swych posłów. Miał to być „ekwiwalent“ za „rozproszony“ głosy. Np. jeśli w jakimś okręgu „numerki“ otrzymał na 50.000 głosujących dajmy na to

Tam, gdzie się urodził Józef Piłsudski... Odbudowa Żułowa postępuje naprzód

Komitet odbudowy Żułowa planuje następujące prace na rok bieżący. W pierwszym rzędzie przeprowadzona będzie niwelacja terenu na całej przestrzeni dawnych zabudowań. Następnie będą odtworzone dawne sadzawki i stawy: wybudowane mostki, a następnie cały teren zostanie ogrodzony. Będą odremontowane istniejące jeszcze budynki gospodarcze, a zakonserwowane niektóre budynki murowane, które dawniej stanowiły część przemysłową majątku. Budynkami temi są resztki młyna, browaru i drożdżowni. Zostanie także odbudowana oficyna.

W swoim czasie na terenie majątku Żułów, rosły wspaniałe stare drzewa. Zostały

one wycięte przez prywatnych posiadaczy obiektu. Obecnie Komitet zamierza na miejsce wyciętych drzew zasadzić nowe. Będzie także zasadzony sad owocowy.

W czasie najbliższym między stacją Podbrodzem a Lyntupami będzie utworzony nowy przystanek kolejowy, który ułatwi dojazd do Żułowa. Fakt ten ma pierwszorzędne znaczenie dla licznych wycieczek, udających się z nastaniem lata na teren Żułowa. W miejscu przystanku kolej zamierza wybudować stylowy budynek. Komitet natomiast w bieżącym roku postanowił doprowadzić od przystanku do Żułowa wygodną drogę, której długość wyniesie 1 km.

Własne drogi polityki angielskiej

Polityka Wielkiej Brytanji od niepamiętnych czasów chodziła swojimi drogami, w pewnych wyjątkowych momentach jedynie solidaryzując się z tą lub inną stroną w walkach, toczących się na kontynencie. Działo się to, ilekroć któreś z mocarstw europejskich zbyt jawnie próbowało sięgać po hegemonję, lub zdradzało chęć do panowania na morzach. W tych warunkach weszła Anglja do koalicji, przeciwstawiającej się ambitnym planom Napoleona I-go, w

cią aż do przesady poniekąd wkładania palca między drzwi i pozwalali potencjom lądowym klócić się i wojować pomiędzy sobą, przyglądając się temu bacznie zdaleka. To była owa „splendid isolation“, tradycyjna metoda polityki angielskiej niezbyt przezernej często, ale aż zbyt ostrożnej. Z tej dalekoidającej powściągliwości, panującej na Downing - Street i w Westminsterskim parlamencie, skorzystali dwukrotnie prusacy: w r. 1866 bijąc Austrię pod Sadową i w 1870



Przy
Reumatyzmie
Artrtyzynie i
Podagrze

STOSUJE SIĘ
TABLETKI

Togonal

PRZYNOSZĄ ULGĘ I USMIERZAJĄ BÓLE!

38.000 głosów — to 12.000 było „nieużytych“. Aby więc przeprowadzić „korektę“ woli ludności, istniała dla każdego „numerka“ jedna „lista państwowa“, którą oczywiście również układały tylko centrale partyjne.

Ale to „korygowanie“ woli ludności było faktycznie jej... fałszowaniem. Bo liczyły się tylko „nieużyte“ głosy... wielkich partji. Tylko one otrzymywały „darmochy“ z listy państwowej. Mniejsze zespoły, które nie zdołały zwyciężyć w 6-ciu okręgach, traciły swe „nieużyte“ głosy. A właśnie u nich było przecież najwięcej takich „rozproszonych“ głosów...

Był to więc kryty sztucz, wymierzony w zasadę demokratyczności wyborów, było umieszczenie w ordynacji 6-go „przymiotnika“: uprzywilejowania mocnych, a krzywdzenia słabych...

Oto w najogólniejszych zarysach te niedomogi, jakie do ordynacji wносиła metoda „list“ i „numerków“.

Ale na nich nie ograniczał się ten właściwie antydemokratyczny system. Ukoronowaniem jego wadliwości był wynalazek belgijskiego matematyka p. de Hondta... Ale o tem później.

M.



Prezydent Republiki Rajmund Poincare przejeżdża w dworskim powozie z królem Jerzym V przez ulice Londynu podczas swej pamiętnej i decydującej o porozumieniu dwóch wielkich państw wizyty — przed samym wybuchem wojny r. 1914.

nico podobnych, gdy chodziło o rosyjskie zakusy opanowania Bliskiego Wschodu, flota brytyjska wzięła udział w wojnie krymskiej, zakończony tak przykrym dla caratu pokojem paryskim. Na tle zbliżonej poniekąd sytuacji, stworzonej przez zuchwałę ambicję Wilhelma II, rząd angielski zdecydował się w r. 1914 na wysłanie swych stałych wojsk do Francji i zablokowanie przy pomocy swojej potężnej eskadry morza Północnego — Niemiec.

Poza temi wypadkami niezwyklej dziejowej doniosłości angielscy mężowie stanu, bez względu na to, czy to był Palmerston, czy Disraeli czy Russel, czy Grey, strzegli

zadając cios Francji. Ówczesny książę Walji, późniejszy Edward VII błagał za każdym razem matkę, by ukróciła zakusy Berlina, ale Wiktorja i wszyscy jej ministrzy hołdowali zasadzie nieinterwenjowania do ostatnich granic możliwości w sprawach kontynentalnych, nie dowodząc w tym względzie zresztą zbytnej dalekowzroczności. Laisser fairyzm dyplomacji angielskiej odczuła i Polska na swej skórze, gdy w lutym 1863 ambasador W. Brytanji w Petersburgu Buchanan nie uważał za słuszne przedstawić swójemu rządowi przed skutkami zawartej wówczas słynnej konwencji Alvenslebena, będącej znową przeciw Polsce, zmo-

wą mającą na długo zbliżyć znow „schloss“ berliński z carskim „zimowym pałacem“.

Zdawałoby się, że doświadczenia ostatniej wielkiej wojny mogły być przestawić zasadniczo na inne tory sposób myślenia politycznego W. Brytanji i jej „dominów zamorskich“, coraz więcej zresztą mających do powiedzenia. Ale tak się nie stało. Rozczarowania powojenne i coraz bardziej zęszczająca się atmosfera nad Europą, im dalej było od pięknych dni Wersalu, uczyniła Anglików znowu niezmiernie ostrożnymi i na pierwszy plan ich programu w stosunkach międzynarodowych wysunęła jak przedtem egoizm polityczny, którego żywy udział ich w Lidze Narodów jest oczywiście raczej przyzwrotną fasadą. Anglja pracuje niby to w Genewie solidarnie i z całą dobrą wolą z innymi państwami, ale w gruncie rzeczy chciałaby jaknajmniej zaangażować się w dojrzewające stopniowo konflikty i spory, brzemienne niejedną zapewne katastrofą w przyszłości. To też to, co ideologia międzynarodowa W. Brytanji wnosi naprawdę w stosunki europejskie, jest niewątpliwie pacyfizmem, nie mającym w sobie nic z defetyzmu, jak gdzieindziej, ale naprawdę konsekwentnym i szczerym. Pacyfizmu tego wyznawcami są, za wyjątkiem nielicznych zachowawców, wszyscy prawie członkowie gabinetów, wyznawcą jego jest przeciętny gentleman angielski, wyznawcą jego jest niewątpliwie i Jego Wielkobrajtyjska Mość, świętująca właśnie przy huku wiwatujących dźwięków i okrzykach rozradowanych tłumów swój srebrny jubileusz. Potężny naród kupców nie lubi zbytbytnego ryzyka i bardziej niż w wyniki nawet wygranych bitew wierzy w trzeźwy i roztropny kompromis. Krwawej ultima ratio chciałby za wszelką cenę uniknąć, szczególnie — kiedy wie, czym dzisiaj pachnie jedno silne wstrząśnienie ustrojów obecnych. A zjednoczone królestwo Anglii i Szkocji ustroj swój sobie chwali, a przytem wszyscy tam mają zbyt wiele do stracenia.

To są przesłanki zasadniczych nastrojów politycznych po drugiej stronie Kanału, nastrojów tak bardzo od ogólnoeuropejskich niedłwie w tej chwili — odmiennych.

(Ciąg dalszy na str. 4).

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Być może, że w całej Anglii, jak żartobliwie powiedziano, jeden Henderson wierzy już tylko w rozbrojenie. Pokoju pragną natomiast gorąco wszyscy i w przeciwieństwie do swoich dawnych sojuszników, nie spodziewają się niczego dobrego od żadnej, choćby „najsprawiedliwszej“ i wcale „niesprokowanej“ wojny. Ale jednego nauczyła ich okropna próba, trwająca aż cztery straszne lata: trzeba być silnym i przygotowanym na wszystko. Wówczas ma się największą szansę zachowania nawet swego „wspaniałego odosobnienia“ a jednocześnie refleksowania innych — mniej statecznych i w bardziej gorącej wodzie kapanych narodów. Takie też zdają się być główne wytyczne zamiarów brytyjskich na najbliższą przyszłość. Aktywność zbrojeń niemieckich na lądzie i na morzu musiała wzbudzić czujność i chęć sprostania im w całej pełni, więc Waar-Office wraz z Admiralicją wyłażą znów ze skóry, zwracając coraz baczniejszą uwagę na lotnictwo. I można być spokojnym, że to ostatnie, w ciągu roku, dwóch, dorówna niemieckiemu, a zaś flota angielska potrafi w razie czego poskromić jak ongi wszelką ofensywę morską III-ciej Rzeszy. A mimo to polityka W. Brytanji jest, jak żadna, nastawiona istotnie na porozumienie. Tak więc idei zrealizowania projektu konwencji lotniczej czterech mocarstw zachodnich, pomimo wszystkich niemieckich niespodzianek, nie należy uważać tam za porzuconą. I wogóle niezależnie od wzrastających zbrojeń stanowisko moralno-polityczne W. Brytanji pozostaje niezachwiane.

Pozycja rządu naszego w stosunku do Ligi Narodów — powiada lord strażnik pieczęci prywatnej Eden — nie zmieniła się bynajmniej. Rząd nasz pragnie porozumienia europejskiego, które doprowadziłoby do powrotu Niemiec do Ligi i na konferencję „rozbrojeniową“. I słusznie stwierdzają istotni znawcy ducha państwowego Anglii, że bez względu na to, kto będzie stał na czele gabinetu: Mac Donald czy Baldwin — i kto będzie ministrem spraw zagranicznych: sir John Simon czy Eden, polityka zagraniczna W. Brytanji pozostanie wierna usiłowaniu utrwalenia pokoju przez znalezienie jakiegos możliwego porozumienia pomiędzy Anglią, Francją, Italią i Niemcami. I do celu tego Anglii nie przestaną dążyć, chyba by katoryczna brutalność niemiecka uniemożliwiła im to absolutnie. Trzecia Rzesza jednak to nie cesarstwo z czasów Wilhelma II-go. Kanclerz Hitler uprawia wprawdzie śmiałą metodę stwarzania faktów dokonanych, ale umie politycznie myśleć i... rachować. I na to liczą po dziś dzień w Londynie. Nie wiąże natomiast żadnych poważniejszych nadziei z tylko co zawartym paktem francusko - sowieckim i nie sądzą, by można go było naprawdę pogodzić z Locarnem. W każdym razie W. Brytanja w jakąż ewentualną wojnę francusko - rosyjsko-niemiecką wciągnąć się nie da napewno. Losy świata jest w stanie jej zdaniem rozstrzygnąć bez wstrząśnięć tylko Zachód. I to jest zasadnicza teza polityczna W. Brytanji. Nie można jej odmówić realizmu.

W. I. L.

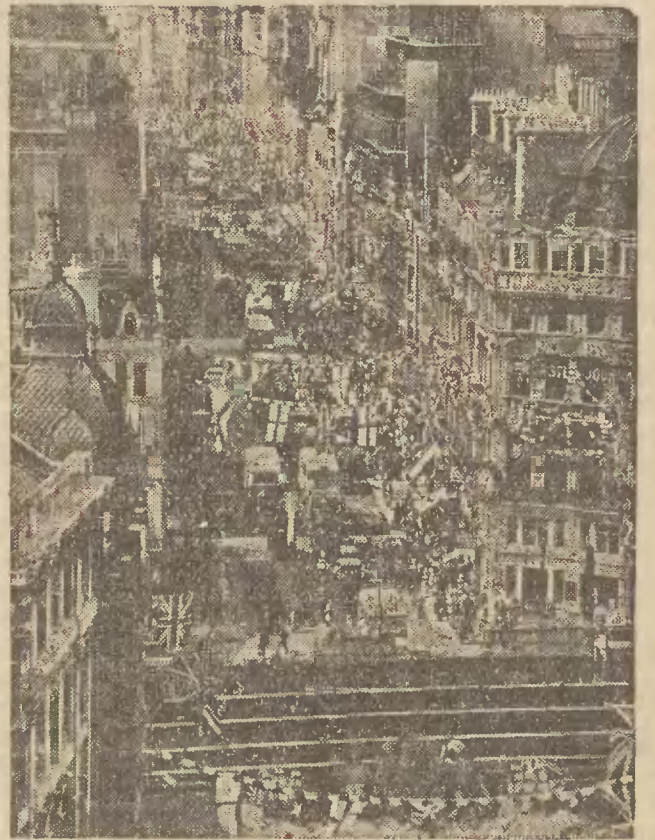
Maszyna do liczenia... pszczoł

Ministerstwo rolnictwa St. Zjednoczonych zamówiło w biurze wynalazków technicznych („Bureau of Standards“) przyrząd automatyczny do sprawdzania ilości pszczoł w ulu. Ule, w których dokonywane są obliczenia, zaopatrzone zostały w tym celu w maleńkie drzwiczki, przez które przejść może tylko jedna pszczoła. Zainstalowany w ulu aparat z rejestratorem automatycznym pozwala na dokładne notowanie ilości przechodzących przez drzwiczki pszczoł.

Świejące kaktusy

W stanie Arizona rosną kaktusy o oryginalnych, często wprost groteskowych kształtach, dochodzące do ogromnych rozmiarów. Ostatnio pomysły architektki postanowili zastosować te kaktusy jako ozdobę jednego z miast amerykańskich, Feniks. Kaktusy ogromnych rozmiarów umieszczone zostały na placach publicznych miasta, a kontury ich obrzeżone rurkami neonowymi. Świejące w nocy kaktusy stanowią piękny motyw dekoracyjny. Oryginalny pomysł architektów w Feniksie ma być zastosowany również i w innych miastach amerykańskich.

Jubileusz króla Jerzego V



Cały Londyn w dniu jubileuszu kochanego przez cały naród angielski króla Jerzego V tonął w powodzi świateł, girland kwiatowych i flag. Na zdjęciach: wspaniała iluminacja katedry św. Pawła, gdzie rozpoczęły się uroczystości jubileuszowe (1) oraz ulica Fleet Street, przez którą przeciągnął pochód jubileuszowy, bogato udekorowana flagami i girlandami zieleni.

NIE ZAWIERA METALICZNYCH DOMIESZEK-PUDER ABARID!

Pięć państw walczy o władztwo powietrzne nad Atlantyką

Nie sztuczne wyspy a „podwójne“ samoloty

Od czasu, gdy Lindbergh przeleciał nad północnym Atlantyką, pięć państw walczy o możliwość przeprowadzenia regularnej komunikacji lotniczej między Europą a Ameryką. Nad południowym Atlantyką istnieje już regularna komunikacja, stworzona przez Francję przy pomocy samolotów i przez Niemcy przy pomocy Zeppelinów. W najbliższym czasie przybędzie jednak na tym odcinku dwóch konkurentów: Włochy i Portugalia. Co się zaś tyczy At-

lantyku północnego, tu do walki wystąpią Zeppelin niemieckie z angielskimi samolotami. Niemcy budują już w tym celu specjalny sterowiec. W Portugalji utworzone zostało ostatnio nowe towarzystwo żeglugi powietrznej, które ma rozpocząć loty nad Atlantyką południowym na angielskich samolotach „De Havilland - Comet“, które zajęły dwa pierwsze miejsca w wyścigu z Londynu do Australji. Cała sprawa znajduje się jednak narazie jeszcze w stanie stu-

djów i termin podjęcia komunikacji nie został jeszcze oznaczony. Włosi budują w tej chwili kilka samolotów komunikacyjnych, przeznaczonych również do przelotów nad Atlantyką południowym. Ich zasięg działania będzie tak rozwinięty, aby przelot odbyć się mógł bez pośredniego lądowania. Niemcy pocieszają się, że Włosi konkurować będą raczej z linią francuską, aniżeli z ich Lufthansą. Nie ulega jednak wątpliwości, że i niemiecka linja ucierpi z chwilą wystąpienia do walki konkurencyjnej Włochów.

W przeciwieństwie do tych prób, angielscy fachowcy przystąpili do bardzo poważnych studjów nad warunkami ewentualnej regularnej komunikacji nad Atlantyką północnym i przyszli do przekonania, że przy odpowiednim doborze materiału lotniczego regularna komunikacja pocztowo-pasażerska jest możliwa do przeprowadzenia. Angielscy organizatorzy spodziewają się rozpoczęcia pierwszych prób już w ciągu 18 miesięcy. Angielska transatlantyczna linja lotnicza ma być tylko jednym z odcinków całej sieci połączeń lotniczych metropolji z dominjami, wobec czego linja transatlantyczna kończyć się będzie w Kanadzie. Pośrednie lądowania przewidziane są jednak w Stanach Zjednoczonych i w tym celu Anglii porozumieli się już z Pan American Airways Corporation.

Angielskie maszyny mają dokonywać lotów transatlantycznych bez pośredniego lądowania na oceanie. Ponieważ jednak przy znacznym obciążeniu paliwem start takiej maszyny byłby bardzo utrudniony, znani konstruktorzy angielscy, bracia Short, pracują nad konstrukcją tak zwanego „podwójnego samolotu“, którego czynność stanowić będzie zupełną nowość w lotnictwie. Owa podwójność samolotu rozumie się mianowicie w ten sposób, że właściwy, szybki samolot transatlantyczny umieszczony zostanie na specjalnie skonstruowanej platformie wielkiego i silnego samolotu. Startować będzie samolot wielki, a dopiero na wysokości 2 tys. m. właściwy samolot transatlantyczny ześlizgnie się prosto z platformy po zluźwaniu mechanicznego złączenia. W ten sposób właściwy samolot transatlantyczny bez trudnego startu osiągnie od razu pożądaną wysokość.

Może być, że w ten sposób pomyślana komunikacja rozpocznie się wcześniej, aniżeli komunikacja przy pomocy sztucznych wysp.

Dwukrotnie daje, kto wcześniej subskrybuje Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

RADJO-aparaty PHILIPSA na raty *Simm Suka. i Kamieński*
Centrala w Warszawie, Rymska 7.
wszystkie modele na składzie Oddział w Gdyni, Starowiejska 47,
telefon 26-48. 3472

35 centymetrowy człowiek i 40 centymetrowa krowa

Czyżby przewrót w antropologii?

Z Bolonji donoszą, że w okolicach Watagara (środkowe Indie) odkopano przypadkowo skamieniałe szczątki przedhistorycznego człowieka — karla. Szkielet tego Pigmiejczyka mierzy zaledwie 35 cm.

Obok miał się znajdować szkielet krowy, której wzrost sięgał zaledwie 40 cm. Odkopano jakoby również mikroskopijne narzędzia z krzemienia. Odkrycie miało być dokonane przez hinduskie uczone, którzy nie mają żadnych wątpliwości co do odnalezionych szczątków człowieka i krowy. Można by co najwyżej dyskutować, czy mamy do czynienia ze szczątkami przedstawiciela rasy pigmiejczyków i nieznanego gatunku zwierząt-karłów, czy też natrafiono na patologiczne egzemplarze — niedorozwiniętych organizmów.

W związku z rzekomym odkryciem, dzienniki angielskie przypominają, że w „Iliadzie“ jest mowa o „narodzie malutkich człowieczków, żyjących w dalekich krajach południa“. Czyżby Homer miał na myśli Indje?

Ludzi najmniejszego wzrostu spotkano

w środkowej Afryce, na terytorjum belgijskiego Konga. Są to właśnie t. zw. Pigmejczycy, których wzrost wynosi przeciętnie 1 metr. Niedawno hiszpańska ekspedycja naukowa natrafiła na plemię karłów, którego przedstawiciele mierzyli 70 do 90 cm.

Nauka zna przykłady karłów, których wzrost był jeszcze mniejszy. Obecnie w cyrkach Europy i Ameryki produkuje się para karlików, których wzrost wynosi zaledwie 65 cm. Są to jednak bardzo rzadkie i patologiczne wypadki powstrzymanego rozwoju organizmu.

Wiadomość o odkrytych w Indjach szczątkach przedhistorycznego Pigmiejczyka wzbudza między uczonymi wielkie niedowierzanie. Istotnie, brzmi ona zbyt fantastycznie.

Sir Graffton Elliot Smith, słynny angielski anatom, pisze w „Daily Mail“: „Nie można sobie nawet wyobrazić przewrotu, jakoby dokonano się w antropologii, gdyby odkrycie w Indjach okazało się prawdziwe“.

Ojciec św. lubi szybką jazdę samochodową

Co opowiada szofer Papieża?

W Citta del Vaticano, w mieście watykańskim, przypada na 993 mieszkańców 250 aut. Jest to tak wysoki procentowy stosunek, jakiego nie znajdzie się nawet w Nowym Yorku. Z tych 250 aut pięć należy do Papieża. Wszystkie pięć wozów są prezentem osobistym dla Piusa XI. Szofer Papieża, Angelo Stoppa, opowiada, iż Papież lubi szybką jazdę, ale niewiele okazji do te-

go dają drogi i ulice watykańskie, gdyż najdłuższa droga poprzez park watykański liczy niecałe pięć kilometrów. Najdłuższa przejażdżka automobilowa Papieża odbyła się na drodze z Citta del Vaticano do Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieskiej. Wyjeżdża Papież na spacer zwykle między 1 a 2-gą po południu o ile pozwala na to pogoda.

Zmierzch p. Antczaka

Cicha rewolucja pałacowa w zamierającym stronnictwie

Narodowa Partja Robotnicza, ongiż możne i wpływowe na Pomorzu stronnictwo, dziś zaś żalosne szczątki dawnej świetności, miota się bezsilnie w zaułku bez wyjścia, do którego zapędzili ją prowodyrzy. Zdawało się jeszcze do niedawna, że w tej grupie matadorów, która za nos wodzi niedobitków z pośród dawnych szeregów partyjnych, panuje jaka taka zgoda i harmonja. Jak się okazuje tak jednak nie jest.

Przed kilku dniami w Jabłonowie na Pomorzu odbył się doroczny walny zjazd okręgowy Narodowej Partji Robotniczej. Przybyło nań kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących kilkanaście filij partyjnych na Pomorzu. Sprawozdania składane były w tonie żalonym i minorowym. Skarżono się na zanik wpływ partyjnych, czego winę zwalano z jednej strony na rzekomy nacisk pracodawców należących w większości do obozu rządowego, z drugiej zaś, i to głównie, na obojętność wobec zagadnień politycznych ze strony mas robotniczych. Przyznano się z bólem w sercu do kompletnej niemal porażki przy ostatnich wyborach do samorządu wiejskiego.

Jeśli zaś chodzi o przyszły Sejm i wybory, to tu upadek serc i ducha delegatów był całkowity. Nastroje i prośroctwa pod tym względem były więcej, niż pesymistyczne. Mimo to buńczucznie zapewniano zebranych delegatów, że partja nie zginie, gdyż „nie dla mandatów poselskich istnieje”. Główny Komitet Wykonawczy partji opracowuje w tej chwili wytyczne jej działalności na najbliższą przyszłość. Istnieje między innymi zamiar połączenia N. P. R. ze Stronnictwem Ludowym w jedno Demokratyczne Stronnictwo Ludowo-Robotnicze. (Czy może być bardziej wyraźny dowód upadku sił partyjnych?).

W dyskusji nad sprawozdaniami przebiegał ogólny ton zniechęcenia i niewiary w dalsze wysiłki. Ostro dostało się przytem posłom N. P. R., którzy siedzą cicho, biorąc co miesiąc swoje djety, a w terenie ich najczęściej nie widać zupełnie. Któryś z mówców powiedział wręcz: „Jak tu można wymagać bojowości od robotnika, skoro jego przywódcy sami tej bojowości ani za grosz nie przejawiają”. Poza tem padły poważne zastrzeżenia, co do projektu fuzji z ludowcami, gdyż — zdaniem mówców — interesy chłopca i robotnika w wielu punktach są rozbieżne. Wreszcie z naciskiem podnoszono, że doły mają dość bezustannego protestowania i oponowania wszystkiemu, co się w Polsce dzieje i że czas najwyższy, aby partja zabrała się do jakiejś pozytywnej działalności, choćby do pracy nad podniesieniem stanu umysłowego i myślenia społecznego wśród robotników.

W dyskusji tej zabierali m. in. głos delegaci: Razanowski, Nowicki i Olszewski z Jabłonowa, Tokarski z Brodnicy, Różański z Chełmna, Sobieraj z Lisewa, pow. chełmińskiego i prezes Stronnictwa Ludowego na pow. Lubawski niejaki Cwikła z Krotoszyn.

Prawdziwa bomba pękła jednak podczas wyborów do nowego zarządu N. P. R. Najpierw wybrano komisję matkę, która miała ustalić kandydatury. Już te wstępne czynności ujawniły głębokie rozdźwięki wśród matadorów partyjnych. Kiedy zgłoszono kandydaturę redaktora „Obrony Ludu” Chełmińskiego z Torunia do tej komisji, wówczas prezes zarządu okręgowego partji dyr. Antczak wysunął kontrkandydaturę niejakiego Wronieckiego. Zjazd wybrał jednak na przewodniczącego komisji red. Chełmińskiego. Wówczas prezes Antczak wbrew statutowi partji, który prze-

widuje skład komisji w liczbie 5 osób, zaproponował dalsze cztery osoby do tej komisji z zausznikiem swoim Marjanem Musiałem z Torunia na czele. W ten sposób komisja-matka zamiast 5 osób liczyła 9 członków.

Mimo wszystko komisja zaproponowała a zjazd wybrał nowy zarząd okręgowy N. P. R. w następującym składzie: 1) poseł Wojciech Pawlak — prezes, 2) Tokarski z Brodnicy — wiceprezes, 3) Musiał z Torunia — skarbnik, 4) Baranowski z Torunia — sekretarz, oraz członkowie: 5) Różański z Chełmna, 6) Jesionowski z Aleksandrowa i 7) Górnicki z Lidzbarka. Do komisji rewizyjnej weszli: Tuszyński (Toruń), Olszewski (Jabłonowo) i Kruszyński (Wąbrzeźno).

P. Antczak, dotychczasowy prezes Zarządu Okręgowego partji i jeden z głównych jej matadorów na Pomorzu, przepadł z kretelem. Świadczy to o zaniku jego popularności nawet wśród najbliż-

W poznańskiej N. P. R. również tarcia

(o) Poznań, 7. 5. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem senatora Michejdy odbył się tu walny zjazd delegatów Narodowej Partji Robotniczej wojew. poznańskiego. W dyskusji dość burzliwej, zarysowały się dwa kierunki: jeden — reprezentujący dotychczasową politykę N. P. R. stojącą na stanowisku bezwzględnej opozycji i negacji, drugi — zmierzający do

oparcia stronnictwa na ruchu zawodowym, a więc do zarzucenia opozycji dla opozycji i traktowania wszystkich zagadnień na płaszczyźnie politycznej.

Przeprowadzone wybory do zarządu wojewódzkiego wykazały przewagę pierwszego kierunku. Prezesem wojewódzkim wybrany został Wylczyński, kandydat prezesa stronnictwa Popiela.

Stosowanie kar administracyjnych musi być oględniejsze

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych

Warszawa, 7. 5. (PAT). Minister Spraw Wewn. wydał okólnik do Wojewodów, Komisarza Rządu na miasto stołeczne Warszawę i Starostów, w którym zwraca uwagę na liczne skargi napływające w związku ze stosowaniem kar administracyjnych, przypominając z naciskiem poprzedni okólnik, wydany w tej sprawie. Minister podkreśla, że kary administracyjne winny mieć charakter wychowawczy, a nie jedynie karnorepresyjny.

W związku z tem nie należy nakładać kar, jeśli chodzi o uchybienia drobne, nie wynikające ze złej woli, lub z niezajomości przepisów. W tych wypadkach winny być stosowane zwykle ostrzeżenia.

Dalej p. Minister zwrócił uwagę na przesadność kar, w szczególności administracyjnych. W każdym poszczególnym wypadku winne być brane pod uwagę warunki materialne osoby karanej i aby grzywna zastosowana nie była obciążeniem nadmiernym w stosunku do jej sytuacji finansowej.

Pozatem rozprawy administracyjne winny być prowadzone tak, aby jaknajmniej czasu zabierał zainteresowanym, jak i urzędowi. Natomiast kary, nałożone z uwzględnieniem tych wszystkich okoliczności, muszą być bezwzględnie realizowane i grzywny ściągane.

Znowu polski kuter rybacki zaginął

Władze zarządziły energiczne poszukiwania

Na zarządzenie władz morskich w Helu inspektor rybołówstwa Tallar wszczął energiczne poszukiwania za kutrem Hel 121, który w dniu 21 kwietnia wypłynął na połowy dalekomorskie pod dowództwem właściciela statku Juliusza Dettlaffa z Wielkiej Wsi Hellerowa i od tego dnia wszelki ślad o nim zaginął.

Kuter, na podstawie rozmowy telefonicznej, jaką inspektor rybołówstwa Helu przeprowadził z portami duńskimi, widziany był po raz ostatni w Nexe dnia 29 ub. mies. W tym dniu zaginiony kuter widziała załoga kutra Hel 111 pod Bornholmem.

Ponieważ w dniach ostatnich panowała na Bałtyku gwałtowna nawałnica śnieżna, połączona z burzą, liczyć się należy z tem, że kuter wraz z załogą zatonął. W dniu wczorajszym telefonicznie interpelowano porty rybackie niemieckie, które donoszą, że kutra poszukiwanego nie widziano. W obecnym roku jest to już drugi wypadek zrzędu zaginięcia kutra helskiego. Pierwszy wypadek jednak zakończył się szczęśliwie, gdyż kuter, który był własnością Kąkła z Helu, wrócił do portu macierzystego z uszkodzonym motorem.

IV. Pomorski Drużynowy Bieg Naprzelaj o puchar „Dnia Pomorskiego“

Wzorem lat ubiegłych również i w tym roku Redakcja naszego pisma organizuje popularną na całym Pomorzu imprezę — Drużynowy Bieg Naprzelaj o puchar „Dnia Pomorskiego“. Bieg odbędzie się w najbliższym czasie w Toruniu na podstawie tego samego regulaminu, który obowiązywał w latach ubiegłych. W jednym z następnych numerów podamy bliższe szczegóły, dotyczące terminu biegu, trasy i t. d.

Bieg Naprzelaj o puchar „Dnia Pomorskiego“ z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem w szerokich kołach naszych lekkoatletów, dając zarazem coraz lepsze wyniki pod względem sportowym. W roku ubiegłym bieg zgromadził blisko 90 zawodników, którzy dzielnie walczyli o palmę pierwszeństwa, zdobywając wraz z pucharem już poraz drugi z rzędu przez drużynę 61 p. p. z Bydgoszczy w składzie: kapr. M. Jędrzejewski, st. strzelec Śmigiel, kapr. Karbownik, st. strzelec Hocheisel, strzelec Kufel.

W tegorocznym biegu zatem puchar będzie zaatakowany w sposób decydujący, gdyż ponowne zdobycie go przez drużynę 61 p. p. spowoduje przejście pucharu na jej własność. To też inne zespoły sportowe wyteją niewątpliwie wszystkie swe siły, aby utrzymać puchar w dalszym ciągu „na wędrownie“.

Ograniczając się narazie do tego krótkiego zawiadomienia wzywamy naszych lekkoatletów do intensywnego przygotowywania się do pięknej i emocjonującej imprezy sportowej „Dnia Pomorskiego“ w Toruniu.

Lepiej jest wiedzieć przed goleniem...



PULSA KREM DO GOLENIA

Ze skaleczenia zdarzają się przy goleniu zarostu twardego i niedość zmiękczonego. Golenie przyjemne, łatwe i bezpieczne zapewnia obfita i zmiękcza piana, jaką daje

10 maja min. Laval przybywa do Warszawy

Program pobytu gościa francuskiego

Program pobytu min. Laval'a w Warszawie ustalony został, jak następuje:

10 maja — godz. 17.50 przyjazd na dworzec główny. W ciągu popołudnia wizyty oficjalne. Wieczorem — obiad u p. ministra spraw zagranicznych, a następnie raut, za specjalnymi zaproszeniami.

11 maja — rano — wizyty oficjalne, — audjencja u Pana Prezydenta R. P. Śniadanie na zamku. Wieczorem — obiad w ambasadzie francuskiej.

12 maja — wyjazd do Moskwy, godzina narazie nieustalona.

Interesy przemysłu polskiego w Gdańsku są zagrożone

Delegacja zainteresowanych czynników w Ministerstwie Prz. i Handl.

(o) Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). W związku z sytuacją, jaka wytworzyła się na terenie Gdańska, do Warszawy przybyła delegacja tamtejszych przedstawicieli przemysłu polskiego, która odbyła konferencję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Delegacja przedstawiła konsekwencje zarządzeń dewaluacyjnych dla zbytu towarów polskich oraz likwidowania należności za polskie towary, sprzedane do Gdańska, jak również panującą obecnie sytuację w składach konsumpcyjnych firm przemysłu polskiego.

Delegacja przedstawiła odpowiednie dane stwierdzające, że przemysłowi polskiemu grożą wielkie straty materialne. Ministerstwo Przemysłu i Handlu odniosło się do wywodów delegacji z całkowitem zrozumieniem i przyrzekło przeprowadzenie szczegółowego zbadania poruszanej sprawy.

Umorzenie zaległości podatku gruntowego

(o) Warszawa, 7. 5. (tel. wł.). Ministerstwo Skarbu rozesłało okólnik do poszczególnych Izb Skarbowych, zawiadamiający o umorzeniu zaległości podatku gruntowego oraz oddzielnego dodatku progresywnego, przypadające od gruntów, będących w użytkowaniu drobnych dzierżawców rolnych w wypadku, gdyby te zaległości poprzednio uznano za odroczone. Okólnik dotyczy wszystkich tego rodzaju zaległości, co do których ministerstwo Skarbu zarządziło w swoim czasie wstrzymanie poboru.

Prof. Piccard przybył do Polski

Warszawa, 7. 5. (PAT). Dziś o godz. 9,10 do Warszawy przybył z Brukseli słynny badacz stratosfery prof. Piccard. Na dworcu oczekiwali przybycia uczonemu w zastępstwie szefa departamentu aeronautyki Min. Spr. Wojsk. płk. Wolszleger, szef. wydz. balonowego, oraz mjr. Mazurek, kierownik wojskowych warsztatów balonowych w Legionowie, profesorowie politechniki warszawskiej z prof. Wolfkem, przedstawiciele LOPP., Aeroklubu R. P., liczne grono dziennikarzy oraz publiczność, która zgotowała przybytemu uczonemu serdeczne powitanie.

Prof. Piccardowi towarzyszy znany aeronauta, uczestnik ostatnich zawodów Gordon-Bennetta p. Erich Tilgenkamp. Po powitaniu prof. Piccard odjechał do hotelu Bristol.

Aresztowanie posłów Str. Ludowego

Tarnów, 7. 5. (PAT). Na polecenie prokuratora w Tarnowie zostali aresztowani posłowie Stronnictwa Ludowego Stachnik i Chrzciuk z Dąbrowy.

Polscy oficerowie zaproszeni do Niemiec

Warszawa, 7. 5. (PAT). Dowiadujemy się ze sfer wojskowych, że jeszcze w pierwszej połowie maja przewidziany jest wyjazd do Niemiec na parodniowy pobyt na specjalne zaproszenie niemieckich władz wojskowych 4 oficerów z gen. brygady Kutrzebą, komendantem wyższej szkoły wojennej na czele. Celem tej podróży poza jej kurtuazyjnym charakterem jest zapoznanie się z poziomem wyszkolenia Reichswery,

Kultura i sztuka

Fryderykowskie metody niemieczenia Polaków nic nie straciły na swej sile*)

Mimo, że upłynęło już 163 lat, metody niemieczenia Polaków, stworzone przez króla pruskiego Fryderyka II i osoby obdarzone przez niego zaufaniem, z prezesem Królewskiej Izby Domen Domardtem na czele, pozostały te same.

Fryderyk II na rok przed pierwszym rozbiorem Polski, t. j. w 1771 r., polecił przygotować Domhardtowi i Baltazarowi Schönberg v. Brenckenhoff obliczenie dochodów z ziemi Malborskiej, Chełmińskiej, Pomorza i Ziemi Nadnoteckiej. Domhardt i Schönberg v. Brenckenhoff ocenili przyszłe dochody na 900.000 talarów rocznie. Opierając się na tej cyfrze Fryderyk II dał Domhardtowi szczegółowe wskazówki co do administracji kraju, który zamierzał zabrać. Mianowicie polecił mu mieć w pogotowiu urzędników i dzierżawców domen, aby z zabranego kraju od razu ściągać pieniądze. Już w czerwcu 1772 w Kwidzynie czekało 40 mierników, gotowych w chwili zajęcia Pomorza przez Prusy wymierzyć i sklasyfikować grunta. Mniej więcej w tym samym czasie przygotowana została armia urzędników pruskich dla objęcia posiadłości w zajętych krajach. Naturalnie dochody z ziem zabranych Polsce nie zostały zużyte na potrzeby tych ziem. Obrócono je na potrzeby państwa pruskiego.

Konfiskata ziemi szlachty kaszubskiej

Zabrawszy ziemie polskie Fryderyk II, choć obiecał wszystkim jej mieszkańcom sprawiedliwość i równość wobec prawa, odnosił się do Pomorzan wrogo, a w swych urzędowych listach obrzuca ich pogardliwymi i obelżywymi wyrazami. Wkrótce też wszelkimi sposobami zaczęto ludność polską wypierać z ziemi ojców. Po zabraniu szlachcie pomorskiej i kaszubskiej starostw, nastąpiło usuwanie tej szlachty z dóbr państwowych. Początkowo Fryderyk II zamierzał przeprowadzić konfiskatę wszystkich dóbr, ale że prawdopodobnie nie znalazłoby się od razu tylu niemieckich, „zasłużonych” nabywców i ziemie te leżałyby odłogiem, a więc bez zysków dla państwa pruskiego, pozostawiono Polaków na nich do śmierci, nakładając jednak wysoką kontrybucję. Po śmierci właściciela z reguły następowała konfiskata.

Dla udruczenia szlachty pomorskiej Fryderyk II wydał rozporządzenie, że żaden szlachcic bez jego pozwolenia nie może kraju opuszczać. Wśród wyższych urzędników niemieckich, zatrudnionych w administracji ziem zabranych Polsce, znajdowali się i ludzie ucziwi, którzy kierowani uczuciem sprawiedliwości, odpierali obelżliwe zarzuty nieporządku i lenistwa, jakie stosowano do ogółu szlachty pomorskiej. Aby szlachtę tę zniszczyć materialnie, Fryderyk II zakazał pruskiemu bankom udzielać pożyczek Polakom. Działając w ten sposób przeciw wszelkim wysiłkom szlachty pomorskiej o utrzymanie kawałka ziemi ojczystej, nastrojając wrogo przeciw niej urzędników administracyjnych, podobnie jak sam się do niej wrogo odnosił, obciążał ją w dodatku wysoką kontrybucją, wynoszącą dziesiątą część wartości majątku, aby ją zniszczyć materialnie. Niemiecy właściciele ziemscy płacili tylko połowę tego, co płacili Polacy.

Ucisk polskiego duchowieństwa katolickiego

Podobnie wrogiego obchodzenia doznało duchowieństwo katolickie. Ściągnięto z niego 50% kontrybucję, a następnie przeprowadzono konfiskatę dóbr. Konfiskata ta dotknęła w wysokim stopniu Polaków, którzy dzierżawili dobra kościelne i przez zarządzenia Fryderyka II w wielkiej liczbie zostali pozbawieni chleba. Poza to Fryderyk II nałożył specjalny obowiązek na władze administracyjne kontrolowania księży. Przy znanym ogólnie przywiązaniu ludności polskiej do wiary katolickiej, zarządzenia Fryderyka II miały spowodować podcięcie bytu materialnego i wpływów kleru katolickiego.

*) Na podstawie rozprawy p. t. „Przyczynki do historii szlachty kaszubskiej”, dr. Kazimierza Jeżowej — ogłoszonej w „Sprawozdaniu Dyrektora Gimnazjum Polskiego w Gdańsku za rok szkolny 1928/29”.

go, w celu łatwiejszego wynarodowienia szerszych mas ludności.

Dla niemieczenia młodzieży zakładano szkoły protestanckie i niemiecko - katolickie. Nauczycielstwo tych szkół rekrutowało się z absolwentów seminarium berlińskiego i wrocławskiego, oraz... inwalidów wojskowych. Nie trzeba dodawać, że najpilniej i najściślej wypełniali swe obowiązki inwalidzi wojskowi, wychowani w krwawym pruskim drylu. W swisty sposób rozpoczęli oni nauczać małe dzieci polskiego ludu, nieumiejące ani słowa po niemiecku.

Pruskie szkoły kadeckie

Poza szkolnictwem powszechnym Fryderyk II „dla ukształcenia szlachty pomorskiej”

złożył dwa domy kadetów, jeden w Słupsku dla zachodnich, drugi w Chełmnie dla wschodnich powiatów zajętego kraju. Dla tych szkół uczniów zdobywano w ten sposób, że lantraci zakomunikowali uboższej szlachcie polsko - kaszubskiej ze swych powiatów, iż król będzie bardzo nielaskawy na tych, którzyby swych synów nie chcieli oddać do szkoły kadeckiej. Jednakże z 60 uczniów, którzy mieli przybyć na początek roku szkolnego do szkoły kadeckiej w Chełmnie, znaczna część nie przybyła, tłumacząc się chorobą, zaś niektórzy rodzice wprost podali jako powód nieprzybycia, że dzieci ze strachu przed szkołą pruską pociękały z domu. Początkowo do szkół kadeckich miano przyjmować dzieci w latach od

8-miu do 12-tu, lecz gdy tych zabrakło postarano się o dzieci starsze.

W ciągu 33 lat, istnienia szkoły kadeckiej w Chełmnie przeniesiono z niej do Berlina ponad 800 kadetów — młodzieży polskiej i katolickiej. Młodzież ta dla polskości była bezpowrotnie stracona, gdyż została gruntownie zgermanizowana. Z faktu tego zdawali sobie sprawę rodzice tej młodzieży, gdyż oddawszy dzieci do szkoły, już więcej się o nie nie zapytywali.

Wyżsi oficerowie pruscy pochodzenia polskiego

Młodzież polska w kadeckich szkołach pruskich robiła dobre postępy. Wszyscy przyznają jej dzielność, męskość i odwagę. Wzbogaciła też kadry oficerstwa pruskiego olbrzymią wprost liczbą dzielnych oficerów, którzy jednakże chętnie wypierali się swego pochodzenia polskiego, zatrzymując tylko swoje nazwisko rodowe szlachty kaszubskiej, a opuszczając drugie, wskazujące na miejsce pochodzenia, nazwisko — o wybitnie polskim brzmieniu z końcówką na ski. Najbardziej klasycznym przykładem jest generał marszałek polny Jan Dawid Ludwik York von Wartenberg, który pochodzi z rodziny Jarków - Gustkowskich. Generał ten porzuciwszy nazwisko Gustkowskich, nazwał się początkowo Jark, potem Jork, a w końcu z angielska York. Później pozbył się również swego herbu polskiego Jarków i przyjął herb angielskiej rodziny York Earl of Harwike. Z rodziną tą generał nie był nigdy spokrewniony. Za zasługi położone w wojnach napoleońskich, król pruski nadał mu tytuł hrabiowski i przydomek „von Wartenberg”.

Generał marszałek polny York von Wartenberg był wychowankiem szkoły kadetów w Słupsku. Ze szkoły tej oficerstwo pruskie wzbogaciło się liczbą około 200 wyższych oficerów, nie licząc niższych szarż i urzędników administracyjnych, pochodzących z rodzin polskich. Na tych 200 wyższych oficerów pruskich złożyły swą daninę rodziny polskie: Białków, Boninów, Chmielińskich, Czarnowskich, Dziezielskich, Chamyr-Gliszczyńskich, Dejanicz-Gliszczyńskich, Jark-Gustowskich, Grelów, Grubbów, Grabowskich, Jutrzenków, Kobów, Krokowów, Knyk - Studzińskich, Machów, Malotków, Malszyckich, Nacmerów, Pырchów, Hirszów-Pomojskich, Wrycz-Rekowskich, Rexinów, Rostków, Sarskich, Zmudów, Sikorskich, Sommerów, Sulickich, Tesmerów, Weyherów, Witków-Jerzewska, Wnuków - Ciemińskich, Wussowów.

Pozyskiwanie ludności polskiej pięknymi obietnicami, a następnie brutalne, bezwzględne łamanie tych obietnic, pozbawianie zaborców i chleba, poniżanie, obrzucanie wyzwiskami, szykanowanie polskiego duchowieństwa katolickiego, wynaradawianie młodzieży zapomocą szkoły, jednym słowem — wszelkie możliwe rodzaje ucisku moralnego i materialnego, oto metody germanizacyjne Fryderyka II, które do dnia dzisiejszego nie straciły na sile.

O fatalnych następstwach stosowania tych metod wobec Polaków napiszemy wkrótce.

Ząb przedpotopowego zwierzęcia odkryto na Kaszubach

W Stanisławie pow. kartuski na Kaszubach przy kopaniu głębokiego dołu rolnik Rybakowski na głębokości 1 1/2 metra znalazł doskonale zachowany ząb którego okazałe rozmiary zwróciły na niego uwagę. Ząb waży 90 gramów, grubość jego wynosi 2 1/2 cm. Pobieżne badania wskazują, że ząb należy do jakiegoś przedpotopowego zwierzęcia. Wykopalskim zainteresowały się władze powiatowe w Kartuzach.

Najstarszy zabytek starego miasta Helu

W związku z odkryciem na dnie morza ruin starego ongiś miasta Helu, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że najstarszym zabytkiem z owych czasów z pietyzmem przechowywanym na Helu, jest rzeźba Zaśnięcia Matki Boskiej, pochodząca z roku 1390, obrazująca moment śmierci Matki Boskiej, a sięgająca stylem czasów romańskich. Rzeźba ta pochodzi z kościoła Starego Helu i znajduje się obecnie w zbiorze ewangelickim w Helu.

Osobliwość słynnej kalwarji kaszubskiej



Stolica powiatu morskiego Wejherowo słynie na całe Kaszuby ze swej wspaniałej Kalwarji, celu licznych pielgrzymek rybackich mieszkańców wybrzeża. Do osobliwych kaplic bezsprzecznie należy kaplica św. Weroniki, reprodukowana w fragmencie na powyższym zdjęciu. Utrzymana w stylu kaszubskim, ufundowana została przez najmłodszą córkę z pierwszego małżeństwa założyciela Wejherowa, Jakóba Weyhera, Annę Teresę. Kaplica zbudowana została w roku 1651. Posiada we wnętrzu figurę św. Weroniki z chustą, obramowanie dokoła utrzymane w stylu ludowym posiada herby rodziny Weyherów.

Świątynia nadmorska w Dębku

powstaje dzięki ofiarności bezimiennego fundatora

Przy ujściu rzeki Piaśnicy do morza znajduje się w odległości kilkunastu metrów od granicy niemieckiej osada rybacka Dębki, która z roku na rok pięknie się rozbudowuje, stając się malowniczym kąpieliskiem nadmorskim.

Ostatnio jeden z kanoników diecezji poznańskiej z Poznania, zakupił z własnych funduszy odpowiedni teren i własnym sumptem rozpoczął budowę małej świątyni nadmorskiej. Fundator pragnie by nazwisko jego zostało w ukryciu.

Checze

Jak wyglądały typowe domy rybaków kaszubskich?

Domy rybackie zwane „checze” znacząco różnią się od budynków mieszkalnych w głębi kraju. Dziś spotkać je można jeszcze tylko na półwyspie Helskim w miejscowości Chalupy w kąpielisku Wielka Wiew-Hallerowo, oraz w szeregu wiosek w głębi Kaszub.

Niektóre chaty kaszubskie zachowały swój dawny charakter i nie uległy wpływowi, jakie formowali Niemcy, pragnąc zatrzeć wszelki ślad budownictwa słowiańskiego. Na półwyspie Helskim, który uległ szybkim przeobrażeniom, z chwilą odzyskania niepodległości, dziś z trudem doszukania się można zabytków dawnego budownictwa ludowego. Najliczniej dawne zabytki sztuki ciesielskiej spotkać można w głębi powiatu morskiego.

Zaraz przy wjeździe do jakiegokolwiek miejscowości zorientować się można, czy okolica obfituje w drzewo, czy też kamienie.

W okolicach bowiem bogatych w drzewo, jak powiat kartuski i część morskiego całe wieś niemal są budowane z drzewa. Bliżej morza gdzie napotyka się wiele gładów eratycznych i wogóle polodowcowych, budynki stawiane są prawie całkowicie z kamienia, lub częściowo z kamienia ciosanego. Budynki gospodarcze prawie wszystkie są z kamieni. Chaty z drzewa z podcieniami (po kaszubsku z wystawkami). Wystawek, rodzajem jakby werandy, opiera się na trzech słupach. U szczytu znajduje się t. zw. sztołt, ozdoba w formie dziędy, krzyża itp. Domy kryte są przeważnie dachówką, słomą lub papą. Każda checz posiada 4 izby, pod które znajdują się czasami piwnica. Piec piekarski zazwyczaj budowany jest odrębnie w ogrodzie lub w polu i służy dla kilku rodzin. Dokoła każdego domu kaszubskiego rozciąga się ogródek.

O właściwy miernik subskrypcji

Wysiłek sfer gospodarczych winien dorównać wysiłkowi świata pracy

Pozbawionym pracy i możności zarobkowania bezrobotnym najbardziej współczuje i najlepiej rozumie ich ciężką sytuację warstwa pracownicza. Było też do przewidywania, że pracownicy umysłowi wezmą gremjalny udział w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, której fundusze idą na roboty publiczne, umożliwiające zatrudnienie wielotysięcznej rzeszy bezrobotnych. Organizacje pracownicze natychmiast po ogłoszeniu subskrypcji rzuciły szczytne hasło: „Świat pracy — bezrobotnym!”. Pod tem hasłem pracownicy umysłowi stanęli do czynnej propagandy i do subskrypcji pożyczki. Kilka tysięcy zorganizowanych w 39 związkach zawodowych pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych stanęło do apelu, tworząc Naczelny Pracowniczy Komitet Propagandowy Pożyczki Inwestycyjnej. Cały kraj pokryła sieć lokalnych komitetów pracowniczych. Zjazd delegatów tych komitetów ustalił normy subskrypcji Pożyczki, przekraczając w wyższych grupach uposażenia normy z okresu podpisywania Pożyczki Narodowej.

W ten sposób świat pracy już poraz drugi bierze gremjalny udział w akcji gromadzenia funduszy na cele państwowe. W subskrypcji Pożyczki Narodowej wzięło udział 885 tysięcy pracowników, wykupując obligację tej pożyczki na sumę 143,1 miljonów zł. W sumie tej pracownicy państwowi uczestniczyli w wysokości 78,7 miljonów zł, pracownicy prywatni — 52,1 miljonów zł, pracownicy samorządowi — 12,3 miljonów zł. Jeśli się zważy, że ponad 60 proc. pracowników umysłowych zarabia mniej niż 300 zł miesięcznie, a tylko 14 proc. zarabia ponad 500 zł miesięcznie, stwierdzić należy, że wysiłek świata pracy przy subskrypcji Pożyczki Narodowej był niezmiernie wielki i wydatny. Warstwy posiadające, własność nieruchomości, przemysł, handel, finanse i nieruchomości, razem 164,2 miljonów zł na Pożyczkę Narodową, przyczem przemysł subskrybował tylko 46,2 miljonów zł.

Ten sam przynajmniej, choć niezupełnie korzystny dla warstw posiadających stosunek powinien znaleźć swój wyraz przy Pożyczce Inwestycyjnej. Tymczasem wydaje się, że będzie inaczej. Przebieg subskrypcji

Pożyczki Inwestycyjnej nie wykazał dotychczas żywszego udziału w tej nowej pożyczce warstw posiadających, a zwłaszcza przemysłu. O ile kupiectwo i rzemiosło ustaliły normy subskrypcyjne dla orientacji swych członków, o tyle przemysł i klasa ziemianńska wydały początkowo tylko odezwy, zalecające subskrybowanie Pożyczki Inwestycyjnej, następnie zaś ustaliły normy znacznie poniżej tych, jakie przyjęły organizacje pracownicze, rzemiosło i kupiectwo.

W tych warunkach wytworza się sytuacja, że ciężar walki z bezrobociem i wysiłek w ożywieniu gospodarstwa krajowego spoczął przede wszystkim na barkach warstw pracujących. Tego stanu rzeczy nie można pochwalić. Idea słuszności wymaga, aby wszystkie warstwy w tych samych mniej więcej granicach — oczywiście stosunkowo do swych dochodów, do swej zamowności — wzięły udział w wysiłku ożywienia gospodarstwa narodowego.

Wszystkie warstwy, całe społeczeństwo, korzystać przecież będzie z owoców tego ożywienia, a zwłaszcza znaczne korzyści odniesie przemysł, dzięki zwiększeniu się zamówień i dostaw; zatem udział szczególnie tej grupy w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej staje się koniecznością.

Zadna zresztą warstwa społeczna czy gru-

pa gospodarcza nie może być od obowiązku subskrypcji zwolniona. Czuwanie nad wypełnieniem tego obowiązku przez wszystkich staje się w tych warunkach potrzebą społeczną. Oczywiście najbardziej powołana do roztrząsania tej troski jest ta warstwa, która najwyższy i największy bierze dotychczas udział w subskrypcji. To też tłumaczy odezwy Naczelnego Komitetu Pracowniczego, nawołującą do czynniejszego poparcia Pożyczki Inwestycyjnej przez sfery gospodarcze.

Stwierdzamy jeszcze raz, że wysiłek materialny tych sfer przy subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej powinien dorównać wysiłkowi świata pracy. Gdyby sytuacja nie uległa gruntownej zmianie w ostatnich dniach subskrypcji, statystyka tej subskrypcji wypadnie niepomysłnie, a może wręcz dotkliwie dla znaczenia przemysłu polskiego w dziele odbudowy gospodarczej kraju. Stwierdzamy, że byłoby wysoce niepożądanym, gdyby minimalny udział przemysłu w subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, wykazany przez statystykę, mógł stać się powodem do wytykania przemysłowi przez inne warstwy zneglizowania powszechnego wysiłku koło naprawy sytuacji gospodarczej kraju.

Dokoła sprawy niemieckich „Krzyży Honorowych“

Konsulat Rzeszy w Toruniu wyjaśnia

W związku z ogłoszoną przez nas w nrze 102 korespondencją z Chojnic p. t. „Inwalidzi przeciw machinacjom niemieckim wśród b. żołnierzy armii pruskiej“, Pomorski Urząd Wojewódzki nadał nam następujące wyjaśnienie z prośbą o umieszczenie:

„W świetle informacji przesłanych Urzędowi Wojewódzkiemu przez Konsulat Rzeszy Niemieckiej w Toruniu, rezolucja uchwalona w Chojnicach opiera się na mylnych przesłankach; treść jej przeto nie ma żadnych podstaw, gdyż — zgodnie z oświadczeniem Konsulatu — 1) Konsulaty niemieckie rozdzielają ustanowiony przez sp. prezydenta Rzeszy von Hindenburga „Krzyż Honorowy“ jedynie obywatelom niemieckim i to bezpośrednio i bez jakiegokolwiek u-

działu innych czynników; 2) Z nadaniem „Krzyża Honorowego“ nie jest połączony ani żaden żołd honorowy, ani zapomoga; 3) B. niemieckim a obecnie polskim obywatelom zgodnie z zawartą umową, „Krzyż Honorowy“ nie może być przyznany.

Przypisek Redakcji: Jak z powyższego wynika, Konsulat Rzeszy w Toruniu odżegnuje się od głosnej już dziś w całej Polsce akcji różnych mniejszościowych „działaczy“, którzy szermując znanymi „argumentami“ pożyczkowo-zapomogowo-pensyjnymi, starali się zamącić wodę na Kaszubach, aby w niej tem łatwiej móc nałowić — jak mówi przysłowie — „rybek“.

Rozwiązanie Konwentu Seniorów Legionu Młodych w Poznaniu

Zarząd Konwentu Seniorów Legionu Młodych w Poznaniu, solidaryzując się ze stanowiskiem zajętem wobec Legionu Młodych przez czołowe osobistości Obozu Prorządowego w Warszawie — uchwałą z dnia 2 maja br. postanowił rozwiązać Konwent Seniorów Legionu Młodych w Poznaniu, oraz prowincjonalne Koła Seniorów Legionu Młodych

na terenie Okręgu Wielkopolskiego i równocześnie zaprosić wszystkich obecnych członków Konwentu i Kół Seniorów na członków Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej.

Uchwałą podpisali: Dr. Jakubski, dr. Pietruszczyński, B. Danecki, J. Bednarski, L. Zacharowski, F. Świtalski, J. Duziński, dr. Szwedzicki, dr. Nowakowski.

Odznaczenia polskie dla oficerów rumuńskich



W dniu święta narodowego 3 Maja poseł R. P. w Bukareszcie dekorował orderami polskimi szereg oficerów i dygnitarzy rumuńskich. Na zdjęciu odznaczeni w salach Poselstwa R. P. w Bukareszcie: siedzą od lewej: plk. Dombrowski, wiceminister Titeanu, pos. R. P. Arciszewski, sekr. gen. Sergin Dimitriu, p. J. Friedman. Stoją od lewej: kpt. Rastawiecki, zastępca attache wojskowego R. P., oficerowie pułku Gwardji Królewskiej, ostatni plk. Kowalewski, attache wojskowy R. P.



Dalsza zwyżka cen w Gdańsku

NAFTA — BENZYNA — OLEJE.

Komisarz do regulowania cen w Gdańsku wydał zarządzenie, **podwyższające ceny na benzynę, oleje i naftę**. Litra nafty kosztować będzie w handlu detalicznym 55 fen.

WYROBY ZŁOTE.

Poza tem podwyższona została cena za wyroby złote o 20 proc. i o różnicę między dawniejszą i obecną wartością złota.

Wyjątek stanowią zegarki, za które podwyższono cenę jedynie o 20 proc., oraz **obraczki ślubne**, do których cen doliczać wolno jedynie różnicę między dawniejszą a obecną wartością złota.

MAKA W HURCIE.

Cena mąki żytniej wynosi 24 guld. za 100 kg; mąki pszennej 27 guld. za 100 kg.

Senat grozi wysokimi karami za nadmierne wykupywanie towarów

Senat gdański ogłosił rozporządzenie, na podstawie którego zakazuje **przekraczać normalne zapotrzebowanie i zakup większej ilości towarów**.

Wykroczenia przeciw temu rozporządzeniu karane będą więzieniem lub grzywną do 10.000 guld., a zakupione towary ulegną konfiskacie.

Biuro informacyjne Centrali Krajoznawczo-Turystycznej w Gdańsku

Centrala Krajoznawczo-Turystyczna (dawny oddział Towarzystwa Krajoznawczego), istniejąca przy Związku Polaków w W. M. Gdańsku zawiadamia, że rozszerzyła zakres swej działalności. Centrala Krajoznawczo-Turystyczna uruchomiła na dworcu głównym w Gdańsku specjalne biuro informacyjne, które stale jest czynne i opiekuje się przyjezdnymi od chwili przyjazdu.

Biuro Informacyjne ułatwia poznanie miasta, dostarczając specjalnie wyszkolonych przewodników-Polaków, stara się o umieszczenie i utrzymanie przyjezdnych w czasie pobytu po możliwie najmniejszych kosztach oraz udziela wszelkiego rodzaju informacji.

Nie wątpimy, że przyjezdni z Polski skorzystają z usług Polskiej Centrali Krajoznawczo-Turystycznej w Gdańsku.

Udogodnienia pocztowe

Od miesiąca wprowadzone zostały nowe zniżki w opłatach za: **miejscowe listy**, zawierające krótkie wezwania lub nakazy płatnicze oraz zawiadomienia o wymiarze składek; **miejscowe kartki pocztowe**, zawierające zawiadomienia o płatności weksli, przesłaniu wniosków egzekucyjnych i wezwania do zapłaty należności.

Najszerze wykorzystanie tej zniżki leży w interesie każdego przedsiębiorstwa, tembardziej, że zostało przyspieszone doręczanie korespondencji miejscowej przez zainstalowanie w różnych punktach miasta skrzynek pocztowych zielonych, przeznaczonych wyłącznie do korespondencji miejscowej. Karty i listy wrzucone do skrzynek zielonej do godziny 16 będą doręczone adresatom tego samego dnia.

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie urzędy pocztowe, które na każde żądanie wyślą pracownika, upoważnionego do dania wyczerpujących wyjaśnień w zakresie możliwości wszechstronnego wykorzystania usług pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Rozmowy telefoniczne w miastach

Według ostatnich obliczeń, w marcu r. b. przeprowadzono w 12 ważniejszych miastach Polski 43.359 tys. miejscowych rozmów telefonicznych. W Bydgoszczy liczba rozmów wynosiła 726 tys., w Gdyni 480 tys., w Toruniu 149 tys. rozmów.

Przeciążona łódź zatonała w Dunaju

Sześć osób poniosło śmierć

W niedzielę na Dunaju koło miejscowości Bachau wywróciła się łódź, przyczem z 10 pasażerów, 6-u zginęło w nurtach rzeki. Byli to wszyscy członkowie jednej rodziny.

Jeden z uratowanych, 13-letni chłopiec stracił w wypadku ojca, matkę, babkę i ciotkę. Policja aresztowała dwóch przewoźników, ponieważ pojemność łodzi pozwalała tylko na zabranie 6 osób.

Arbitraż w sprawie porwania dziennikarza Jacoba

Niemcy propozycję arbitrażu przyjęły

W departamencie politycznym Szwajcarii pod przewodnictwem Motty odbyła się narada, na której ustalono tekst propozycji, która ma być wysunięta wobec Niemiec w sprawie Jacoba. Propozycja ta, powołując się na umowę arbitrażową z dnia 3 grudnia 1921 r. przewiduje powołanie 5 sędziów-arbitrów, z których 1 winien być Szwajcarem, 1 Niemcem, zaś 3 mają pochodzić z państw, w sporze niezainteresowanych.

Gdyby nie doszło do ustalenia składu sądu arbitrażowego obie strony mają prawo owołania się do trybunału międzynarodowego w Hadze.

Niemcy propozycję arbitrażu przyjęły.

Kolekcyjerskie manje

Starsi i — co jest przytem niezbędne — bogaci ludzie, miewają dziwaczne manje zbierania najcudacznějších przedmiotów, nie mających pozatem wartości. Jedni kolekcjonują stare meble, graty, zegary, inni stare pisma, książki, a nawet szmaty. Takie grymasy są praktykowane prawie wszędzie.

Ostatnio we Włoszech, pewien wieśniak, Sciafelli zapalił się do zbierania pudełek od zapalek. Gdy kolekcja dosięgnęła już liczbę 30.000 pudełek, Sciafetti wybudował muzeum, w którym umieścił owoc swoich 50-letnich zabiegów. Pewnego pięknego dnia pożar strawił jednak cały ten „bałagan“.

Na ziemiach Pomorza

Szkolnictwo Gdyni pod opieką miasta

Jeżeli w jakimś mieście jest dużo dzieci, które z braku odpowiedniej ilości izb szkolnych nie mogą pobierać nauki, to buduje się nową szkołę.

Wątpimy jednak, czy znajdzie się drugie miasto, jeśli już nie na świecie to w Polsce, aby równocześnie budowało aż cztery duże gmachy szkolne.

Miastem takim jest Gdynia.

Troskliwy o dobro wszystkich obywateli, a więc i najmłodszych, obecny Zarząd Miejski przystąpił z całą energią do wyrównania braków i zaniedbań swych poprzedników, którzy opracowując plan rozbudowy miasta jak gdyby zapomnieli o pobudowaniu potrzebnej ilości szkół dla rozrastającej się z miesiąca na miesiąc Gdyni.

Sytuacja zaczęła przybierać groźne rozmiary tembardziej, że przyrost naturalny ludności w naszym mieście portowym jest bardzo duży. Udowodnione jest to statystykami, a naukowe badania dowodzą, że ludność Gdyni w olbrzymim procencie tworzą młode, przedsiębiorcze jednostki, których potomstwo już w dzieciennych latach odznacza się niezwykłą inteligencją.

Te względy skłoniły Komisarjat Rządu do przyspieszenia akcji budowy nowych szkół, szczególnie na peryferiach Gdyni, gdzie wielkiej ilości dzieci robotników portowych, groziłaby w przyszłym roku szkolnym niemożliwość uczęszczania do szkół.

Zawdzięczając usilnym zabiegom Komisarza Sokoła, zdołano w krótkim czasie zmobilizować potrzebny na ten cel kapitał w kwocie około 500,000 zł. i przystąpiono do budowy pięknych i nowoczesnych budynków szkolnych w Chylonji, Obłużu, Witominie i Małym Kacku.

Obecnie wszystkie budowle są już pod dachem i po wykończeniu wewnątrz oddane zostaną do użytku już z nowym rokiem szkolnym.

W ten sposób w dużym stopniu za-

spokojony zostanie niedostatek izb szkolnych, który w ostatnich czasach tak dotkliwie dał się odczuwać.

Jeśli chodzi o sytuację w szkolnictwie powszechnym w Gdyni, to mimo tych czterech nowych szkół, przepełnienia w klasach, w których niejednokrotnie liczba dzieci dochodzi do 72, nie da się usunąć.

W stosunku do roku ubiegłego ilość dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu wzrosła bowiem z 5680 na 6600 dzieci i niewątpliwie w takiej samej, lub większej proporcji wzrastać będzie z roku na rok.

To też władze miejskie już dziś przy-

stąpiły do opracowania szczegółowego planu dalszej rozbudowy sieci szkół powszechnych, by wszelkie niedomagania usunąć w ciągu najbliższych 5 lat.

Po wykończeniu wspomnianych wyżej nowych szkół, ogólna liczba budynków własnych wzrosła do 12, co łącznie z 5-ma budynkami dzierżawionymi, da imponującą jak na Gdynię ilość 17 szkół.

Z jesienią tego roku miasto przystąpić ma do budowy dalszych 2 gmachów, by na dłuższy czas usunąć te niedomagania i zapewnić młodzieży gdyńskiej dobrodziejstwo kształcenia się.

(jd)



Komisarz Rządu m. Gdyni mgr. Sokół wraz z Radą Miejską zwiedził Szkołę Powszechną w Oksyżu. 2) Budująca się szkoła w Chylonji, identyczny gmach buduje się w Obłużu, 3) Nowa szkoła w Małym Kacku, 4) Wspaniały gmach szkolny w nowej dzielnicy robotniczej „Witomino”.

Orłowo Morskie posiadać będzie pięknie zadrzewione ulice

Uroczystość sadzenia drzewek przez dzieci szkolne

Orłowo Morskie, słusznie nazywane perłą polskiego wybrzeża, z dniem każdym zyskuje na swym zewnętrznym wyglądzie, rozbudowuje się i przyozdabia się stosownie do tej reprezentacyjnej roli, którą odegrać będzie musiało z nadejściem pierwszych gorących dni letniego sezonu.

Upośledzone dotychczas pod względem urządzeń ulicznych, Orłowo od roku zeszłego zostało w wielu punktach uregulowane i

dostosowane do wymogów lotniska.

Obecnie Zarząd Gminy, wraz z miejscowym społeczeństwem, stara się usilnie o utworzenie w Orłowie ośrodka sportów morskich dla młodzieży szkolnej, gdyż zarówno piękne położenie samej miejscowości, jak i warunki bezpieczeństwa nasuwają jej tę rolę ośrodka morskiego dla młodzieży.

Letnicy, którzy w tym roku przybędą ponownie do Orłowa Morskiego, przekonają

się jak wiele uczyniono tam dla podniesienia wygody życia i dla nadania Orłowu europejskiego wyglądu.

Jednym z pierwszych kroków nowego Zarządu Gminy było uregulowanie i wybrukowanie przynajmniej głównych ulic, które dotychczas pod tym względem pozostawiały dużo do życzenia.

Co prawda wiele jeszcze ważnych ulic orłowskich wymaga jaknajszybszej i gruntownej naprawy, jednakże konsekwentna gospodarka ostatnich miesięcy daje mieszkańcom gwarancję szybkiego uregulowania tej kwestji.

Onegdaj w Orłowie Morskim odbyła się sympatyczna uroczystość sadzenia drzewek przy alei Morskiej.

U wylotu ulicy na wybrzeżu morskiem zebrała się grupa obywateli orłowskich z komisarzem wójtem p. Nowackim, ks. proboszczem Wiśniewskim, dyr. dr. Zegarskim, nac. Bartoszewskim i in. oraz młodzież szkoły powszechnej i gimnazjum orłowskiego z pp. prof. Danowską i prof. Andrzejewskim, która zjawiała się tam dla sadzenia drzewek.

O godz. 10-tej przybyli z Gdyni Komisarz Rządu mgr. Sokół, i nacelnik Wydziału Technicznego inż. Michalski.

Do młodzieży przemówił dr. Zegarski, podkreślając znaczenie uroczystości, które w Orłowie jest jeszcze głębsze, gdyż wskrzesza stare tradycje dawnego jego gospodarza, króla Jana III Sobieskiego, wielkiego miłośnika przyrody.

Następnie przemówił ks. proboszcz Wiśniewski, poczem przystąpiono do sadzenia drzewek, które rozpoczął Komisarz Rządu mgr. Sokół.

Kilkudziesięciu chłopców i dziewcząt w niebieskich czapkach gimnazjalnych rozbiegło się wzdłuż ulicy z przygotowanymi do sadzenia drzewkami i w parę minut ulica Morska zamieniła się w świeżą młodą aleję, przyczem każdemu z dzieci wyznaczono drzewko, którem ma się w przyszłości opiekować.

Sympatyczny obchód nad morzem pozostawił najlepsze wspomnienie wśród jego uczestników.

Nieszczęśliwy wypadek robotnika

W poniedziałek podczas wydobywania żwiru przy ul. Stępowej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, w wyniku którego ciężko kontuzjowany został robotnik Ludwik Zech z Bydgoszczy. Zech przygnieciony został przez wagonik kolejki polnej wypełniony żwirem, wskutek czego doznał zgniecenia klatki piersiowej i złamania kilka żeber. W stanie poważnym odstawiono go do lecznicy powiatowej na Bielawkach.

Starogard

— Z obchodu w dniu 3 Maja. Jak corocznie tak i w tym roku Starogard obchodził uroczystości rocznicę Konstytucji 3 Maja. W przeddzień przeszedł ulicami miasta capstrzyk z udziałem wojska i organizacji P.W.

W dniu następnym odbyły się nabożeństwa poczem odbyła się defilada, którą odebrał przedstawiciel Rządu p. starosta dr. Cichowski i dow. garn. pík. Mittkiewicz.

Po defiladzie w auli gimnazjalnej odbyła się akademja, na którą złożyły się przemówienia, śpiewy i koncert orkiestry. Po południu odbyły się zawody sportowe pięcioboju oraz narodowy bieg naprzeciw na trasie 3,500 m. Do biegu zgłosiło się 24 zawodników udział brało 13. Pierwsze miejsce zdobył Krzemiński z Harc. Kl. Sp. w czasie 10 min. 30 sek. W strzelaniu I miejsce uzyskała Derecka Janina na 100 pkt, możliwych zdobyła 95.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 7 maja o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,48) —2,74; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,06) 1,04; w Przemysłu (San) (—1,76) —1,80; w Zawichoście (—1,76) —1,70; w Warszawie (1,54) 1,46; w Wyszkowie (Bug) (0,75) 0,75; w Pułtusku (Narew) (1,50) 1,60; w Płocku (1,46) 1,44; w Toruniu (1,66) 1,65; w Fordonie (1,71) 1,72; w Chełmie (1,44) 1,46; w Grudziądzu (1,75) 1,78; w Korzeniowie (1,86) 1,92; w Piekle (1,13) 1,20; w Tozewie (1,22) 1,28; w Einlage (2,20) 2,24; w Schiewenhorst (2,36) 2,36.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 6 bm. 8,5 C., a w dniu 7 bm. 9,7 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 6 bm. o godz. 7 rano 6,9 st. C., a w dniu 7 bm. o tej samej godzinie 14 st. C.

Kierunek wiatru: południowy.

Akcja regulacji i zabudowania polskiego wybrzeża morskiego

Pomorski Urząd Wojewódzki podejmuje w sezonie bieżącym przeprowadzenie regulacji i zabudowania wybrzeża polskiego. W tym celu powołano specjalną komisję, która opracowuje szczegółowo plany zabudowy wszystkich gruntów, znajdujących się w 2—3 kilometrowym pasie nadmorskim, zarówno państwowych jak i prywatnych, które na mocy ustawy o reformie rolnej mogą ulec wywłaszczeniu. Plan zabudowy będą obejmowały przedewszystkiem rozbudowę dotychczasowych oraz utworzenie szeregu nowych osad letniskowych nad otwartym morzem.

Zarówno w planach rozbudowy i regulacji dotychczasowych osiedli jak i w projektowanych nowych brane jest pod uwagę także budownictwo drewniane. Projektowane jest mianowicie uruchomienie seryjnych domków drewnianych letniskowych. W tym kierunku na terenie województwa pomorskiego opracowywane są plany kilku typów wzorowych drewnianych domków letniskowych. Jeden z takich domków, w myśl projektu, ma być zbudowany i umieszczony na terenie Wielkiej Wsi dla celów pokazowych.

6-godzinny strajk włoski w młynach Rychtera w Toruniu

W poniedziałek o godz. 15 w młynach Leopolda Rychtera przy ul. Kościuszki w Toruniu 78 robotników, przeważnie tragarzy, urządziło włoski strajk, t. zn. porzucili pracę, nie opuszczając młynów. Spokoju nie zakłócono.

Przyczyną strajku było — jak twierdzą robotnicy — nieprzestrzeżenie przez kierownictwo młynów ustawy o ochronie pracy robotników, nie udzielanie ustawowych urlopów, przenoszenie do innych działów pracy bez uprzedniego wypowiedzenia. Ponadto robotnicy żądali zniesienia uciążliwego dla nich systemu pracy akordowej, która ich wyczerpywała, przyczem niejednokrotnie byli zmuszani pracować dziennie bez

przerwy przez 14 godz.

Jeszcze w poniedziałek, o godz. 18, w kancelarji młynów odbyła się konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele obu stron a więc firmy Rychter i strajkujących robotników, oraz obwodowy inspektor pracy p. inż. Humięcki i sekretarz generalny Związku Zawodowych (Z. Z.) Ziemi Pomorskiej p. Cicherski.

Po blisko 3-godzinnych naradach strony postanowiły utrzymać do końca maja „status quo”, przyczem w ciągu tego miesiąca zostanie opracowana nowa taryfa płac za pracę akordową.

Bezpośrednio po konferencji wszyscy strajkujący robotnicy podjęli pracę.

Tajemniczy samobójca z pod Kamiennej Góry w Gdyni rozpoznany

W Wielką Sobotę przechodnie mijający falochron pod Kamienną Górą urzeli na kamieniach przybrzeżnych zwłoki młodego mężczyzny z przestrzeloną skronią, leżące w kałuży krwi. Mimo, że przy zwłokach nie znaleziono rewolweru nie ulegało wątpliwości, że zaszedł tu wypadek samobójstwa, gdyż niektórzy przechodnie parę minut wcześniej widzieli tego mężczyznę siedzącego ponuro na kamieniach. Wygląd jego zwracał powszechną uwagę wyrazem silnego przygnębienia.

Policja przewiozła zwłoki nieznanego samobójcy do kostnicy miejskiej i wszczęła dochodzenia celem stwierdzenia jego tożsamości. Tajemniczy mężczyzna jak wykazało śledztwo przybył poprzedniego dnia do Gdyni i zamieszkał w wybieranym nieraz przez samobójców hotelu Słupskim, skąd wyszedł krytycznego dnia i więcej nie powrócił.

Obecnie policja gdyńska stwierdziła, że tajemniczym samobójcą był Kazimierz Korycki, urodzony w r. 1903 w Żytomierzu (na Wołyniu sowieckim). Od roku 1930 śp. Korycki zatrudniony był w powiatowym Urzędzie Rozjemczym w Horochowie, gdzie ostatnio jako sekretarz popełnił nadużycie przez sfalszowanie kwitów, za co został za-

wieszony w czynnościach służbowych. Suma zdefraudowana wynosiła około 300 zł. Korycki skompromitowany nie mogąc znaleźć pracy w mieście, gdzie życie jego stało się po całej tej sprawie coraz bardziej nieznośne, postanowił opuścić rodzinne strony i wybrał popularną drogę ludzi bez pracy, przyjechał do Gdyni.

Jednakże nerwy widocznie nie wytrzymały i nieszczesny defraudant odebrał sobie życie.

Miejska Kasa Oszczędności miasta Grudziądza we własnym gmachu

Wczoraj nabyła Miejska Kasa Oszczędności dużą nieruchomość p. Kotlińskiego, wykupując z rąk żydowskich Jakuba Hirscha, zamieszkałego stale w Niemczech drogą połowę gmachu przy ul. Mickiewicza 23. W ten sposób otrzymają biura K. K. O. — po dokonaniu gruntownego remontu — piękne i higieniczne pomieszczenie dodatnio różniące się od dotychczasowego ponurego i ciasnego pomieszczenia na parterze ratusza.

Kupno tej nieruchomości świadczy o płynności Kasy, której warunki finansowe, dzięki umiejętnej gospodarce tak się polepszyły, że znalazły się fundusze nie tylko na kupno połowy gmachu należącej do pana

Od trzech lat życie Polki, Ludwika Stolzowej, to pasmo straszliwego zmagania się z nędzą i szukanami. Mieszka ona w Kłodawie, gdzie „Staatkommissar'em” i wójtem w jednej osobie jest niejaki p. Wegner.

Mąż Ludwika Stolzowej od trzech lat poważnie choruje. Przed rokiem musiał być umieszczony w szpitalu w Pruszczu. Godziny jego życia są policzone.

Od trzech lat o wyżywienie czworga dzieci mozoli się Ludwika Stolzowa. Poza

wsparciami, jakie przydziela jej od czasu do czasu opieka społeczna Związku Polaków, ani gmina, ani wójt, ani oficjalne instytucje społeczne nie przysły jej z pomocą. Latem ubiegłego roku gmina wstrzymała jej wsparcie w wysokości guld. 15 miesięcznie. Pozostało jej jeszcze na utrzymanie dzieci i opłacenie czynszu za mieszkanie 8 guld. miesięcznej renty.

Zrozumiałem jest dla każdego, że z 6 guld. pięć osób nie może się utrzymać. Wobec tego Ludwika Stolzowa przyjmowała każdą pracę u miejscowych gospodarzy, aby ratować siebie i dzieci od śmierci głodowej. Lecz o pracę tę było bardzo trudno, gdyż współobywatele Niemcy wytykali ją palcami, za podpisanie w roku 1934 wniosków o polską naukę dla jej polskich dzieci. Doznawane na każdym kroku szkany odbierały jej chęci do zwalczania nędzy i do życia. W styczniu 1935 roku Ludwika Stolzowa nie podpisała już wniosków w sprawie przemeldowania dzieci do szkoły polskiej, tłumacząc się terorem i uciskiem, jakich doznaje od miejscowych germanizatorów.

Przez całą zimę, ciężko dotknięta losem Polka, mieszkała w pokoju nieopalanym Dzieci przetrzymowały w łóżku, a matka na sienniku rzuconym na podłogę przy wilgotnej ścianie.

Ostatnio Ludwika Stolzowa otrzymała zajęcie u kierownika katolickiej szkoły senackiej w Kłodawie, w miejsce wsparcia gminnego. „Mit sofortiger Wirkung” została jej ta praca odebrana. Zapewne miejscowi germanizatorzy wywarli na niej swą zemstę za przypuszczalne oddanie głosu podczas wyborów na listę polską.

Szałka koniokradów grasuje na Pomorzu

Kilka dni temu donieśliśmy o wykradzeniu koni w pewnym majątku w pow. grudziądzkim a obecnie mamy do zanotowania podobny wypadek kradzieży z powiatu chełmińskiego.

W nocy z 6 na 7 bm. skradziono z niezamkniętej stajni Jakóba Szymańskiego w Małem - Czystem dwa konie wartości 600 zł. Opis koni: 1) wałach kasztan, lat 6, 2) klacz brudno-kasztanowata, lat 11, u obu koni gwiazdki na czole, lewe tylne pięciny białe, grzywy długie, ogony przycięte, oba konie wysokie, dobrze odżywiane. Ponadto skradziono parę półsorków roboczych z surowej skóry bez łańcuchów.

Zebrał wszedł przez okno do mieszkania

„Jaimżne” wartości 40 zł wziął sobie sam

Zam. przy ul. Dworcowej 98 w Bydgoszczy p. Władysława Baranowska zgłosiła wczoraj policji, iż w czasie chwilowej jej nieobecności do mieszkania wszedł przez okno nieznanzy złodziej, który skradł torebkę damską z zawartością, wartości 40 zł. Jak twierdzą sąsiadzi, którzy w chwili popełnienia kradzieży widzieli w pobliżu podejrzanie kręcącego się oberwańca, sprawcą kradzieży jest często w tych okolicach widywany zebrał.

Przyjazd eskadry duńskiej do Gdyni odroczone

W połowie maja przybyć miała do Gdyni eskadra marynarki duńskiej z rewizytą do marynarki polskiej, której reprezentacja odwiedziła w roku ubiegłym Kopenhagę.

Jednakże, jak się dowiadujemy, termin przybycia eskadry duńskiej do Gdyni został przesunięty ze względu na uroczystości dworskie w Stokholmie z okazji zaręczyn syna następcy tronu z księżniczką duńską, na które to uroczystości wyruszyć ma reprezentacja marynarki Danii, w skład której wchodzi okręt wojenny, mający przybyć do Gdyni.

Wiecznie niemile „zapóźno”

Ileż to razy przyczyną katastrof ludzkiego zdrowia była opieszałość, zaniedbanie, które pozwoliło opanować chorobie organizm człowieka.

Wniosek stąd prosty: dbajmy o zdrowie, krepmy organizm, wypełniamy ubytek sił nowym ich zapasem, lecz się zawczasu, bo zawsze tak jest, coś nam dolega, czegoś mamy zawiąle lub zamało... — Świętym wynalazek miesięcznych urlopów w sezonie letnim jest właśnie przeznaczony zarówno na wypoczynek, jak i na remontowanie organizmu, nadwyrężonego pracą i życiem wyczerpanym. Jest na ziemi polskiej, na Śląsku Górnym, wspaniałe miejsce łączące w sobie walory wypoczynkowe i lecznicze — to znane Jastrzębie Zdrój, perła uzdrowisk śląskich. — Solanki radjocenne, jodobromowe, elektro- i hydroterapia, borowina i inne środki darzące zdrowiem podniecające organizmy, czynią z Jastrzębia Zdroju oazę zdrowia, zwłaszcza że miejscowość ta jest prześlicznie położona u stóp Beskidów, a samo uzdrowisko leży w wielkim parku. Z roku na rok coraz większe rzesze szukają w Jastrzębiu Zdroju zdrowia i siły i znajdują je tam obficie.

Antoni Kijak posiedzi 3 lata Skazanie niebezpiecznego włamywacza

W Aleksandrowie pod Bydgoszczą do obory rolnika Jana Gilewskiego włamał się w nocy na 8 lutego br. nieznanzy złodziej, który przy pomocy łomu wybił sporych rozmiarów otwór w murze. Przez wyłom włamywacz zamierzał wejść do obory, by najprawdopodobniej przez wrota wyjść z łupem, jednak drogę zastąpili mu dwaj synowie właściciela gospodarstwa. Zuchwały opryszek, widząc, iż wszystko sprysnęło się przeciwko niemu, odstąpił od zamiaru kradzieży, jednak dobywszy na odchodem rewolweru, z zimną krwią wpałował cały magazyn kul przez wyłom do wnętrza obory.

Jedynie trafowi zawdzięczać mogą dwaj obrońcy swego mienia, iż wszystkie kule chybiły. Na miejscu wypadku znaleziono kilka łusek od naboju oraz czapkę.

Dochodzenia policji, prowadzone przez czas dłuższy przy współpracy wywiadców bydgoskiego Wydziału Śledczego, do-

prowadziły do ujęcia 23-letniego Antoniego Kijaka, kilkakrotnie karanego włamywacza z Marjampolu powiatu bydgoskiego. Ujęty z uporem wypierał się jakiegokolwiek winy, mimo, iż znaleziono w jego mieszkaniu podczas rewizji potężny rewolwer typu Mauser, tego samego kalibru, co i znalezione łuski. Mauser ten był przez Kijaka ukryty, a ściślej mówiąc, zamurowany w posadzce z cegły.

W dniu wczorajszym Kijak stanął przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, jednak i podczas rozprawy jeszcze niezmiennie twierdził, iż jest niewinny. Zeznania świadków rozwiały jednak wszelkie wątpliwości co do autorstwa włamania i użycia broni palnej, a nawet młodszy brat oskarżonego zeznał, iż Antoni K. krytycznej nocy spał... w ubranu. Na podstawie niezbitych poszlak sąd wydał wyrok skazujący Kijaka na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez 5 lat.

Trzy pożary w ciągu jednej nocy w Bydgoszczy

Onegdajszej nocy zanotowano w Bydgoszczy aż trzy pożary, z których jeden przedstawiał się wprost groźnie. We wszystkich trzech wypadkach alarmowano Straż Pożarną, która trzykrotnie spieszyć musiała z pomocą.

Około godz. 23 wybuchł pożar na ul. Wysockiej. Płomienie objęły drewnianą szopę i jedynie dzięki ofiarnej akcji dwóch drużyn strażackich nie przetrzyły się na sąsiedni dom mieszkalny. Przeszkodowany, p. Langner oblicza swą stratę na kilka tysięcy złotych.

W pół godziny poprzybyciu Straży do

remizy — zawezwano ją na ul. Kujawską, gdzie z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach p. Bogusławskiego.

Ostatni, najgroźniejszy pożar wybuchł około godz. 2 po północy na Miedzyniu, przy ul. Pagórek 10. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, kryty słomą. Energicznej akcji Straży w tym wypadku zawdzięczać należy ocalenie staruszki p. Lemke, którą opuszczający w popłochu dom pogorzelcy pozostawili w mieszkaniu. Akcją ratowniczą utrudniał brak wody.

Grudziądz pracuje Samochodem dookoła miasta

W ub. sobotę wyruszyły z pod Ratusza 4 samochody, w których zajęli miejsca przedstawiciele prasy, którzy jako goście Zarządu Miasta udali się w teren, aby obejrzeć rozpoczęte prace wiosenne, oraz zapoznać się z niektórymi zagadnieniami, dotyczącymi przyszłej rozbudowy miasta.

Pod przewodnictwem p. prezydenta Włodki, p. wiceprezydenta Michałowskiego, oraz budowniczego miejskiego p. inż. Stołowskiego, zwiedzono tereny i osiedla, na których wreszcie obecnie gorączkowa praca. Najbardziej palącą kwestją dla Grudziądza, jest sprawa zlikwidowania t. zw. „Madero”. Zarząd Miasta postanowił jak najszybciej zrealizować plany likwidacji. Dlatego też pomysłano przy rozpoczęciu tegorocznych prac budowlanych o nowym osiedlu robotniczym, które powstanie niedaleko lotniska, pomiędzy laskiem miejskim, a drogą prowadzącą na Tuszewo.

Na słońcem zalanej drodze zatrzymały się samochody, a p. prezydent miasta oraz p. inż. Stołowski udzielili wyczerpujących objaśnień. Nowe osiedle, obejmie 77 zwartych domków szeregowych z ogródkami. Każdy domek będzie się składał z 4 izb mieszkalnych i obszernej kuchni. Na każdej działce budowlaną przeznaczoną Zarząd Miejski 160 m kw Nowe to osiedle przyczyni się w dużym stopniu do likwidacji Madero. Fundusze na budowę dostarczy częściowo miasto, częściowo zaś T. O. R. Prace rozpoczną

się już w dniach najbliższych, a w jesieni znajdzie 77 rodzin własny dach nad głową. Jak wykazują plany, domki będą smukłe i ładne, zbudowane według najnowszych wymogów higieny.

W dalszej drodze zwrócił p. prezydent uwagę na miejskie plantacje tytoniowe, które powstaną w trójkącie obok składnicy Państwowego Monopolu Tytoniowego. Obejrząwszy nowe tereny plantacyjne, uczestnicy objazdu udali się na t. zw. Franciszków, tj. gruntów wydzierżawionych przez Zarząd Miasta na 20 lat od Państwa.

Wydzierżawione grunta są podzielone na 101 półmorgowych działek, gdzie wreszcie intensywna praca, gdyż szczęśliwi posiadacze ziemi, chcą wyciągnąć jak najwięcej korzyści z przydzielonych im działek. Biedni to ludzie, którzy nie mogą sobie pozwolić nawet na wynajęcie konia do orki. Pracą rąk własnych i swoich najbliższych przerabiają ziemię i przygotowują grządki, na których zasiewają warzywa. Raźnie i ochocho pracują nie zrażając się deszczem ani niepogodą.

— „Jak idzie praca?” — rzucił pytanie p. prezydent miasta.

— „Doskonale panoczku” — odpowiada zapracowany świeżo upieczony rolnik, nie przerywając ani na chwilę swej pracy.

Z pod Franciszkowa ruszyły samochody na pięknie już zagospodarowane osiedle imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Swego czasu pisaliśmy już w obszernym reportażu jak wygląda samo Osiedle i co już na niem zrobiono. Obecnie tylko wypada dodać, że na Osiedlu znajduje się 47 gotowych domków a w ciągu lata stanie dalszych 35 pod dachem. Wysiłki zarządu Osiedla idą obecnie w kierunku stworzenia

świetlicy i przedszkola oraz placu zabaw dla dzieci. Pan Wojewoda Pomorski Kiril-Klis, który otacza specjalną opieką Osiedle przyrzekł zaoferować działkowcom króliki i kury, które staną się zaczątkiem żywego inwentarza na Osiedlu. Również T. O. R. przyrzekł swą pomoc i przyzna kredyty na budowę małych zabudowań gospodarczych przy każdym domku.

Między Osiedlem im. Marszałka Józefa Piłsudskiego a domkami Zakładów Ceramicznych znajduje się teren, który Zarząd Miasta chce przydzielić nowo powstałemu Towarzystwu Osiedli dla pracującej inteligencji. Na gruncie tym mają stanąć jednopiętrowe domki z ogrodami dla członków nowo powstałego Towarzystwa.

W bieżącym tygodniu udaje się delegacja Towarzystwa do p. prezydenta miasta, aby ostatecznie sfinalizować rozpoczęte w tej sprawie pertraktacje z Zarządem Miasta.

Obejrząwszy prace związane z nawożeniem plałku do Osiedla im. Marszałka Piłsudskiego, ruszyliśmy w kierunku koszar C. W. Żand., gdzie zbudowano wspaniałe nowoczesne basen do pływania. Basen niemal zupełnie już gotowy będzie zaopatrzone w najnowsze urządzenia przedewszystkiem zaś w bieżącą wodę.

Wodę będzie się czerpało z Trynki, przyczem przed dostaniem się do basenu, przejdzie przez specjalne filtry, które ją zupełnie oczyszczą. Po przeciwnej stronie basenu będzie się znajdował otwór odpływowy, przez który będzie stała woda odchodziła, tak, że dzięki stałej cyrkulacji woda w basenie będzie czysta i świeża.

Naokoło basenu zostaną wybudowane

wszelkie potrzebne ubikacje, jak szatnie, natryski itp. Basen jest przeznaczony przedewszystkiem dla celów sportowych.

W drodze powrotnej zatrzymały się samochody w przyłączone do Grudziądza Tarpnie, gdzie wreszcie obecnie robota przy zakładaniu sieci kanalizacyjnej. W bieżącym roku zostanie położone 700 m rur. Zaznaczyć wypada, że rury, fabrykuje się siłami bezrobotnych na miejscu, a sprowadza się jedynie potrzebny do tego surowiec.

Poza pracami związanymi z powstawaniem nowych osiedli zostaną podjęte również prace związane z upiększeniem miasta, a więc przeprowadzi się regulację Placu 23 Stycznia, regulację ul. Młyńskiej, gdzie zostanie powiększony skwer, oraz wiele innych drobniejszych jeszcze prac, które niepodobna wszystkie tutaj wliczyć.

W ten sposób znajdzie zatrudnienie wielu bezrobotnych, bowiem Zarząd Miasta, przeprowadzając wszystkie wyszczególnione budowle i inwestycje ma przedewszystkiem na względzie zatrudnienie najbardziej upośledzonej części mieszkańców miasta.

Wszystkie wymienione prace o ile nie są już w toku zostaną rozpoczęte w dniach najbliższych.

Nie od rzeczy będzie także przypomnieć o pomorskich pokazach gospodarczych, przy urządzaniu których znajdzie również zatrudnienie wiele rąk.

W ten sposób, dzięki energicznym wysiłkom Zarządu Miejskiego bezrobocie w Grudziądzu spadnie do minimum, przyczem wiele rodzin, które w tym roku mieszkały w nieopalanym godnych warunkach, znajdzie własny schludny dach nad głową.

T. R.

Dzień w Gdańsku

środa
8
maja

Kalendarzyk rzym.-Kat.

Środa: Stanisława b. m. — Czwartek: Grzegorza

— **Przewidywany przebieg pogody.** W środę pochmurno, przelotne deszcze, średnie wiatry północne, chłodniej; w czwartek pochmurno z częściowym rozjaśnieniem, chłodno.

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku.** — Dnia 8 bm. pełnią dyżur dr. Geschke, Hundegasse 47, tel. 21503 i dr. Hepner, Langgrube 23, tel. 21766.

Kalendarz zebrań

W środę, 8 bm.

O godz. 18 oddziału gastronomicznego P. Z. P. w gmachu podyrekcyjnym przy Oliwaertor.

O godz. 18.30 Polskiego Tow. Muzycznego w Gdańsku w sali Konserwatorium, Am Oliwaertor 2-4.

W czwartek, 9 bm.

O godz. 19 Tow. b. Wojaków placówki Wrzeszcz w salce towarzysów w Domu Akademickim przy ul. Heeresanger 11.

W piątek, 10 bm.

O godz. 19 filji Z. Z. P. w Oliwie w lokalu „Mascotte” przy ul. Dworcowej.

O godz. 19.30 Kat. Stow. Mężów w Gdańsku w sali parafialnej kościoła Chrystusa Króla przy ul. Neugarten.

O godz. 19.30 grupy V handlowców i bankowców PZP w sali recepcyjnej głównego dworca kolejowego w Gdańsku.

O godz. 20 Tow. b. Wojaków placówki Sopoty w Domu Polskim przy ul. Eissenhardt.

Ruch towarzystw

— **Baczność członkowie filji Gdańsk — Dolne Miasto Związku Polaków!** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, 9 bm. o godz. 19 we własnym lokalu przy ulicy Hopfengasse 73. Na porządku obrad sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Zebanie placówki Gdańsk Tow. b. Wojaków** odbędzie się w piątek, 10 bm. o godz. 20 w Domu Polskim przy ul. Wallgasser. O liczny udział prosi Zarząd.

— **Zebranie PZP w Oruni,** przypadające na sobotę, 11 bm., spowodu uroczystej akademii z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja, nie odbędzie się.

Za 1 guld.

OBIADY SMACZNE i OBFITE poleca
RESTAURACJA DWORCA GŁÓWNEGO

Franciszek Szmelter.

876

Z miasta i okolicy

— **Uroczysta akademja w Pruszczu.** — Związek Polaków w W. M. Gdańsku e. V. filja Pruszcza urządza w sobotę, 11 bm. o godz. 19.30 w świetlicy Z. P. w Pruszczu uroczystą akademję z okazji 144 rocznicy ogłoszenia Konstytucji 3 Maja. Program bardzo urozmaicony. Po skończonej części oficjalnej odbędzie się zabawa taneczna. Z uwagi na doniosłość powyższej uroczystości zaprasza się wszystkich Polaków Pruszcza i okolicy.

— **Kobieta wicekonsulem austriackim w Gdańsku.** Rząd austriacki zamianował p. dr. Annę Kurowską Schmitz wicekonsulem austriackim w Gdańsku. Pani Kurowska piastowała przed kilku laty stanowisko sędziego w Gdańsku, a obecnie praktykuje jako adwokat wraz z mężem notariuszem Kurowskim.

— **Pastor Eichel również na wolności.** Przed kilku dniami donosiliśmy o ujęciu i osadzeniu w areszcie ochronnym pastora zboru św. Jana w Gdańsku, Eichela, za rzekome uwłaczające wyrażenie się o obecnym senacie. Po jednodniowym pobycie w areszcie pastor wypuszczony został na wolność. — Pastor Eichel wyraził się co prawda krytycznie o dewaluacji guldena, nie dopuścił się jednak słownego znieważenia senatu gdańskiego.

— **Pan Bernard Wolff wyjaśnia.** W numerze wczorajszym „Gazety Gdańskiej” ukazała się wiadomość o aresztowaniu w Gdyni pod zarzutem przemytu tytoniu holenderskiego kolejarza p. Bernarda Wolffa z Gdańska. Pan Wolff oświadczył nam, że zakupił w ub. piątek do własnego użytku kilka paczek tytoniu gdańskiego marki „Hollaendischer Feinschnitt”, pakowanego i sprzedawanego przez Monopol Tytoniowy w Gdańsku, co zresztą wynika z napisu na paczkach. Pan Wolff nie miał zamiaru zakupionego w Gdańsku tytoniu sprzedać w Gdyni i tem samem dopuścić się przemytu. To też sąd grodzki w Gdyni, przed którym opowiadał p. Wolff w sobotę, skazał go jedynie za niedozwolny przewóz tytoniu gdańskiego. Przeciwny wyrokowi temu zgłosi p. Wolff apelację.

— **Kronika policyjna z 7 bm.** Przytrzymano 14 osób, a mianowicie 8 za kradzież, 2 za pijaństwo, 2 za nielegalne przekroczenie granicy, 2 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** brunatny portfel z dokumentami na nazwisko Klewensa Potrykusa, brunatna portmonetka z 3,91 guld., welnianą rekawiczkę, 2 klucze na sznurku, rower męski, tablicę samochodową DZ 2536, ręczny wózek, czarno-białego psa.

— **Zgubiono:** paszport gdański i dokumenty na nazwisko: Jan Melke, legitymację na nazwisko August Ciralla, portmonetkę z 34 guld., sukienkę damską w białe, niebieskie i czerwone pasy, paczkę z dwoma pułczochemi damskimi, okulary w pochwie.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: kapitalistka Emma Sauwant, 51 l., kupiec Izidor Alter, 74 l., kapitalista Reinhold Borowski, 81 l., inwalida Robert Schiefelbain, 69 l., syn robotnika Ryszarda Plagca, 4 l., em. sekretarz podatkowy Ryszard Schaumann, 67 l., robotnik Walter Kulike 35 l., syn robotnika Brunona Młyńskiego, 8 l., syn robotnika Ryszarda Strumka, 5 tyg., strzelec policji krajowej Walter Braun 19 l., robotnik Ernest Slucinski, 32 l., Małgorzata Tafel, 64 l., wdowa Marja Hinz z domu Pleger, 72 l.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Oruni:** Zmarli: mężatka Klara Kujawska z domu Raddatz, 75 l., syn robotnika Fryderyka Schulza 3 l., wdowa Anna Kapahnke z domu Sprengel, 73 l., syn czeladnika szewskiego Waltera Kahnerta, 15 minut, mężatka Augusta Strewe z domu Marowska, 75 l., murarz Karol Weiss, 56 l.

Uroczysta Akademja 3-majowa w Nowym Porcie

W pięknie udekorowanej sali przy ul. Sasperstr. w Nowym Porcie odbyła się w niedzielę wieczorem, z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja, uroczysta akademja, w której uczestniczyły tłumy publiczności, wypełniając salę po same brzegi.

Po zagajeniu akademji przez kierownika filji Związku Polaków p. Gliszczyńskiego, wygłosił prof. Szkoły Handlowej w Gdańsku p. Pelczar referat okolicznościowy, o Konstytucjach polskich 3 Maja, Marcowej i ostatniej Kwietniowej. Referent zakończył swoje przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

Następnie orkiestra kolejowa z Tzewa

Tylko do 10 maja br.

przyjmują banki polskie w Gdańsku subskrypcję na Pożyczkę Inwestycyjną

Wszystkie banki polskie w Gdańsku, a więc Bank Kwilecki, Potocki i Sp. przy ul. Hundegasse, Bank Ludowy przy Holzmarkt 4, Bank Związku Spółek Zarobkowych przy Holzmarkt 18, British and Polish Trade Bank przy ul. Dominikswall nr. 6 oraz Polska Kasa Rządowa przy ul. Reitbahn 4 przyjmują subskrypcję 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

50% subskrybowanej sumy może być wpłacona obligacjami 6% Pożyczki Narodowej. Reszta subskrypcji rozłożona

być może na 10 rat miesięcznych.

Ostatni dzień subskrypcji upływa 10 maja rb.

Spieszcie więc rodacy i subskrybujcie 3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną, służącą na naprawienie dróg, a co nas najwięcej interesować powinno, na uregulowanie Wisły.

Lokata kapitału w tej pożyczce jest pewna i nadzwyczaj korzystna, gdyż opiewa na złotego w zlocie.

Nowy Zarząd Okręgu VI. Pom. Zw. Kół Spiewaczych w Gdańsku

W poniedziałek wieczorem odbyło się nadzwyczajne walne zebranie okręgu VI Pom. Związku Kół Spiewaczych, zwołane celem wyboru nowego zarządu po zgłoszeniu rezygnacji dotychczasowego.

Walne zebranie zagał hasłem śpiewaczem wiceprezes Feliks Muzyk. Po załatwieniu formalności wstępnych wybrano przewodniczącym walnego zebrania p. prof. Romatowskiego.

Komisja rewizyjna złożyła sprawo-

zdanie ze stanu kasy oraz wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Tylewski — prezes, Osten-Sacken — wiceprezes, dyr. Konserwatorium Wilkomirski — dyrygent, Cywiński — zast. dyr., Wyrwiński — sekretarz, Dunst — zast. sekr., Weis — skarbnik, Gortkowski i Okroy — radni.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Feliks Muzyk, Mamel i Trzebiatowski.

W wolnych głosach poruszono szereg aktualnych spraw, poczem po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zamknął walne zebranie hasłem „Cześć pieśni”.

Ruch okrętowy w porcie gdańskim w kwietniu 1935

W kwietniu weszło do portu gdańskiego 332 statków o pojemności 208.237 NRT, t. j. mniej niż w poprzednim miesiącu (352 statków o pojemności 243.232 NRT) o 5,68 proc. wyszło zaś 333 statków o pojemności 222.367 NRT, (w marcu br. 339 o pojemności 233.415 NRT) t. j. większa ilość statków o 4,12 proc., lecz zmniejszony tonaż o 4,73 proc. w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Jeżeli chodzi o porównanie z kwietniem r. ub., to zniżka w miesiącu sprawozdawczym przedstawia się jeszcze niekorzystniej, mianowicie tonaż na wejściu cofnął się o 16,84 proc., na wyjściu zaś o 7,15 proc.

Dotychczas, w pierwszych czterech miesiącach rb. przybyło 1312 statków, o pojemności 863.071 NRT, podczas gdy w roku ub. w tym samym czasie weszło 1504 statków o pojemności 987.978 NRT., więc o 12,76 proc. więcej; wyszło 1332 statków o pojemności 886.395 NRT., zaś w pierwszych czterech miesiącach 1934 r. 1503 statków o pojemn. 979.165 NRT., t. j. o 9,47 proc. więcej niż w roku bież.

Z działalności Ligi Drogowej w Gdańsku

Na ostatnich dwóch posiedzeniach utworzonej przed kilku tygodniami w Gdańsku Ligi Drogowej zajmowano się przede wszystkim sprawą propagandy dla subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Pozatem postanowiono, po opracowaniu i uchwaleniu statutu, zarejestrować Ligę Drogową sądowo.

Wreszcie upoważniono p. hr. Komorowskiego do podjęcia kroków, celem przedlu-

żenia terminu subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na terenie W. M. Gdańska o dalsze 10 dni, t. j. do 20 maja, ponieważ z powodu wydanego przez senat zakazu, cofniętego dopiero przed kilku dniami, nie można było wykorzystać należycie wyznaczonego na subskrypcję terminu.

Do Komitetu Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej kooptowani zostali jeszcze pp.: dyr. Gąsiorowicz, dyr. Mazur, Goldberger, dyr. Merkin, dr. Löwenherz i Wolpert.

Ze sportu w Gdańsku

„Pierwszy krok boksinerski”

Organizowane w dniach 4 i 5 bm. przez P. R. S. zawody boksinerskie w Nowym Porcie p. n. „Pierwszy Krok Boksinerski” wyłoniły w walkach finałowych następujących mistrzów:

W walce papierowej — Szulz Gierhard; piórkowej — Sierocki Kazimierz (Nowy Port); muszej — Cynamon Rubia, K. S. Gedanja; koguciej — Szymański Mieczysław

K. S. Gedanja; lekkiej — Karsten Fritz K. S. Gedanja; półśredniej — Plichta Jan K. S. Gedanja; średniej — Samulski Jan K. S. Gryf; półciężkiej — Marszał Augustyn Nowy Port.

W „Pierwszym kroku Boksinerskim” brały udział następujące Kluby i organizacje z gdańskiego terenu: Klub Sportowy Gedanja; Nowy Port K. S. Rybitwa; Wrzeszcz K. S.

Zapaleni modelarze



Modelarstwo lotnicze zdobywa sobie u nas coraz więcej zapalonych miłośników, jak to widzimy na zdjęciu „jednoczy każdy wiek” i „wszystkie stany” — w klubie modelarskim w Ławicy pod Poznaniem spotkać można uczniów pierwszych klas gimnazjalnych i poważnych ojców rodzin, zajętych gorliwie modelarstwem.

Gryf; Klub Sportowy Orzeł; Klub Sportowy Poczta; K. S. Gimnazjum Polskie; K. S. Wyższej Szkoły Handlowej.

Zgłoszonych zawodników było 52, brało udział 40.

Różnica między zgłoszonymi zawodnikami, a faktycznie biorącymi udział w zawodach, powstała na skutek skreślenia z listy w związku z wynikiem badania lekarskiego, lub też nie stawienia się zawodnika.

W pierwszym dniu walk w godzinach wieczornych odbyło się 16 walk, w niedzielę popołudniu odbyły się dalsze walki eliminacyjne, poczem po godzinnej przerwie odbyły się walki finałowe.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo na rok 1935 — zdobył Klub Sportowy Gedanja, zdobywając tem samem puchar przechodni (punktów 25).

Drugie miejsce i tytuł wicemistrza na rok 1935 — zdobył Klub Sportowy Rybitwa z Nowego Portu.

SUKCES LEKKOATLETÓW GEDANJLI.

Ubiegłej niedzieli startowali czołowi biegacze Gedanji w biegu ulicznym o puchar „Expressu Ilustrowanego” w Gdyni. Na stu startujących zawodników Gedanjacy zajęli: 2 miejsce Winięcki w czasie 13 m. 12 sek., 7-e Wolff, 8 Bocian, 11 Świętochowski, 12 Kiliński, 30 Grimsman. W biegu drużynowym Gedanja zajęła drugie miejsce za K. S. Gdynia. Zwycięzcą indywidualnym był Kramer z K. S. Gdyni w czasie 13 m. 04 sek.

I interes własny i spełnienie obowiązku leżą w subskrypcji 3%-ej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

10 maja ostatni termin.

Walny zjazd delegatów Powstańców i Wojaków OK VIII. w Wejherowie

Dnia 5 bm. odbył się w Wejherowie walny zjazd delegatów placówek Powstańców i Wojaków O. K. VIII pow. Morskiego.

Uroczystą mszę św. — z okolicznościowym kazaniem — oprawił ks. Dembski, poczem w pięknie udekorowanej sali Rady Miejskiej otworzył zjazd prezes powiatowy druch Jęka Licznik gości, pp. burmistrz Bolduan w imieniu miasta, plk. inż. Spilka jako prezes Federacji, sekretarz generalny druch Ziolkowski w imieniu zarządu głównego, panie Spilkowa i Bolduanowa w imieniu Rodziny Powstańców i Wojaków oraz Rezerwistów, por. Mizer jako kom. PW i WF, inż. Kuniewski jako prezes Związku Strzeleckiego, prezes Donarski w imieniu Związku Inwalidów Wojennych i inni — w serdecznych słowach złożyli życzenia pomysłnym obrad. Otrzymał telegram gratulacyjny od dha prezesa honorowego Cichockiego ze Świecia przyjęto owacyjnie.

Zjazd był licznie obsesany; obrady i rzeczowa dyskusja pod przewodnictwem inż. Spilki świadczyły, że uczestniczą w nim jednostki o pełnym uświadomieniu obywatelskim i społecznym. Ze sprawozdań zarządu wypłynął piękny obraz intensywnej pracy, to też słusznie podkreślił przedstawiciel zarządu głównego, że praca Związku na terenie powiatu morskiego kroczy na dobrej drodze.

W uzupełniającym wyborze powołano do pracy w zarządzie, druchów: majora Łakomego — na stanowisku wiceprezesa, Marjana Pohla — na sekretarza, Jana Ptaka — na zast. sekretarza i Fryderyka Jelenia — na stanowisku referenta organizacyjnego. Poza tem do komisji rewizyjnej powołano druchów: Walczuka i Petermana z Wejherowa, Kunca z Gościcina, Jan-kowskiego z Łuzina i Kirsteina ze Starzyna, oraz do sądu honorowego: druchów: Sabata z Zagórza, Kwidzińskiego z Szemuda i Drzymalskiego z Wejherowa.

Z dalszych ważniejszych uchwał zasługują na specjalne podkreślenie wprowadzenie regulaminu normującego samopomoc koleżeńską. Łatwo dostępne zabezpieczenie na wypadek śmierci — nietylko członków ale i rodzin — jest rzeczywiście bardzo wartościowym zabezpieczeniem w dobre przeżywanego bezrobocia, jeżeli się zważy, że za minimalną opłatą 10 groszy miesięcznie, zyskać można zapomogę od 25 do 150 zł zależnie od ilości lat opłaconych składek.

W dalszych obradach uwypukliły się również zagadnienia ogólnopowiatowe.

Nielojalną działalność niektórych organizacji niemieckich potępiono i postanowiono baczniejszym okiem obserwować otoczenie, oraz uświadomianiem i współpracą z władzami dążyć dla tem większego utrwalenia polskiego stanu posiadania. Apel prezesa Jęki w sprawie subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej delegaci z terenu przyjęli do poparcia w swoich siedzibach.

Uchwalono następujące telegramy hołdownicze:

DO PANA WOJEWODY POMORSKIEGO.

Delegaci 14 placówek Powstańców i Wojaków O. K. VIII na powiat Morski, zebrani na walnym zjeździe delegatów placówek w dniu 5 maja 1935 r., przesyłają Ci, Panie Wojewodo wyrazy najgłębszej czci i przywiązania i oświadczają, że jako wypróbowani członkowie Wielkiej Armii Rezerwowej, będą zawsze stać wiernie na straży ziemi pomorskiej w oparciu o narodową Ar-

mję Czynną i ścisłą współpracę z Władzami Państwowymi.

DO DOWÓDCY O. K. VIII. PANA GENERALA THOMMEE.

Zebrani na walnym zjeździe delegatów placówek i Wojaków O. K. VIII na powiat Morski, w dniu 5 maja 1935 r. delegaci 14 placówek przesyłają Ci posłusznie Panie Generale wojskackie pozdrowienie „Wolność”. Oczekując Twoich rozkazów, przesyłamy Ci Panie Generale zapewnienie, że jako karni i posłuszni członkowie Armii Rezerwowej, jesteśmy zawsze gotowi bronić Polskiego Morza i granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Rotą Konopnickiej zamknięto zjazd, który stanowił nie tylko rachunek działalności roku ubiegłego, ale był świetnie zdaniem egzaminem dojrzałości organizacji, która potrafiła już utrwalić sobie słuszne miejsce w społeczeństwie.

KOŚCIERZYNA

Kronika

— **Obchód 3-go Maja w Kościerzynie.** — Święto trzeciomałowe jako narodowe i kościelne wśród patriotycznej i głęboko religijnej ludności naszego grodu kaszubskiego cieszy się wielką popularnością. Jest ono naprawdę świętem jedności i zgody wszystkich stanów. To też odezwa komitetu, nawołująca do łączenia się wszelkich organizacji w jednym wspólnym obchodzie, znalazła wdzięczny oddźwięk. W przededniu święta wieczorem kroczył ulicami miasta podczas capstrzyku malowniczy pochód, wśród którego wyróżniały się nasze wilczki harcurskie, mimo dokucliwego zimna dzieł nie kroczące za starszymi. W samo święto niebo okazało się łaskawsze i stało złote promienie na spragnioną ciepła ziemię. Wielka nasza świątynia zappełniła się po brzegi wiernymi, szczególnie organizacjami; za balustradą powstał las sztandarów, a w prezbiterjum wszystkie miejsca zajęli przed-

stawiciele władz. Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego sekcja męska chóru św. Cecylii pod batutą swego dzielnego dyrygenta, p. org. Serożyńskiego wykonała pienia kościelne. Podczas Offerterjum usłyszeliśmy piękny duet pp. Wilgi i Skowronskiego: Bogurodzica Żukowskiego. Podniosłe zaś kazanie wygłosił ks. wik. Gronowski, wykładając w niem konieczność łączenia ideałów katolickich z polskimi. Mocne jego słowa, szczególnie wezwanie do stosowania czynnej miłości bliźniego, do walki z frazeologią narodową i katolicką, bez praktycznego ich zastosowania wywołały niezawodnie, refleksje u tych, którzy głosząc pięknie brzmiące frazesy o zgodnej współpracy, przede wszystkim wśród katolickiej inteligencji, swem życiem i czynami przekreślały te ideały, które sami głoszą. Na zakończenie ks. celebrans odmówił modły za P. Prezydenta oraz zaintonował: „Boże coś Polskę”. Po tej uroczystości kościelnej

Jubileusz 15-lecia Tow. Kupców Samodzielných w Kościerzynie

W niedzielę dnia 28 kwietnia rb. odbyła się piękna uroczystość jubileuszu 15-lecia Towarzystwa Kupców Samodzielných w Kościerzynie.

O godz. 11 rano wysłuchano nabożeństwa, podczas którego ks. Rolblecki wygłosił podniosłe kazanie, podkreślając ofiarność miejscowego kupiectwa na cele kościelne, społeczne i charytatywne.

O godz. 17 odbyła się w „Hotelu Pomorskim” akademja, w której wzięli udział reprezentanci władz administracyjnych, duchownych, samorządowych, wojskowych, skarbowych i związkowych, na czele z p. starostą kościerskim oraz specjalną delegacją Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu w osobach p. prezesa Tadeusza Marchlewskiego i p. dyrektora Jerzego Radojewskiego.

Akademję zagał prezes miejscowego Towarzystwa Kupców Samodzielných p. Roman Łukowicz, witając pp. starostę Turowskiego i wicestarostę mgr. Paszkiewicz, ks. administratora Rolbieckiego i ks. wikarę Gronowskiego, burmistrza Kamińskiego, ma-

jora Fieglera, naczelnika Urzędu Skarbowego Chelstowskiego, komisarza Policji Państwowej Bogusławskiego, syndyka Towarzystwa mecenasa Zrodowskiego, licnie zebranych gości oraz członków Towarzystwa, doręczył p. staroście zadedykowaną przez Towarzystwo „Jednodniówkę Jubileuszową”, wydaną z okazji 15-lecia Związku i kończąc swe przemówienie, zaproponował wysłanie do p. Wojewody Pomorskiego telegramu treści następującej:

„Kupiectwo kościerskie z okazji Jubileuszu 15-lecia Towarzystwa Kupców Samodzielných zebrane na uroczystej akademji z udziałem reprezentantów władz państwowych, duchownych, wojskowych, samorządowych i związkowych, składa J. W. Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci i poważania, zapewniając Go o swej nieustannej gotowości ścisłej współpracy dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

co zebrani z aplauzem przyjęli poczem sekretarz Towarzystwa p. Tkaczyk zdał obszernie sprawozdanie z 15-letniej działalności Towarzystwa, z którego wynika, jak poważną pozycję w życiu gospodarczym i społecznym

wszystkie organizacje, szkoły, towarzystwa oraz tłumy obywatelstwa udały się na Rynek, gdzie po odebraniu raportu przez p. Starostę Turowskiego oraz udekorowaniu zasłużonych — za zasługi położone na polu Powst. i Woj. OK. 8 — krzyżami zasługi, odbyła się defilada. Dalszy ciąg sprawozdania podamy w następnym numerze naszego pisma.

— **Z parafji.** Jak się dowiadujemy mianowany proboszczem w Kościerzynie ks. dr. Hugon Ruchniewicz z Pelplina obejmie nową placówkę z dniem 15 lipca br.

— **Następne przedstawienie Teatru Ziemi Pomorskiej.** W najbliższych dniach do brze nam znany „Teatr Ziemi Pomorskiej” wystawi sztukę Jerzego Szaniawskiego pt. „Most”. Bliższe szczegóły podamy później.

— **Kradzież czy zguba?** Mieszkaniec wiośki Stężyca, pow. Kartuski p. Pawłowski Walerjan, jadąc samochodem Goldstroma z Kościerzyny z Gdańska do Stężycy, przybywszy do domu zauważył brak portfela i gotówki w kwocie 260 zł. Poszkodowany przypuszcza że przy kontroli dowodów osobistych na granicy polsko-gdańskiej mógł gotówkę zgubić. W razie odnalezienia pieniędzy i oddania ich poszkodowanemu, wyznaczył 10 proc. jako wynagrodzenie. Posterunek Policji Państwowej prowadzi dochodzenia czy zachodzi zguba lub kradzież pieniędzy.

— **Kradzież garderoby.** Grzenia Jan z Lipusza pow. Kościerski doniósł do Posterunku Policji Państwowej, że jakiś nieznan sprawca w nocy włamał się do jego mieszkania, przyczem wyjął sztywę i skradł dużo rzeczy, i to garderobę męską i damską, kapelusze, powłoki damastowe, reczniki i inne przedmioty wartości około 300 zł. Posterunek Policji Państwowej prowadzi dochodzenia.

— **Co alkohol nie może.** Jakis W. T. z Kościerzyny wypił sobie za dużo kropli żółtych i gdy był już dość podłany chciał jechać rowerem do domu, lecz nogi były słabe a droga za wąska, tak, że uderzył głową o przydrożne drzewo i to tak mocno, że stracił przytomność i upadł na ziemię, a rower potoczył się do rowu. W tej pozycji zastała go Policja Państwowa. Gdy naszego bohatera czystej przebudziła Policja opowiadał szopki, że został napadnięty przez nieznaną sprawcę i uderzony w pierś, tak że stracił przytomność, przyczem rower został mu skradziony. Policja bujdom takim nie uwierzyła a gdy nasz bohater wytrzeźwiał, przyznał się że czysta działała za mocno i zdawało mu się, że został napadnięty.

Puck

— **Dyżur aptek.** Nocny dyżur pełni apteka Baitycka przy ul. 10 Lutego róg Szkolnej.

— **Sygnal pożarowy.** W razie pożaru zgłoś natychmiast pod telefon 34.

— **Przerwa wykładów powszechnych.** W dniu 1 maja br. przerwano powszechne wykłady na czas do dnia 4 czerwca br. Wznówienie wykładów nastąpi w dniu 4 czerwca br. o godz. 19,30 (7,30 po poł.) w sali posiedzeń Rady Miejskiej. W programie wykładów przewidziane są tematy omawiające przeszłość Pucka i jego rola w przyszłości. Również przewiduje się urządzenie kilku wycieczek po Pucku, celem gruntownego zapoznania się z wyglądem i położeniem Pucka, jako jednego z najstarszych miast polskich na wybrzeżu. O rozpoczęciu i programie wykładów zawiadomimy naszych Czytelników w odpowiednim czasie.

Uroczystości Święta Narodowego

W r. bież. 3 maj wypadł bardziej uroczysto, aniżeli w latach poprzednich z tego względu, że w r. b. do uroczystości Święta Narodowego dołączono uroczystą przysięgę oddziałów Z. S. oraz przyrzeczenie harcurskie na krzyż III-go stopnia. Już w sobotę miasto przybrało wygląd odświętny. Domy przybrane flagami narodowymi, okna pięknie iluminowane sprawiały radosny nastrój, do którego przyczyniła się również piękna i słoneczna pogoda.

W piątek, dnia 3 maja o godz. 9,00 zebrali się na Rynku wojsko, organizacje PW oraz towarzystwa ze sztandarami, poczem w zastępstwie dowódcy MDL p. komandora Szystowskiego przyjął raport p. kpt. Filanowicz, a następnie udano się na uroczystą Mszę świętą do kościoła farnego, podczas której śpiewał chór mieszany „Moniuszko”. Po uroczystym nabożeństwie wojsko, organizacje PW i towarzystwa zebrały się na Rynku do których przemawiał p. burmistrz Kamski, na zakończenie swego przemówienia p. burmistrz wznosił okrzyk na cześć Konstytucji, P. Prezydenta R. P. profesora Ignacego Mościckiego oraz Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, poczem zabrał głos prezes powiatowego Z. S. p. inż. Kuniewski, który wygłosił przemówienie do strzelców i strzelczyń, składających przysięgę na wierność ukochanej Ojczyźnie i wielkiej organizacji Z. S., a następnie nastąpiła uroczysta przysięga w obecności kilku tysięcy widzów. Po uroczystej przysiędze strzelca nastąpiło przyrzeczenie harcurskie na krzyż trzeciego stopnia drużyny im. gen. Józefa Hallera. Po tych dwóch przyrzeczeniach nastąpiła defilada przed zast. dowódcy MDL p. kpt. Filanowiczem. korpusem oficerskim oraz przedstawicielami społeczeństwa.

Po zakończeniu uroczystości na Rynku wszystkie oddziały Z. S. udały się do Parku

na wspólny obiad. Na obiedzie strzeleckim poza grupą zaproszonych gości zauważyliśmy niezmordowanego krzewiciela idei strzeleckiej prezesa powiatowego Z. S. p. inż. Kuniewskiego, komendant powiatowego Z. S. p. por. Mizera, prezesa Z. S. odd. Puck p. inż. Czosnykowskiego, komendantkę oddz. z. Z. S. p. Topową oraz komendantów męskiego Z. S. Po spożyciu tego obiadu oddziały Z. S. udały się do Darżlubia na zabawę leśną na skutek zaproszenia tamtejszego oddziału Z. S. Zabawa Strzelców w bardzo wesołym i miłym nastroju przetrwała do zmierzchu, poczem strzelcy z Pucka ze śpiewem pieśni legionowych wrócili do domu.

Komitetowi wykonawczemu Święta Narodowego za tak piękne zorganizowanie obchodu w imieniu społeczeństwa puckiego składa serdeczne podziękowanie Redakcja.

Co? — kiedy? — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Wasy i peruka” — w środę 8 bm. popołudniu w Chełmnie, w czwartek 9 bm. popołudniu w Grudziądzu.

„Towariszcz” — w środę, 8 bm. wieczorem, w Chełmnie, w czwartek, 9 bm. wieczorem w Grudziądzu, w piątek 10 bm. wieczorem w Trzeźwie.

Zasłużona kara za brutalne zachowanie się na boisku

Sąd okręgowy w Katowicach rozwał sprawę charakterystyczną dla stosunków na niektórych boiskach. Na ławie oskarżonych zasiadł Rudolf Stupnia oskarżony o to, że w czasie meczu piłkarskiego między klubem sportowym „Panewniki” a klubem „Orzeł” z Welnowca zadał ciężki uraz cielsny graczowi „Orla”, Józefowi Pękali.

Oskarżony brał udział w meczu pod nazwiskiem Romana Grzyński. Gdy w drugiej połowie „Orzeł” prowadził grę w stosunku 2:1, oskarżony próbował ująć inicjatywę i w tym celu odebrał piłkę graczowi Pękali, przyczem kopnął go w prawe podudzie tak, iż Pękala upadł na ziemię, tracąc przytomność. Jak stwierdzili świadkowie, Stupnia wyróżniał się na boisku brutalną grą i niesportowym zachowaniem się. Kopnięcie nie było przypadkowe, lecz miało na celu nieszkodliwienie gracza klubu „Orzeł”. Pękala, po wypadku, przeleżał 6 tygodni w szpitalu św. Józefa w Mikołowie

Sąd skazał niesportowego gracza Stupnia na 6 miesięcy więzienia. Wyrok ten będzie ostrzeżeniem dla wielu graczy, nie liczących się ani z kulturą ani z honorem prawdziwym sportowca.

miasta oraz powiatu kościerskiego, zajmuje Towarzystwo Kupców Samodzielných. Na szczególne podkreślenie zasługuje zycząliwy stosunek władz miejscowych do organizacji.

Następnie zabrał głos p. prezes Marchlewski, który w blisko godzinnym referacie nawiązał państwowo-twórczą rolę kupca w gospodarce narodowej. Mówca zobrazował wielkie przemiany ekonomiczne, jakie nastąpiły po wojnie światowej w poszczególnych państwach, by następnie zanalizować stosunek społeczeństwa polskiego do handlu indywidualnego i przeprowadził dowód, że w Polsce wzmocnienie stanu kupieckiego przyczyni się do usprawnienia dystrybucji towarowej i niezbędnego zwiększenia pojemności rynku wewnętrznego. W tej chwili wydadają się obojętne teoretyczne rozważania nad tem czy kryzys minął, natomiast konieczne jest uświadomienie, że kupiec musi do stosować się do nowych warunków pracy i przejść z okresu wyczekiwania do działalności aktywnej. Wskazując, że działalność organizacji kupieckiej sprawdziła korzystny zwrot opinii publicznej oraz czynników miarodajnych na rolę kupca, mówca zakończył przemówienie swoje wyznaniem wiary w lepszą przyszłość handlu i okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Pana Prezydenta Rzplitej i Marszałka Polski.

Huczne oklaski zebranych były uznaniem za głęboko ujęty referat prezesa Związku.

Po tym referacie piękne przemówienia powitalne wygłosili: p. starosta Turowski, ks. administrator Rolbiecki i p. burmistrz Kamiński, poczem p. prezes Marchlewski udekorował pp. Stanisława Szczukowskiego, Józefa Tkaczyka i Bronisława Ziorka „Związkową Oznaką dla Zasłużonych”.

Na zakończenie akademji odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. Po dokonaniu zdjęcia fotograficznego, Towarzystwo Kupców Samodzielných zgotowało uczestnikom miłe przyjęcie, poczem odbył się raut towarzyski z udziałem pań. W atmosferze niezwykle serdecznej spędzono kilka godzin.

Miłe te chwile niewątpliwie pozostaną w pamięci i sercach uczestników tej uroczystości. Należy się organizatorom z jej prezesem Romanem Łukowiczem na czele, pełne uznanie.

Pełna tabela pierwszego dnia ciągnięcia Loterii

I-sze i II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na n-ry: 34538 68290
101292
Zł. 5.000 na n-ry: 83945 133966
Zł. 2.000 na n-ry: 6990 15143 17193
57402 71724 76637 86830 88267 119132
149505 145057 145463 174528
Zł. 1.000 na n-ry: 899 8964 12394

13489 19577 27275 32201 35400 41670
43433 54497 63403 67303 71841 72704
76169 76891 81360 87905 89180 89957
95408 97762 98771 102450 110448 111272
118270 122894 141051 146057 150574
158486 160350 162518 167587 170185
170245 171336 174634 176075 176137
180723

159084 126 61 291 628 838 39 41 61
68 984
160075 79 128 261 427 46 75 587 633
704 99 835 161008 13 17 24 42 157 210
309 444 551 730 68 70 987 162043 151
480 516 636 791 906 163068 223 314 16
594 601 70 712 880 96 164039 116 38
201 80 315 75 413 585 653 79 84 165265
319 64 422 91 996 98 166142 67 206
15 64 97 500 607 822 99 167051 117 19
67 238 357 92 543 716 866 168072 128
39 79 82 90 294 327 89 435 38 96 569
92 662 776 896 920 169003 9 18 35 243
320 491 579 702 803 53 71

107978 108067 532 723 109108 490 611
836
110318 36 495 524 111062 206 316 96
445 707 875 933 112158 620 93 113072
101 241 318 565 659
114137 313 432 604 27 79 115025 167
314 445 610 805 116146 270 78 542 302
66 839 117141 89 238 305 30 869 926
37 118327 82 565 77 773
120507 768 70 906 121068 102 591 664
792 94 843 122015 163 287 468 635 733
51 881 123413 640 755 944 124096 346
707 931 125110 233 720 93 817 126002
194 359 406 505 63 863 127034 94 171
230 902 128095 296 328 415 543 727
56 829 129066 286 91 502 12
130081 116 513 831 58 907 131142
386 483 97 697 132074 268 384 598 687
985 133089 368 69 582 708 134028 142
269 410 815 135059 309 70 403 49 542
643 136188 689 809 137369 92 697 138188
396 99 599 602 22 139013 242
140314 435 765 949 141417 532 732
927 142170 400 143162 341 457 95 593
763 870 83 144017 263 342 864 145505
858 146387 893 147210 63 91 959 148131
395 520 66 706 29 61 871 149006 126
613 823 96

656 966 58172 59520 71 78 83 811 18
60124 53 728 43 87 61038 58 148 71
285 362 629 45 62026 152 63 455 547 650
759 63156 252 476 571 83 794 815 64097
286 89 480 659 65350 774 66006 371 438
569 75 633 62 98 748 67077 100 417 513
670 760 809 68161 62 334 416 521 69226
362 441 539 48 697 866
70353 94 466 92 752 821 24 71013 287
429 628 638 705 72015 67 96 237 337
768 73600 787 823 74204 346 61 77 549
886 94 923 75023 393 418 594 938
76278 77067 74 220 462 733 69 71 937
78129 256 536 87 897 79253 306 70 815
80491 613 809 81182 84 302 446 569
60 56 82518 623 83 679 995 84149 312 419
34 551 70 85888 936 93 86332 827 940
87030 78 101 225 325 680 727 86 902
8071 526 44 89107 495 555 37 759
90159 216 98 329 457 738 988 91197
239 41 661 940 92058 62 177 255 401 577
94 649 845 964 75 93051 801 947 94139
208 478 716 85 916 95258 416 516 79
96166 417 97670 98113 280 92 390 405
15 511 57 656 99200 357 953
100031 35 72 310 793 898 921 30
101028 316 46 429 82 526 102001 358 476
504 83 884 103085 330 67 607 820
104376 655 84 105151 216 696 880 106172
717 802 71 107119 314 767 872 95 956
08290 537 09145 280 621 835 951
110355 82 777 111336 498 633 728 91
112243 809 113463 71 669
114062 107 96 260 98 523 681 115055
97 273 502 837 116059 84 249 333 408
88 600 854 946 77 80 117082 324 787 97
899 118209 381 473 766 71 998 119482
575 699 743 78
120090 450 670 878 121040 259 391
510 70 791 934 122168 314 514 633 796
821 123165 355 90 487 897 936 124151
636 98 125137 227 361 656 715 923

Po 200 złotych

57 245 311 476 77 87 509 11 95 626
28 709 58 94 815 55 1071 161 282 451
506 36 651 65 76 868 92 2154 219 92
339 402 31 665 78 775 85 897 937 88
3261 316 416 729 62 83 866 75 4002 23
97 222 329 451 505 96 774 79 858 5010
63 91 232 84 334 497 583 657 749 81
880 6002 265 386 417 47 61 657 721 97
897 995 7009 87 275 323 46 479 652 71
79 966 8039 76 162 85 428 598 641 60
99 847 940 66 9130 238 73 345 80 466
525 670 76 99 759 818 39 918 40
10070 111 203 15 300 55 64 521 772
847 83 904 11184 233 303 80 431 735
931 50 69 88 12092 335 619 809 988
13025 51 53 87 155 203 387 609 748
63 831 908 14004 32 130 251 62 734
979 15042 122 42 65 247 368 402 37
614 730 93 846 76 16149 83 340 590
655 722 68 76 85 997 17075 141 220
456 544 640 72 833 53 1810 71 158
65 299 371 442 537 630 93 713 82 19025
2004 372 503 24 893 948 56
20028 70 134 58 270 71 385 514 67
646 62 77 789 21034 49 308 12 68 419
25 26 47 784 935 63 94 22016 49 293
320 574 601 735 61 88 95 23012 23 158
275 327 47 59 514 73 604 6 840 965
24157 262 88 313 602 56 707 813 25019
39 53 525 623 728 815 940 48 26226
302 447 97 548 84 618 85 764 936 27002
15 699 28002 143 251 621 62 95 364 408
90 754 803 930 72 29161 97 217 314
416 28 75 722 80 861 93
30187 234 52 396 440 89 95 708 31034
77 91 173 249 81 430 63 82 675 737 73
77 82 998 32231 33 61 678 79 756 33033
37 295 336 449 503 38 75 646 705 35
919 34067 262 303 57 620 75 732 75
882 975 77 35044 178 335 413 99 650
835 85 986 36095 127 57 86 91 93 95
354 80 438 651 752 816 66 915 37133
278 327 492 570 692 889 903 57 38009
59 63 120 24 86 225 477 78 540 790 961
66 39099 176 229 95 389 425 45 72 660
755 82
40024 30 78 142 88 240 99 431 69 516
906 44 41251 399 407 38 578 90 860
80 946 42065 112 49 215 49 60 354 88
93 502 600 710 59 91 891 908 43072
173 217 38 84 491 571 600 15 701 9
803 44058 90 133 246 331 32 502 7 763
822 44 913 45014 111 425 81 577 82
661 70 878 918 46056 431 507 687 795
814 918 47048 180 390 518 25 740 59
865 906 48013 75 84 203 47 84 338 63
568 723 89 952 62 49078 101 10 43 287
337 442 760 827 998
50041 107 36 52 252 318 505 7 700
919 51080 82 140 217 384 427 527 772
79 807 98 948 52003 31 99 427 34 62
604 90 858 901 76 53154 401 59 642
713 19 73 945 66 54008 30 70 74 118
61 398 448 543 606 80 86 714 17 23 44
93 888 906 80 550623 218 82 326 41 462
635 71 56058 660 72 346 49 446 56 86
683 821 74 936 53 57058 118 242 89
447 614 994 58017 298 356 474 594 616
954 85 92 59163 229 301 546 90 972 94
60000 87 148 69 244 312 466 549 733
918 61006 277 92 623 68 811 12 54 955
62061 126 58 203 337 412 18 75 653 82
88 701 39 54 87 90 120 26 945 67 87
63051 89 248 555 64 648 78 785 87 829
912 18 89 64109 50 210 31 473 538 778
804 992 65001 17 482 92 542 724 40
843 66071 119 241 45 362 631 71 744
94 851 93 955 73 67114 696 767 813
902 27 61 68122 227 308 511 604 38 719
26 39 94 873 911 21 39 56 96 69027 62
208 71 335 61 416 26 64 580 649 739
69 76 81 821 946
70102 43 45 49 97 241 443 85 535 664
90 744 975 79 71119 313 565 653 95
816 37 79 96 969 72373 411 61 604 80
88 817 66 73063 65 83 202 48 49 346
81 470 96 545 642 700 72 967 7492
225 330 454 63 577 781 75183 256 73
316 45 412 43 502 48 677 784 88 805 53
76133 86 229 42 400 505 675 777 929
77059 133 407 660 859 942 78177 486
506 11 31 608 64 716 42 880 949 70
79065 92 206 17 492 98 575 624 740
57 69 70 94 98
80100 222 538 46 66 73 629 63 708
820 32 952 88 81058 109 51 55 232 47

Po 200 złotych

348 437 559 613 63 64 701 29 832 43
973 82007 84 127 206 323 401 916 28
83107 10 61 77 224 94 368 98 652 783
984 84223 55 467 512 86 831 38 51
85031 195 378 493 95 530 48 610 70
937 56104 82 85 289 300 401 93 95 591
650 929 87005 264 533 45 52 817 37
936 88020 329 44 567 768 830 909 89012
33 90 142 220 26 358 421 26 48 568 725
72 89 988
90025 276 82 388 98 413 569 607 25
782 95 911 91117 219 56 320 440 573
610 17 714 17 857 92006 55 149 356
691 92 96 702 800 932 93013 60 120 331
75 565 693 882 94037 205 520 27 45 97
703 828 47 98 95244 360 61 494 696
732 49 865 900 96004 32 139 50 224
343 83 416 87 510 892 933 97039 81
147 90 385 466 546 52 604 13 816 53
98158 80 537 39 621 872 81 99010 57
70 266 316 23 86 464 504 20 21 35 762
816 49 82 907 61
100054 395 414 54 90 515 609 736 932
36 68 101022 159 94 202 67 325 96 420
78 627 58 67 757 813 102079 314 603
790 883 103266 359 414 677 831 939 77
104103 244 336 441 69 551 645 725 47
847 81 940 105042 184 209 389 447 528
45 715 940 77 78 83 106042 45 133 40
744 895 107005 110 99 507 60 93 662
727 36 870 83 90 919 108020 93 101 12
399 491 731 884 109086 99 108 266 523
608 787 883 945
110016 21 56 98 281 88 316 554 603
12 93 713 81 822 48 67 91 111036 163
305 46 533 47 49 619 838 112114 48
509 22 92 608 793 821 975 89 113084
226 73 334 40 533 621 91
114014 49 225 93 372 419 28 520 78
99 745 930 62 70 115058 99 163 81
214 53 66 98 301 45 53 581 624 68 708
61 95 876 966 116460 584 681 729 835
83 931 117203 70 325 74 519 618 843
957 76 116082 217 398 552 664 746
825 42 63 93 119104 17 202 348 436
45 47 91 504 606 18 794 887
120025 696 87 95 942 71 74 991
121051 292 97 339 435 78 601 95 122160
440 95 514 74 683 709 89 854 62 123084
463 71 72 565 72 648 65 81 82 757 76
77 881 83 914 124003 216 485 558 713
80 935 125187 258 62 81 360 66 68 410
32 511 724 74 91 94 126008 211 68 410
63 70 322 76 600 55730 33 845 99 127012
102 91 527 580 603 39 719 807 67 907
23 74 128021 67 78 81 102 16 72 82
220 69 79 336 54 416549 54 600 87 91
932 42 129001 19 266 459 536 613 42
48 844
130006 29 51 175 265 82 572 652 712
44 847 924 37 131096 124 53 535 674 81
89 795 132009 113 86 200 55 330 571
711 45 850 913 15 57 133142 59 322
23 46 71 576 636 769 824 77 86 907
134092 129 72 286 314 440 701 82 844
921 32 48 135127 251 323 37 71 474 97
632 736 40 53 933 136052 130 220 330
59 428 521 630 67 757 842 94 137205
304 55 402 79 876 138050 59 120 341
434 648 96 809 72 89 955 139234 420
533 84 608 728 844
140111 82 240 80 305 74 424 60 77
554 85 774 845 99 141025 142 59 66 73
499 710 859 963 73 142236 305 37 65
411 44 57 607 34 717 78 907 89 143169
217 26 354 563 766 144030 31 210 47
305 37 464 659 62 736 59 862 948 145074
135 54 256 303 98 418 31 38 98 528
87 604 747 48 95 805 18 34 916 45
146077 185 304 533 82 612 73 808 35
926 147045 83 84 113 233 441 85 678
720 36 49 57 148142 50 405 34 522 68
802 962 94 149000 44 363 444 94 500
84 836
150122 55 354 552 871 96 900 151078
82 102 17 31 211 310 59 67458 64 67
513 73 753 891 152102 60 232 405 61
77 91 566 623 55 727 954 64 153191
92 469 623 93 760 154098 118 38 299
370 464 590 646 749 966 73 155083 93
170 287 303 438 661 62 844 56 66 156051
135 450 540 78 614 17 89 721 879
157042 510 57 658 764 74 806 24 33
158220 40 343 67 429 521 66 604 878

III-cie ciągnięcie

Po 200 złotych

267 1186 271 320 450 677 2144 229
56 57 86 419 879 3001 52 93 361 584
637 871 956 68 4477 593 986 5005 330
796 6154 222 73 319 7641 8464 611 701
802 4 987 9438 845
10496 570 977 11020 199 312 86 432
655 664 792 925 12147 216 829 13206
326 466 649 897 964 14054 725 831 959
94 15029 112 248 447 717 24 16069 307
477 645 17156 204 624 748 18263 921
68 19035 626 716
20339 564 687 21100 618 708 41 56
884 977 22048 91 132 35 464 556 790
615 23159 276 310 50 74 571 84 750
806 24577 709 25245 774 955 26184 238
458 734 27180 327 998 28071 413 542
742 807 944 29079 81 124 57 78 255
311 648 989
30264 358 681 825 31273 518 852 54
96 32095 160 392 508 783 95 946 33021
310 408 522 97 999 34014 34 88 413
501 781 35313 28 59 75 573 36381 437
591 642 45 90 810 37073 511 63 642 781
38045 310 618 740 39198 277
40084 479 616 784 940 41180 405 575
92 688 42022 309 407 598 43063 734 40
44101 87 254 569 872 923 45231 522 611
42 757 46114 218 58 451 638 53 701 824
48053 147 229 30 368 411 609 72 49077
920
50047 188 226 69 651 750 79 51624
43 702 52274 81 308 58 507 22 710 26
34 50 868 967 53435 833 934 54245 411
18 593 675 842 932 55051 103 465 835
955 56027 95 114 375 76 444 599 712
878 923 78 57098 302 82 570 908 57
58220 318 29 94 505 99 646 59588 730
46
60052 398 527 602 69 947 61170 79
227 440 802 68 62105 211 38 514 636
757 828 98 63018 127 262 465 812 64172
65228 413 27 804 66024 225 367 75 694
776 943 67 67041 554 617 7

Pełna tabela drugiego dnia ciagnienia Loterii

I i II ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na Nr.: 96151
 Zł. 5.000 na N-ry: 92020 124855 8190 8385 11471 12035 12501 12520 145583 162240 174820
 Zł. 2.000 na N-ry: 228 13002 19798 23858 26373 35585 39913 46167 75119 40453 44131 49115 57305 68314 87541 78000 78546 84368 91280 93126 101616 91167 91695 91918 109067 111379 113934 133341 142512 155181 156359 118636 122175 129609 134757 181153 166895 184610 184652

Jak wygrać na loterii? KAFTALA
 Dowiedzieć się najlepiej w kolekturze
Krół Wygranych MILJON
 zaw. tal. już dwukrotno (na Nr. Nr. 61.415 i 72.450). 4190

Po 200 złotych
 223 392 630 860 934 976 1031 1047
 1098 252 285 383 576 95 627 91 703 870
 912 2045 92 161 322 31 503 14 27 89
 850 58 70 919 77 3027 147 230 46 80 81
 512 686 795 841 77 934 4139 69 282 406
 29 642 61 703 16 821 41 66 998 5136 71
 344 93 406 42 591 99 621 78 751 66 832
 900 6028 62 275 348 484 507 68 93 633
 840 91 926 7004 34 172 220 401 11 74
 747 842 54 992 8100 344 450 627 719 82
 85 962 9043 49 143 44 217 353 90 98 479
 503 586

10067 100 45 529 34 50 764 855 900
 41 11286 351 512 96 653 786 945 976
 12010 50 190 300 32 427 57 516 624 43
 715 93 814 39 82 904 39 44 59 13073 112
 283 912 14445 64 904 55 15003 41 196
 229 52 444 607 49 87 880 935 16014 153
 66 238 377 513 64 610 22 26 31 43 74 83
 802 941 47 17093 122 24 39 43 214 414
 604 787 893 18003 128 237 401 27 93 585
 662 746 73 821 40 76 929 19055 149 99
 221 66 308 56 60 428 618 708 802 89

20012 161 368 482 548 54 648 710 35
 21105 341 478 716 809 77 941 47 90 22059
 442 82 519 34 97 683 885 23010 43 94
 240 55 378 96 715 18 888 24026 236 38
 50 314 693 749 819 52 901 26 25045 139
 50 733 852 53 83 943 26056 107 39 75
 309 57 449 98 546 50 53 746 829 27057
 123 56 407 597 640 48 991 28117 29 63
 248 64 329 71 458 507 645 52 804 13 992
 29304 25 77 541 691 777 92 893

30007 13 150 79 99 237 395 700 37 65
 985 31032 154 213 362 418 432 452 630
 700 40 865 67 32014 29 103 260 337 61
 66 403 52 55 74 659 728 898 925 57 33229
 328 403 9 66 802 66 34022 117 98 304
 575 605 33 29 737 35049 59 84 156 59 63
 539 55 99 642 743 820 38 959 36015 38
 138 261 318 74 788 880 948 37210 457
 59 623 741 967 38100 32 297 406 18 36
 518 C20 841 52 935 39088 627 810 57 92

40106 35 274 404 16 574 732 928 41154
 286 93 382 423 31 570 779 836 43 42171
 361 468 587 604 66 875 43035 143 78 252
 423 53 658 792 896 933 41 44060 178 206
 435 521 634 888 45133 95 237 99 305 17
 98 501 66 619 43 76 801 19 46041 76 142
 81 370 432 59 685 736 47023 251 58 59
 76 349 99 439 67 623 31 93 885 977
 48117 18 27 50 68 314 319 406 26 618
 780 830 79 945 49156 206 21 329 415 96
 552 671 946 60

50014 142 67 94 212 301 550 863 931
 95 51000 148 75 85 90 257 64 421 26 80
 81 525 70 636 44 761 810 52057 180 219
 40 411 430 608 38 838 56 63 955 95
 53027 41 79 159 205 7 82 304 400 562
 693 806 17 911 32 85 91 54024 33 66 88
 143 56 91 225 41 97 446 78 650 740 61
 880 992 55510 42 609 38 914 56068 514
 746 864 57068 93 147 96 230 664 97 786
 93 823 50 73 58000 79 110 73 239 344
 51 428 524 64 622 750 826 60 928 62
 59019 27 52 119 233 359 76 441 47 89
 545 608 53 707 868 946

60044 54 342 84 460 547 82 612 773
 61032 44 196 355 431 33 598 707 87 909
 62160 64 71 333 40 408 548 76 838 87
 63013 144 225 43 63 79 87 364 66 499
 536 38 728 827 64096 124 291 572 631
 937 57 65056 60 200 6 15 50 57 80 313
 54 619 79 97 731 881 955 69 66008 18
 69 111 25 210 77 328 86 457 537 621
 67138 77 94 489 587 94 651 765 804 29
 84 68021 168 71 252 84 87 93 405 559
 951 69167 227 28 48 77 432 48 87 521
 609 82 714 16 30 56 808 78 916

70072 94 96 110 55 253 55 94 370 90
 470 519 692 725 790 919 52 68 76 71025
 178 276 517 610 39 65 813 26 95 72147
 205 80 383 451 99 587 600 58 729 915
 73102 587 691 734 819 39 82 920 73
 74131 62 90 99 343 88 97 75030 41 102
 65 309 70 424 29 36 537 82 641 86 762
 89 903 92 76179 234 53 92 381 658 812
 33 41 77161 78 203 81 84 385 422 39 751
 810 55 84 78071 384 424 534 82 656 761
 819 916 79006 367 475 838 75 940

80069 76 214 63 65 316 450 547 686
 735 46 78 864 900 81003 120 80 273 598
 621 90 826 936 82280 480 511 98 866 938
 83099 217 19 360 447 561 613 23 901 59
 84064 134 514 665 909 67 85344 95 402

32 521 53 687 819 947 88 86186 200 341
 48 468 70 539 74 600 910 87017 45 249
 329 78 455 632 95 88061 229 375 87 93
 573 656 766 90 986 89055 66 164 234 354
 62 563 712 33 61 809 71 91
 90149 83 202 337 54 61 404 18 28 538
 626 91 825 58 91055 152 74 203 90 397
 460 541 43 84 665 715 18 23 93 92039
 237 311 505 9 23 627 736 846 938 93041
 119 43 391 403 10 512 41 678 819 25 85
 94386 516 39 927 95092 133 246 521 69
 871 928 45 96104 47 270 364 450 528 649
 75 910 58 97104 68 408 46 75 563 637

150033 90 220 37 678 713 49 864 943
 151133 246 68 352 67 525 34 652 967
 152192 257 72 343 49 82 89 426 46 57
 65 644 770 803 66 153013 160 281 84
 95 303 437 88 545 606 716 90 937 43 87
 154079 93 97 151 207 472 583 91 816
 19 40 58 74 938 65 155003 45 100 29
 229 34 36 390 413 591 92 627 76 714
 903 52 156015 164 210 474 560 608 15
 86 722 61 843 85 960 157112 30 89 226
 37 74 347 478 874 158112 346 575 836
 966 97 159063 362 421 616 742 43 49 967
 160021 48 187 91 305 416 77 558 693
 849 161043 58 101 8 231 78 312 65 428
 42 669 788 875 936 162034 57 65 133
 267 357 585 616 712 48 88 843 98 943
 92 163137 82 215 37 68 325 448 541 65
 71 647 92 901 24 164032 167 437 560
 63 64 683 767 165076 250 52 75 315 73
 456 605 31 741 76 811 96 964 69 92
 166046 100 38 76 99 350 508 21 57 71
 79 814 37 72 922 74 167042 144 84 379
 426 502 45 76 98 609 56 714 852 926
 168111 215 379 432 57 577 683 90 751
 78 228 357 453 522 637 55 90 69091 330
 445 657 72 90

70037 38 64 244 391 559 71137 51 314
 41: 72041 105 648 99 745 850 94 73211 34
 307 17 415 22 582 702 21 74157 75 254
 91 392 633 75045 223 931 76313 603 952
 99 77655 718 96 850 953 78128 350 71
 590 783 79121 298 529 61 920 58
 80180 649 774 80 958 81149 251 69
 370 882 82486 628 839 83091 201 307
 499 758 914 84054 290 424 594 732 964
 85715 86446 87398 607 76 708 810 88325
 490 506 99 89093 401 878 945 55
 90135 289 401 716 91 91016 706 11 66
 92102 35 289 405 654 98 93054 231 534
 94668 94 95253 641 96109 268 69 355 68
 559 726 934 97100 15 409 10 814 98424
 525 770 817 31 937 54 90 99703 829
 100163 396 446 530 80 978 101090 443
 530 732 825 102073 221 467 732 876 934
 103029 33 166 212 845 104157 293 482
 571 601 105093 926 106040 180 291 352
 436 505 40 796 107022 762 802 95 980
 108118 204 25 69 810 44 49 976 109011
 54 176 334 78 473 998
 110036 44 231 61 525 111088 325 500
 847 939 112112 338 496 657 113067 559
 85
 114223 57 951 115041 177 242 799
 116377 527 816 951 117459 540 84 627
 734 118633 962 119001 53 116 255 352
 533 611 922 24

120020 22 277 353 525 36 702 99 875
 988 92 121016 355 779 122116 26 56
 422 580 896 949 123098 228 323 47 890
 124024 81 229 324 420 711 90 803 47
 63 962 125020 126240 462 787 916 26
 127245 799 806 23 989 128229 73 319 80
 455 550 719 910 129178 237 316 23 383
 544 47 701 850
 130216 398 447 998 131049 121 442
 513 643 57 894 905 61 132075 258 422
 51 620 953 132388 526 67 646 900 82
 134167 94 409 555 733 837 81 135007
 152 213 762 136227 400 51 825 137085
 502 656 790 928 138104 83 591 658 907
 139169 466 572 623 852 970
 140060 255 423 632 881 141079 344
 632 142180 307 77 763 884 88 143 131
 373 444 849 144111 531 647 844 967
 145228 315 521 700 895 146146 234 488
 596 951 74 147066 456 538 148101 47
 76 349 416 61 93 509 719 149068 119
 743 802

150046 148 151289 733 843 919 152073
 148 366 892 153592 907 154376 485 608
 18 62 827 76 155168 97 251 817 156054
 636 888 904 157163 289 158128 483
 721 75 86 829 62 159207 50 77 328 436
 92 740 831
 160118 57 222 471 566 71 641 45 972
 161105 407 826 958 84 162214 329 694
 814 33 163675 840 164015 122 48 727
 980 165097 214 470 617 704 166153 581
 709 90 98 972 167090 217 654 72 720 82
 168499 573 945 70 169374 546 51 91 95
 689 700
 170113 63 405 638 713 820 171062
 128 277 361 896 172418 907 97 173216
 470 555 69 81 650 729 973 174156 223
 29 315 668 175156 437 744 176031 37 86
 305 26 727 56 837 177115 327 93 540 91
 716 178117 568 78 664 764 179153 580
 703

180037 606 42 55 958 83 181076 213
 684 182007 634 70 744 862 183022 137
 210 522 768 812 59 184029 37 88 226
 620 21 831
 Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.

Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

IV-te ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 50645 58730
 74402 181160.
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 41718 54234
 97578 98200 148711.
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10181 12508
 80874 80874
 600 96046 116451 133817 136115 143194
 136 152728 174573.

Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 455 7609 18758
 18786 27006 30547 35623 38886 42588
 48923 63637 74471 74578 79071 88818
 89857 90530 91760 96552 110272 110922
 110936 111114 111296 117076 121441
 125251 125457 127218 127782 131317
 133147 137560 138327 140491 145617
 152458 157961 160803 172009 174684
 180046 180084 181600 183000

Po 200 złotych
 67 83 386 411 89 859 924 40 1138
 461 2028 269 70 99 401 597 519 961
 3242 356 79 997 4301 26 560 621 41
 5012 177 81 273 514 778 502 7135 333
 71 717 18 80 923 8722 40 73 870 9781
 85 874
 10051 91 308 31 413 581 11391 554
 12044 114 266 68 476 552 715 803 925
 13059 492 580 972 15057 222 365 78 403
 561 932 16664 66 17032 280 772 979
 18027 129 206 74 97 542 763 19135 357
 537 631

Wkłady oszczędnościowe w PKO w kwietniu

W miesiącu kwietniu wkłady oszczędnościowe, jak również i liczby oszczędzających wykazują dalszy bardzo poważny wzrost.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły o — 3.133.810,84 zł, osiągając na dzień 30 kwietnia br. stan 685.781.529,35 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu kwietnia br. P. K. O. wydała 51.023 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 kwietnia 1935 r. 1.632.719 książeczek.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz
KALENDARZYK HISTORYCZNY.
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

7 maja

- 1763 Urodził się w Wiedniu książę Józef Poniatowski (herbu Ciołek), syn Andrzeja, bratanek ostatniego króla polskiego — Stanisława Augusta.
- 1768 Król Stanisław August wydaje dekret, ustanawiający order św. Stanisława.
- 1812 Urodził się w Camberwell znakomity poeta angielski Robert Browning.
- 1825 Umarł w Wiedniu kompozytor włoski Antonio Salieri, nauczyciel Beethovena i Schuberta.
- 1833 Urodził się w Hamburgu sławny niemiecki kompozytor Johannes Brahms.
- 1840 Urodził się w miejscowości Wotkinsk genialny kompozytor rosyjski — Piotr Iljicz Czajkowski, twórca oper: „Eugeniusz Onegin”, „Dama pikowa” i in. (tegoż dnia) urodził się w Zgierzu pod Łodzią historyk i heraldyk polski — Adolf Pawłowski.
- 1868 Urodził się we wsi Kobile Wielkie znakomity pisarz polski — Władysław Stanisław Reymont, autor wspaniałej epopei pt. „Chłopi” za którą w 1924 r. uzyskał literacką nagrodę Nobla.
- 1880 Umarł w Coisset znakomity powieściopisarz francuski — Gustaw Flaubert.
- 1931 Umarł w Warszawie poeta i publicysta Zdzisław Debiński, laureat nagrody literackiej m. Warszawy w 1931 r.

8 maja

- 1254 Uroczyste ogłoszenie kanonizacji biskupa Stanisława ze Szczepanowa w katedrze na Wawelu (za pontyfikatu Innocentego IV).
- 1429 Wjazd Joanny d'Arc do Orleanu.
- 1551 Umarła w Krakowie żona króla Zygmunta Augusta — Barbara Radziwiłłówna.
- 1791 Zgilotowanie w Paryżu znakomitego chemika francuskiego — Antoniego Wawrzynca Lavoisiera, odkrywcy tlenu.
- 1799 Urodził się w Grabowie zastępcy przyrodnik i zoolog polski — Antoni Waga, a brat słynnego botanika Jakóba.
- 1828 Urodził się w Genewie filantrop szwajcarski — Jean Henri Dunant — założyciel międzynarodowego „Czerwonego Krzyża”; w roku 1901 uzyskał pokojową nagrodę Nobla.
- 1873 Umarł w Avignonie filozof angielski i ekonomista — John Stuart Mill.
- 1920 Zajęcie przez wojska polskie m. Kijowa. Pierwsze oddziały wprowadza do miasta gen. Rvdz-Smigliw.
- 1933 Ponowny wybór Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzplitej.
- 1933 Zwycięski lot kapitana Skarżyńskiego przez Ocean Atlantycki.



Dnia 6 maja br. zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy jedyny syn, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Kazimierz Kowalski

uczeń II. kursu Koedukacyjnej Szkoły Handlowej

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 9 maja br. o godz. 8,30 w kościele św. Jakóba; pogrzeb tegoż dnia o godz. 17-tej ze Szpitala Diakonisk, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Ćwiczenia wojskowe szeregowych rezerwy

Kto będzie powołany do szeregów?

W roku bieżącym będą powołani na zwyczajne ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy następujących kategorii:

Z rocznika 1911 — na 6-tygodniowe ćwiczenia podoficerowie oraz starsi szeregowcy i szeregowcy absolwenci szkół podoficerskich lotnictwa, balonów, formacji telegraficznych i radiotelegraficznych; **na 4-tygodniowe ćwiczenia** starsi szeregowcy i szeregowcy formacji telegraficznych i radiotelegraficznych, oraz ci st. szeregowcy i szeregowcy lotnictwa i balonów, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z rocznika 1909 — na 6-tygodniowe ćwiczenia podoficerowie oraz st. szeregowcy i szeregowcy absolwenci szkół podoficerskich artylerji pomiarowej i marynarki wojennej (flota i flotylla rzeczna); **na 4-tygodniowe ćwiczenia** podoficerowie oraz st. szeregowcy absolwenci szkół podoficerskich piechoty, kawalerji, artylerji (oprócz podoficerów artylerji pomiarowej), aeronautyki, saperów, łączności, broni pancernej, żandarmerji, taborów, służby zdrowia i ci podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy absolwenci szkół podoficerskich służby uzbrojenia, służby intendentury i baonu morskiego piechoty, którzy otrzymają imienne karty powołania. Następnie ci, st. szeregowcy i szeregowcy piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, broni pancernej, żandarmerji, służby uzbrojenia, zdrowia, intendentury, taborów, marynarki wojennej (flota i flotylla rzeczna) i baonu morskiego piechoty, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z rocznika 1907 — na 4-tygodniowe ćwiczenia podoficerowie oraz st. szeregowcy i szeregowcy, absolwenci szkół podoficerskich piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki,

saperów, formacji radiotelegraficznych, broni pancernej, żandarmerji, służby uzbrojenia, zdrowia, intendentury, taborów i baonu morskiego piechoty, którzy otrzymali imienne karty powołania i wreszcie ci starsi szeregowcy i szeregowcy intendentury, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Z rocznika 1904 — na 4-tygodniowe ćwiczenia podoficerowie oraz st. szeregowcy i szeregowcy absolwenci szkół podoficerskich, piechoty, kawalerji i artylerji, saperów, broni pancernej, żandarmerji, służby uzbrojenia, zdrowia, intendentury, taborów i baonu morskiego piechoty, którzy otrzymają imienne karty powołania.

Penadto obowiązani są do odbycia ćwiczeń wojskowych w bież. roku wszyscy podoficerowie, st. szeregowcy i szeregowcy wszelkich rodzajów wojska i marynarki wojennej, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w r. 1933-34, lecz ćwiczeń tych z różnych powodów nie odbyli

Szczegóły o sposobie stawienia się powołanych na ćwiczenia i kto może uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na turnus następnym w bieżącym roku kalendarzowym — objaśnia obszernie specjalne ogłoszenie, rozplakatowane zarządzeniem dowódcy OK. 8 gen. Thommee na terenie całego OK.

Zwraca się uwagę, że wszyscy rezerwiści, objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku bież., którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym ostatnio dokonanej zmiany adresów, są obowiązani bezwzględnie zgłosić w urzędzie gminnym względnie meldunkowym swój obecny adres.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 7. 5. 1935 r.

Żyto 14,23, 14,50; pszenica standardowa 15,50—16; jęczmień browarowy 18,75—19,25; jęczmień jednolity 17—17,50; jęczmień zbiorowy 16—16,75; owies 14,25—14,75; mąka żytnia gat. I A 0—55% w. w. 22,75—23,25; mąka żyt. I B. 0—65% w. w. 21,25—21,75; mąka żyt. II 55—70% w. w. 16—16,50; mąka żyt. razowa 0—95% w. w. 16,50—17; mąka pośled. pon. 70% w. w. 12,50—13; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. w. w. 28—30; gat. IB 0—45 proc. w. w. 26,25—27,25; gat. IC 0—55 proc. w. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. w. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—65 proc. w. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. w. w. 21,50—22,50; gat. IIB 20—65 proc. w. w. 21—22; gat. IIC 45—65 proc. w. w. 19,75—20,75; gat. IIF 55 do 65 proc. w. w. 15,25—15,75; gat. IIIA 65—70 proc. w. w. 14,25—15,25; gat. IIIB 70—75 proc. w. w. 12,25 do 12,75; razowa 0—95 proc. w. w. 16,75—17,25; otręby żytnie wymiał stand. 11—11,50; otręby pszenne: mialkie 10,50—11; średnie stand. 10,50—11; grub. 11,25—11,75; otręby jęczmienne 10,50—11,50; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepak zimowy bez worka 36—37; mak niebieski 32—36; gorczyca 23—33; siemię lniane 45—47; peluska 20—32; wyka 31—33; seradela 12—13,50; groch: polny 26—30; Wilko-

ria 31—34; Folgera 26—30; tymotka czyszczona 45—55; lubin: niebieski 9,75—10,50; żółty 11—12; rajgras angielski 90—110; konieczyna: żółta, oduszczo- na 60—75; biała 70—100; czerwona surowa 80—100; czerwona czyszczona 115—130; szwedzka 190—230; ziemniaki: jadalne pomorskie 4,25—4,75; fabryczne za kg 0,13%; płatki ziemniaczane 11—11,50; makuch: lniany 18,50—19; rzepakowy 13—13,50; kokosowy 15—16; wycioki suszone 8—9; siłoma: żytnia luzem 3,25—3,75; żytnia prasowana 3,50—4; siano nadnotekkie luzem 8—9; sruł soja 19—19,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 7 maja 1935 r.

Jęczmień przemiałowy: I gat. 17,25—17,50; II gatunek 16,25—16,75.

Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 8 maja 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funt. kons. 16—16,50; żyto 120 funt. eksp. 15,50; jęczmień: I jakości eksp. 18—19; średni wg. próby 17,75—18,25; II—115 funt. eksp. 17; 110—111 funt. eksp. 16,50; 105—106 funt. eksp. 15,75; owies eksp. 15—17.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo.

Tendencja: słaba.

Wolny obywatel dobrowolnie subskrybuje Premjową Pożyczkę Inwestycyjną. Tylko niewolnik z ducha czeka przy- musu.

DOWÓZ DO GDAŃSKA
z dnia 8 maja 1935 r.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 30 ton; żyta 762 ton; jęczmienia 330 ton; owsa 90 ton; zboża strączkowego 30 ton; otręb i maki 15 ton.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA
z dnia 8 maja 1935 r.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 99,90—100,10; dolar 5,30—5,35; marka niemiecka 193; marka rejestr. 120.

Za dewizy płacono:

Warszawa 99,90—100,10; Berlin 212,99—213,41; Nowy Jork 5,2547—5,3053; Londyn 25,82—25,88.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASION
B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU
z dnia 6. 5. 1935 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franco stacją załadowania.

Nasiona: Za konieczny czerwoną 80—100; konieczny biały 80—80; konieczny szwedzki 170—220; konieczny żółty 60—70; konieczny żółty w łuskach 25—30; inkarnatki 140—175; przelot 50—70; rajgras krajowy 110—130; tymotkę 18—25; seradela 9—12; wykę latową 26—30; wikicę zimową 60—75; peluszkę 30—32; groch Wiktoria 32—36; groch polny 28—32; groch zielony 28—34; bobik 22—26; gorczyca 32—36; rzepak 36—38; rzepak 35—38; lubin niebieski 9—10; lubin żółty 10—12; siemię lniane 45—50; konople 40—50; mak niebieski 33—35; mak biały 40—44; tatarkę 20—25; prosa 20—25.

POZNAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA
z dnia 7 maja 1935 r.

Płacono za 100 kg żywej wagi — cena loco Targ. Poznań z koszt. handl. Woly: pełnomięsiste, wycuc. nie oprzęgane 56—60; mięsiste, tucz. młodsze do 3 lat 50—54; mięsiste, tucz. starsze 44—48; miernie odżywione 32—38. Buhaj: wycuczone pełnomięsiste 52—56; tuczne mięsiste 46—50; nietuczne, dobrze odżywione starsze 40—44; miernie odżywione 32—36; Krowy: wycuczone, pełnomięsiste 54—60; tuczne, mięsiste 46—52; nietuczne, dobrze odżywione 30—34; miernie odżywione 20—24. Jaiłowice: wycuczone pełnomięsiste 54—60; tuczne, mięsiste 46—52; nietuczne, dobrze odżywione 30—34; miernie odżywione 20—24. Młodzież: dobrze odżywiona 32—38; miernie odżywiona 28—30. Cielęta: najprzedniejsze cielęta wycuc. 66—70; tuczne cielęta 56—64; dobrze odżywione 48—54; miernie odżywione 40—44. Świnie (tuczniaki): pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 62—65; pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 58—60; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 54—56; mięsiste świnie ponad 80 kg 50—52; maciory i późne kastroły 50—58.

Przebieg targu: ożywiony.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDŁĘCA
z dnia 7 maja 1935 r.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najw. wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomięsiste, lub wycuczone 27—31; mięsiste 25—27. Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wartości rzeźnej 26—29; pozostałe pełnomięsiste lub wycuczone 22—25; pełnomięsiste 18—21; licho odżywione 10—15. Jaiłowki: pełnomięsiste, wycuczone, najw. wartości rzeźnej 33 do 35; pełnomięsiste 27—31. Cielęta: dobrze tuczne 40—45; średnio tuczne 34—35; liche 22—26; najlichsze 10—15. Świnie: tuczone ponad 150 kg z w. 41 do 43; pełnomięsiste od 130—150 kg z w. 38—40; pełnomięsiste od 110—120 kg z w. 36—38; pełnomięsiste od 100—110 kg z w. 33—35; pełnomięsiste od 80 do 100 kg z w. 30—32. Maciory: 28—35.

Powwyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg z. w.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 7 maja 1935 r.

Dewizy

Belgia 89,80, 90,05, 80,55; Berlin 213,00, 219,00, 212,00; Gdańsk 100,00, 100,25, 99,75; Holandia 358,50, 352,40, 357,60; Kopenhaga 113,00, 115,55, 114,45; Londyn 25,77, 25,90, 25,64; Nowy Jork telegr. 5,3114, 5,3414, 5,2814; Oslo 129,00, 129,65, 128,55; Paryż 34,961/2, 35,06, 34,87; Praga 72,15, 72,10, 71,60; Sztokholm 132,40, 133,05, 131,75; Szwajcaria 171,58, 172,01, 171,15; Włochy 43,80, 43,82, 43,68.

Tendencja: niejednolita.

Papiery wartościowe

3 proc. poz. budowlana 42; 4 proc. poz. inwest. seryjna 100; 5 proc. poz. konwersyjna 67,75; 6 proc. poz. dolarowa 82,50—83,50—83,00; 4 proc. poz. dol. 52; 7 proc. poz. stabiliz. 63—62,50—63; 8 proc. l. z. T. Kr. Przem. Pol. 85,50; 4 1/2 proc. l. z. ziemskie 48,50—48,75—48,50; 5 proc. l. z. m. Warszawy stare 68,50, nowe 59,75—58,50—59,00; 2 proc. l. z. Piotrkowa 5% 1923 r. 48.

Tendencja: dla pożyczek niejednolita; dla listów przeważnie słabsza.

Akcje

Bank Polski 89—88,75; Warsz. T. Fabr. Cukru 81; Starachowice 16,85; Haberbusch 44—44,75—44.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

7) Powieść historyczna

ROZDZIAŁ IV.

Trzeba dobrze znać swych przyjaciół.

Nadszedł czas cofnąć się nieco w przeszłość i zobaczyć, co się stało pod bramami Paryża z panną de Carbonnelles i jej towarzyszami: panem de Prémoré i giermkim Antonim Dobryńskim.

Markiz de Prémoré zbliżał się do grupy, która zdawała się dość niedyskretnie interesować jego czynami. Gdy był już bardzo blisko, pastuszka nagle się oddaliła. Markiz przypuszczał, że dwaj jeźdźcy pójdą jej śladem, ale wbrew przewidywaniom nietylko nie ruszyli się z miejsca, ale najwidoczniej oczekiwali go z wielkim zaciekawieniem.

W obawie przed nagłym zbrojnym napadem pan de Prémoré sprawdził swoje pistolety i, gotów teraz na każdą ewentualność, zbliżał się dość wolno; nagle, ku jego wielkiemu zdumieniu, podszedł doń jeden z jeźdźców i, z miną człowieka uszczęśliwionego milem spotkaniem, wyciągnął rękę.

— Ależ tak, naturalnie! — rzekł. — Nie omyliłem się... to pan markiz de Prémoré...

— W samej rzeczy, ale z kim... — Pan ma krótką pamięć, panie pułkowniku!

— Możliwe, niechże więc pan pomoże mi odświeżyć ją — rzekł dowódca szwależerów zniecierpliwionym tonem.

— Czy bawiąc w Paryżu, nie zachodzi pan od czasu do czasu do pewnego starego i napozór opuszczonego domku, do którego dotrzeć można jedynie przez bardzo ładny park?

— Rzeczywiście. Ale proszę pana, gdzie znajduje się ten dom i ten park?

— Cóż to, podejrzliwość? Dobrze — zresztą ma pan zupełną rację, skoro mnie pan nie poznaje... Zanim dotrze się do owego parku, który zresztą nie łatwo jest odnaleźć, trzeba przejść przez zaułek...

— ...znajdujący się...?

— ...przy ulicy Piekarskiej, proszę pana.

— A czy ma pan kluczki dość osobliwy, którym otwiera się bramę, wychodzącą na ów zaułek?

— Oto on.

I nieznamy mężczyzna wręczył panu de Prémoré małątki srebrny kluczki, istny klejnocik, którego górna część wyryta była w starożytnej monecie, przeciętej na połowę.

Na ten widok twarz markiza rozjaśniła się.

— Panowie — rzekł — nie pytam już

nawet o wasze nazwiska, skoro należymy do tego samego stowarzyszenia...

— Ale my się i tak panu przedstawiemy. Jestem sir Reginald Thornclyff, szlachcic angielski, a pan obecny tutaj, to wicehrabia d'Albertville. Bylibyśmy obaj niezmiernie szczęśliwi, gdybyśmy mogli być panu w czemkolwiek pomocni.

Markiz de Prémoré skłonił się zlekka.

— Panowie, największą przysługę oddaliście mi tem, że jesteście właśnie sobą, a nie złoczyńcami, jakich się tu obawiałem spotkać.

— Rzeczywiście, pan nie sam podróżuje...

— Towarzyszę młodemu panu de Puylagarde, którego powierzono mojej opiece. Mam oddać go w ręce księcia Burbońskiego...

— Ach!

— Ma zostać paziem księżnej. Pragnę jak najszybciej wypełnić tę misję, bo moi szwależerowie czekają na mnie.

— Czy nie moglibyśmy pomóc panu w czemkolwiek?

— Owszem, panowie — rzekł nie bez pewnego wahania pułkownik, który nie chciał zrażać swoich uprzejmych rozmówców, ani wywoływać podejrzeń.

— Proszę więc nami rozporządzać. Zrobi nam pan tem wielką przyjemność — rzekł uprzejmie wicehrabia d'Albertville. (Ciąg dalszy nastąpi)

Z całego kraju

ZNACZNY ROZWÓJ RUCHU BUDOWLANEGO W ROKU UBIEGŁYM.

Główny Urząd Statystyczny opracował i podał w t. zw. Małym Roczniku Statystycznym dane ruchu budowlanego w Polsce w miastach, liczących powyżej 20,000 mieszkańców w ubiegłym trzyleciu, z których wynika, że w ruchu tym zaznaczył się bardzo znaczny wzrost, szczególnie uwidoczny w roku ubiegłym.

Tak więc w roku 1934 zbudowano ogółem 5554 budynki, w tem zaś 5,127 mieszkalnych. Łączna kubatura budynków wzniesionych w roku ub. wyniosła 4,475 tys. mtr. sześć, samych mieszkalnych zaś 4,033 mtr. sześć. Ogólna ilość izb w budynkach mieszkalnych zbudowanych w r. ub. wyniosła 37,615, podczas gdy w roku 1933 — 28,576, a w roku 1932 — 27,029. Liczba mieszkań w budynkach mieszkalnych wzniesionych w roku ub. wyniosła 13,494, a w tem jednoizbowych — 1,856, dwuizbowych — 4,465, trzyizbowych — 3,692, czteroizbowych zaś i większych — 3,481.

Nadbudowę i dobudowę prowadzono w r. ub. w 504 budynkach, z której to ilości 399 mieszkalnych o kubaturze łącznej 271 tys. mtr. sześć, a w tem mieszkalnych 202 tys. mtr. sześć. Liczba mieszkań w tych nadbudowach i dobudowach wyniosła 948, w tem jednoizbowych — 342, dwuizbowych — 323, trzyizbowych — 186, a czteroizbowych i większych — 1,996.

SEJMIK PRZECIWAŁKOHOLOWY OBRA- DOWAŁ W POZNANIU.

W niedzielę odbył się w Poznaniu 8-my gołnopolski Sejmik Przeciwałkoholowy.

Sejmik otworzył dr. Piasecki, powołując na sekretarza Szczerbę ze Śląska, ks. dyr. Gaudyński odczytał sprawozdanie z przeszłorocznej działalności, poczem wykład inauguracyjny wygłosił prof. M. Stawński n. t. „Ofensywa na młodzież”.

W ramach sejmiku odbył się trzydziesty i drugi zjazd delegatów Katolickiego Związku Abstynentów, na którym wybrano zarząd z prezesem dr. Wojtkowskim, sekretarzem ks. dyr. Gaudyńskim i skarbnikiem p. Nowakowską na czele.

Walne zebranie Związku Nauczycieli Abstynentów wybrało na prezesa prof. Wodzińską i sekretarza red. Tomaszewskiego.

VII Zjazd delegatów Polskiej Ligi Przeciwałkoholowej powołał zarząd w osobach jako prezesa prof. Gantkowskiego i sekretarza ks. dyr. Gaudyńskiego.

SKAZANIE BANDYTÓW.

Za napad, dokonany dn. 9 listopada r. ub. na sklep pp. Lewkowiczów, i zrabowanie kaszki z 1,200 zł, Sąd Okręgowy wrocławski na kadencji w Aleksandrowie Kujawskim skazał: Kazimierza Rosińskiego na 3 lata więzienia, Lucjana Wawra na 6 lat więzienia i 5 lat robót przymusowych. Władysław Fronczak dotychczas nie ujęto. Rosiński i Wawer będą odpowiadać jeszcze za napad zbrojny na dom p. Cichoszowej w Toruniu.

ZBRODNIA NIEWIERNEJ ŻONY.

Wioska Krosno w pow. śremskim była terenem morderczego zamachu.

Mieszkaniec tej wioski, Franciszek Sobolewski, żył od pewnego czasu w niezgodzie ze swą żoną, która darzyła względami młodego sąsiada, Antoniego Ujmę.

Chcąc pozbyć się zniechęconego męża za wszelką cenę, Sobolewska poczęła namawiać Ujmę, aby zgładził „starego”, co umożliwi im wspólne pożycie.

Ujma uległ wreszcie namowom przyjaciółki i przybywszy onegdaj wieczorem do domu Sobolewskich, nagle w czasie rozmowy z gospodarzem dobył młotka, którym zaatakował Sobolewskiego silny cios w głowę.

Ogłoszony uderzeniem gospodarz padł bez przytomności, co widząc Ujma, uciekł wraz z Sobolewską, przekonany, iż ofiara ich nie żyje.

Po pewnym jednak czasie ranny odzyskał przytomność i podniósłszy się, wyszedł na wieś z zamiarem zaalarmowania sąsiadów. Ujrzawszy to, przycajony w pewnej odległości Ujma, nie namyślając się wiele, strzelił do Sobolewskiego z rewolweru, raniąc go ciężko.

Nieprzytomnego, leżącego w kałuży krwi, znaleźli zaalarmowani strzałami sąsiedzi i przewieźli do szpitala, a równocześnie o wypadku zawiadomili policję, dla której wykrycie sprawy tego zbrodnictwa zamachu nie przedstawiało żadnych trudności.

Tę samą jeszcze nocy policja aresztowała Ujmę i Sobolewską i odstawiła oboje do więzienia.

TRAGICZNY WYPADEK W KOPALNI.

Na kopalni Waleśka w Łaziskach Średnich zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 34-letni maszynista T. Zurek z Mikołajewa. W czasie pracy koło rozpedzone urwało Zurekowi nogę i ciężko go poraniło. Zurek zmarł w kilka godzin po wypadku, pozostawiając żonę i dwoje dzieci.

ZGON WETERANA 1863 R.

Z kościoła parafialnego w Augustowie odbył się pogrzeb ostatniego weterana 1863 r., zamieszkałego na terenie tuż powiatu, Józefa Jagłowskiego z Komaszówki. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz z p. starostą Eichlerem i pulkwnymi z orkiestrą, kompanją honorową Związku Strzeleckiego. Na cmenta-

rze nad grobem wygłosił przemówienie dziekan augustowski, ks. kanonik Chojnowski.

SZEP „BRACI MOCNYCH” PRZED SADEM.

W Łodzi rozpoczął się w Sądzie Okręgowym proces przeciw Maksowi Borensztajnowi. Do sprawy powołano 123 świadków. Akt oskarżenia zarzuca Borensztajnowi, że stał na czele organizacji pod nazwą „Bracia mocni”, która wydawała wyroki i rozstrzygała spory między zwracającymi się do niej drobnymi handlarzami oraz przestępcami. Wyroki „dintojry” były wykonywane pod groźbą kastetu i rewolweru. W r. 1929 wśród „Braci mocnych” nastąpił rozłam, w wyniku którego Borensztajn zastrzelił swego przeciwnika i konkurenta, niejakiego Balbermana. Sąd uznał wówczas, że działał on w obronie własnej i oskarżonego uniewinił. Po wyjściu z więzienia Borensztajn założył biuro porad prawnych pod nazwą „Obrona”, przy ul. Sienkiewicza 15. Do poradni Borensztajna zgłaszali się liczni klienci, którym Borensztajn przeprowadzał za wysokimi opłatami sprawy rozwodowe, eksmisje, wywiady dla najrozmaitszych celów,

rozstrzygał spory majątkowe itp. Pod koniec 1933 r. banda jego usiłowała szantażować niejakiego Luftmana, grożąc mu doniesieniem, że trudni się handlem żywym towarem. Luftman zameldował o tem w wydz. śledczym, w związku z czem Borensztajn został aresztowany. W międzyczasie do władz wpłynęło szereg innych doniesień, obciążających b. poważnie Borensztajna, który dopuścił się szeregu szantaży, wynuszeń i oszustw. Proces potrwa 5—6 dni.

Oszczepem w krtań

Tragiczny wypadek podczas zawodów strzeleckich

W czasie zawodów lekkoatletycznych, urządzonych przez Związek Strzelecki w Janikowie pod Inowrocławiem, zdarzył się tragiczny wypadek.

Oszczep, rzucony nieucznie przez jednego z zawodników, ugodził członka Zv. Strze-

leckiego 21-letniego Romana Nowakowskiego, w szyję.

Nieszczęśliwego młodzieńca, z przebitą krtańką, przewieziono w stanie ciężkim do szpitala wojskowego w Toruniu.

Zjazd delegatów miast Wielkopolskich

odbył się w Poznaniu

W Poznaniu w sali posiedzeń rady miejskiej na ratuszu odbył się doroczny plenarny zjazd delegatów koła miast wielkopolskich. Zjazd zagał prezydent Bydgoszczy p. Barciszewski. Po załatwieniu szeregu

spraw, przyjęciu sprawozdania i uchwaleniu preliminarza budżetowego na r. 1935 G. prezydent Inowrocławia p. Jankowski wygłosił referat o nowej ustawie K. K. O.



ODPUSZCZONE, A WIĘC MIĘKIE, BOKI, POZWALAJĄCE NA WYGINANIE NOZYKA W APARacie BEZ OBAWY PEKNIĘCIA, A POZOSTAŁA CZĘŚĆ NOZYKA MOCNIEJ ZAHARTOWANA, NIŻ KIEDYKOLWIEK PRZEDTEM — OTO WYNIKI STOSOWANIA PRZEZ FABRYKĘ „GILLETTE” NAJNOWSZEGO SPOSOBU ELEKTRYCZNEGO ZAHARTOWANIA.

OSTRZE Z TAK WYJĄTKOWĄ MOCNO ZAHARTOWANEJ STAŁI DAJE SIĘ SZLIFOWAĆ DO NIEOSIĄGALNEJ DOTĄD OSTROŚCI, PRZYCZEM TRWA ONO DŁUŻEJ I ZAPEWNI O WIELE WIĘKSZĄ ILOŚĆ OGOLEŃ.

5 str. z. 225 NIEBIESKIE 5 str. z. 225
GILLETTE
NOZYKI ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE

Programy radiowe

Środa, 8 maja

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podbudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 „Wskazówki praktyczne”. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05—8.20 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Trio J. Dworakowskiego i B. Mierzewskiego (tenor). Akomp. Wł. Szpilman. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 „Ogród zoologiczny” (płyty). 13.15—14.00 Wiadom. o ekspozycji polskiej. 15.25 Przegląd giełdowy. 15.45 Orkiestra salonowa P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego i A. Cielecka (śpiew). Akomp. prof. L. Urstein. 16.30 „Trzecie zebranie klubowe”, odczyt z cyklu „Ze światek dziewcząt”, wygł. Z. Miszewska. 16.45 „Kwadras słynnych artystów”, Rene Benedetti (płyty). 1) Sarasate: Habanera, 2) Dworka: Taniec słowiański C-dur, 3) Szymanowski: Fontanna Arethuzy, 4) Moszkowski: Gitara. 17.00 Odczyt z Krakowa. 17.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarłów”. I pogadanka M. Kondraczkiego, ilustr. płytami (Impresjonizm francuski). 17.50 „Książka i wiedza”. O książce „Od gwiazdy do atomu” Weyssenhoffa, Białobrzęskiego, Wertena i Sztajnendowskiego, wygł. dr. J. Baumgarten. 19.00 Zespół Harmonistów Warszawskich. 18.15 „Wskazówki praktyczne”. 18.30 „Skrzynka poczt. techniczna”, omówi red. W. Frenkiel. 18.40 „Życie kultur. i artyst. stołce”. 18.45 Piosenki w wykł. Marleny Dietrich i A. Astona (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Chrońmy dobytek od wypadków”, pogadanka rolnicza, wygł. M. Sirzyski, gospodarz matorolny z Grodkowa. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sportowe ogólnopolskie. 19.35 Tadeusz Olża śpiewa swoje piosenki. 19.50 Feljton aktualny. 20.00 Coates: Londyńska Suita (płyty). 20.15 Wieczór Mickiewicza (tr. z Wilna). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert chopinowski w wykon. P. Lewickiego. 1) Rondo a la Mazur op 5 F-dur, 2) Impromptu As-dur op. 29, 3) Sześć etud: f-moll i As-dur, op. 10; cis-moll i f-moll, op. 25; f-moll i As-dur (pośm.). 21.30 Odczyt w jęz. esperanckim z Krakowa. 21.40 Recital z Katowic. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15, 23.05—23.30 Koncert ork. salon-tan. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunk. lotniczej.

ROZGŁOSIENIA TORUNSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57—14.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 14.00

ZAGRANICA

17.00 Bratislava. Koncert tria. 17.00 Lipsk. Koncert popul. 17.05 Mediolan. Muzyka popul. 17.30 Wiedeń. Recital fortep. 17.40 Budapeszt. Muzyka tan. 18.05 M. Ostrawa. Pieśń. 18.40 Królewiec. Muzyka taneczna. 19.00 Wrocław. Zespół mandonistów. 19.00 Koenigswuster. Sonata f-dur Brahmsa. 19.20 Wiedeń. „Parada przebojów”. 19.25 Praga. „Pieśń czeńska” — kantata Smetany. 19.30 Berlin. Wesole kanony. 20.00 Stockholm. Konc. radjoork. 20.00 Radio Paris. Muz. operowa. 20.00 Praga. Kantata Dworacka. 20.00 Moskwa (Kom.). Koncert symf. 20.00 Kopenhaga. Melodie skandynawskie. 20.15 Poste Parisien. „La Korsyce” — koncert. 20.20 Budapeszt. Koncert orkiestr. 20.30 Bratislava. Utw. Moyzesa. 20.45 Strasburg. „Le Diable Galant” — opera Pier-nego. 20.45 Sztuttgart. Symfonia IX Beethovena. 20.45 Berlin. „Mozart-Beethoven”. 20.45 Frankfurt. Wesola audycja. 20.45 Wieża Eiffa. Piosenki franc. 20.45 Kolonia. Muzyka współcz. 20.50 Rzym. Koncert wieczorny. 20.50 Mediolan. „La città rosa” — operetka Ranzata. 21.10 Brno. Koncert wieczorny. 21.15 Bruksela franc. Muzyka pop. 21.15 Luksemburg. Muz. austriacka. 21.20 Kopenhaga. „Tannhauser” — opera Wagnera. 21.20 Wiedeń. Recital fortep. C. Arrau. 21.30 Strasburg. Utwory Schuberta. 22.00 Poste Parisien. Ork. kubańska. 22.00 Stockholm. Muzyka tan. 22.10 Wiedeń. Koncert wiecz. 22.30 Rzym. Muzyka lekka. 22.30 Strasburg. Koncert rozyrywk. 22.50 Wrocław. Muzyka taneczna. 23.00 Budapeszt. Muzyka taneczna. 23.00 Monachjum. Muzyka tan. 23.25 Hamburg. Nowa muz. kamer. 23.35 Wiedeń. Koncert z płyt. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Czwartek, 9 maja

ROZGŁOSIENIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podbudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 „Wskazówki praktyczne”. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05—8.20 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Audycja



PRACUJ BOGAĆ SIĘ ZBIERAJ

o oszczędności składaj w Powszechnym Banku Związkowym na książeczki wkładowe imienne lub na okaziciela gwarantujące bezwzględna tajemnicę wkładu. Wkłady płatne na każde żądanie lub za wypowiedzeniem w centrali i oddziałach. Oprocentowanie od 5 0/0 do 6 1/2 0/0 rocznie.

POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE S.A.

GDYNIA, Warszawa, Lwów, Bielsko, Cieszyn, Drohobycz, Kraków, Przemyśl, Stanisławów, Tarnów.

dla szkół: Stuchowisko p. t. „Wesele Jasia i Kasia” p. Janiny Porazińskiej. 13.30, 13.15 Poranek szkolny z Filharmonii Warszawskiej. Wyk.: Ork. filh. pod dyr. B. Wolfata. St. Korwin-Szymanowska (sopran), E. Płoński (baryton), prof. L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne wypowiedz. prof. R. Chojnacki. 1) R. Wagner: Wstęp do op. „Lohengrin” wyk. orkiestra, 2) R. Wagner: Pieśń do gwiazdy z op. „Tannhauser” odp. z tow. ork. E. Płoński, 3) R. Schumann: Scherzo z I Symfonii, odegra orkiestra, 4) R. Schumann: Dwał gromadźczy odp. E. Płoński. II. 5 a) Z. Noskowski: Polonez elegijny, b) A. Dworka: Taniec słowiański C-dur, c) A. Ljadow: Tabakierka grająca wyk. orkiestra, 6 a) J. Krzeczka: Ballada o nieposłusznych koźletach, b) K. Szymanowski: 1) Prosię, 2) Nikczemny szpak, c) P. Czajkowski: Kolysanka odp. St. Korwin-Szymanowska. W przerwie około 13.00 Chwilka dla kobiet. Dziennik połudn. 13.50 „Z rynku pracy”. 13.55—14.00 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 „Po jednej piosence” (płyty). 16.30 Pogadanka w jęz. franc. „Les beaux monuments de l’architecture en France: Les chateaux de la Loire, Chateau de Blois, Chateau de Chaumont”, wygł. L. Rouquiny. 16.45 Koncert z Katowic. 17.00 Reportaż. 17.15 Teatr Wyobraźni z Wilna. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Pieśń w wyk. H. Ostrowskiej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 18.15 „Zawód literacki a służba społeczna” — wygł. M. Dąbrowska. 18.30 „Skrzynka ogólna” omówi dr. M. Stepowski. 18.40 „Życie artyst. i kultur. stołce”. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Klejnotki Fr. Lehara — płyty. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Kądek dla młodzieży wiejskiej” — wygł. inż. Z. Kobylski. 19.25 Wiadomości sport. lokalne. 19.30 Wiadomości sport. ogólnopolskie. 19.35 Recital fortep. ze Lwowa. 19.50 Feljton aktualny. 20.00 Pieśń i tańce Karola Kurpińskiego, które wszyscy dobrze znamy. (Audycja IV-ta z okazji 150-lecia urodzin). Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, J. Korolkiewicz (baryton) i L. Robowska (fortepian). Słowo objaśniające — dr. A. Simonówna. a) Pieśń religijna, b) Pieśń patriotyczna, c) Tańce. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, z udziałem Magyara Tomasa (skrzypce). 20.00 Reportaż z jubli. 25-lecia panowania króla ang. Jerzego V. 22.20 Koncert orkiestry tanecznej P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka tan. w wyk. ork. Jacka Payne’a — płyty. 23.20—23.50 Odczyt w jęz. nowogreckim z Krakowa.

ROZGŁOSIENIA TORUNSKA

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57—14.00 Tr. z Warszawy i Krakowa. 15.35 Przegląd Giełdowy. 15.45—18.30 Tr. z Warszawy, Katowic i Wilna. 18.30 Chwilka społeczna. 18.35 „W szkole niewidomych”. Reportaż z Wojewódzkiego Zakładu dla Niewidomych w Bydgoszczy, wygł. red. L. Sobociński. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Muzyka salonowa w wyk. oktetu J. H. Sgura (płyty). 19.07 Program na dz. nast. 19.15 D. c. muzyki salonojowej (płyty). 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30—22.00 Tr. z Warszawy i Lwowa. 22.00 Transm. z Warszawy. 22.15—23.05 Transm. z Warszawy.

ZAGRANICA

11.50 National Pr. Przemówienie Króla Jerzego V. 17.00 Lipsk. Koncert popularny. 17.00 Monachjum. Koncert radio-ork. 17.05 Rzym. Koncert solist. 17.05 Mediolan. Recital śpiewaczy. 17.25 Wiedeń. Recital śpiewaczy. 18.00 Leningrad. „Dama Pikońska” — op. Czajkowskiego. 18.15 Koenigswust. Pieśń majowa. 18.20 M. Ostrawa. Recital fort. 18.30 Budapeszt II. Muzyka cygańska. 18.30 Moskwa (Kom.). „Od piosenki lud. do symfonii”. 18.30 Moskwa (WCSPS). Koncert symf. pod dyr. Oskara Friedla. 19.00 Monachjum. Koncert symf. 19.00 Sztuttgart. Koncert rozyrywk. 19.00 Frankfurt. „Zaproszenie do tańca”. 19.30 Bratislava. „Wielka droga” — opera Nottary. 19.30 M. Ostrawa. Muzyka lekka. 20.00 Wiedeń. Koncert chóru. 20.00 Bruksela franc. „Kraina Uśmiechu” — operetka Lehara. 20.00 National. Melodie Imperjum Brytyjskiego. 20.15 Budapeszt. Koncert orkiestr. 20.30 Strasburg. „M-r de Ponrecaugnan” — opera Bastide’a. 20.30 Paris P. T. T. Dawne przeboje franc. 20.45 Radio Paris. Muzyka francuska. 20.50 Rzym. Koncert symfoniczny. 21.00 Wrocław. „Maj nadzień” — wesola aud. 21.00 Monachjum. Wieczór majowy. 21.00 Berlin. Godzina walców. 21.30 Bratislava. Koncert wioloncz. Havd-na. 21.40 Hermonster. Pieśń szwajcarska. 22.00 National Pr. „Zygfyed” — op. Wagnera. 22.00 Stockholm. Koncert wiecz. z udz. skrz. Bronisława Gimpła. 22.10 Hiltversum. Święto muzyki holenderskiej. 22.15 Praga. Muzyka salonowa. 22.20 Wiedeń. Melodie przebojowe. 22.30 Leningrad. Koncert nocny. 22.30 Luksemburg. Koncert rozyrywkowy. 22.45 Kopenhaga. Muzyka taneczna. 23.00 Koenigswust. Koncert muzyki współcz. 23.10 Budapeszt. Muzyka taneczna. 23.45 Wiedeń. Muzyka taneczna. 24.00 Sztuttgart. Utwory organowe J. S. Bacha. 24.00 Hamburg. Koncert nocny. 0.30 Sztuttgart. Drobne utwory na skrz. i fort. 1.00 Sztuttgart. Koncert ork. detej.

»W ZIMOWY WIECZÓR» P.G. ORZESZKOWEJ



SLUCHOWISKO RADJOWE
WE CZWARTEK 9. V. O GODZ. 17.35

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

radioaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęglowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

Leczy skutecznie: reumatyzm, ischias, artretyzm choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia itd.
Niezwykłe obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185.50 zł wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaordynowanymi przez lekarza zdrowotnego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240.00 zł
3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234.00 zł
2-tygodniowa kuracja ryczałtowa 297.00 zł
W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII.
ZADNYCH OPŁAT DODATKOWYCH
Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.
Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego 4082

Otworzyliśmy gabinet lekarsko-dentystyczny w Toruniu przy ul. Stary Rynek 29 I. p. godz. 9—1, 3—6 w sobotę 9—1

W. Kubacz lekarz-dent. 4265
W. Kubaczowa lekarz-dent.

Meble

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych
— poleca — 3736
Bydgoski skład mebli
Gdynia 10 lutego 37, Telefon 2047
Fabryka Mebli
właściciel **B. SIUDOWSKI**
Bydgoszcz, Jasna 11. Telefon 2274.

Przyjmujemy na praktykę kilku uczni handlowych

Warunek: dobre wychowanie domowe, ukończona szkoła wydziałowa, handlowa lub 6 klas szkoły średniej. 4258

W. Korzeniowski Tow. Akc.
Grudziądz, Rynek 22/24.

Podaję do wiadomości, że pan **Piotr Karbowski** przestaje być moim przedstawicielem i nie jest upoważniony do kasowania moich należności.

Toruń, dnia 7. V. 35 r. 4267

Ludwik König Fabryka Cukerków

II. F. 86/33. 4264

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt właśc. Hermann i Walter Groossowie w Czersku wyznacza się na dzień 21 maja br. o godz. 9 w niżej wymienionym Sądzie (pokój 12) termin dla dodatkowego zbadania wiarygodności zgłoszonych po upływie czasokresu do zgłoszenia. Na dzień 28 maja br. godz. 10 zwołuje się do niżej wymienionego Sądu (pokój 12) ogólne zebranie wierzycieli celem powzięcia uchwały nad złożonym do Sądu dolecciem ugodowym dłużników. Doleccie ugodowe i oświadczenie Wydziału wierzycieli są wyłożone w sekretariacie tut. Sądu (pokój 14) do wglądu uczestniczącym.

Czersk, dnia 6 maja 1935 r.
Zl. 282-9. Sąd Grodzki.

TORUN

STEFAN SKAŁECKI
„START“
TORUŃ, ŚW. DUCHA 18

„START“ poleca
wszelkie artykuły sportowe po cenach najniższych

Naciagi

rakiet tenisowych wykonuje specjalnie sprowadzone fachowcem z fabryki rakiet.

Solidny towar
Ceny najniższe
4023 Rzetelna obsługa.

Do akt Nr. Km. 683/35/II, 807, 729, 615/35/II. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 10 maja 1935 r. o godz. 10,30 w Gdyni, ul. Leśna nr. 16a, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 baru mieszkalnego z desek. Nast. o godz. 10,45 w Gdyni ul. Królewiecka nr. 9: 1 toalety damskiej z lustrem, 1 obrazu salonowego w złotych ramach, 1 patefonu walizkowego. Nast. o godz. 13,30 przy ul. św. Jańskiej nr. 82: 1 kasy rejestracyjnej „National”, oszacowanych na łączną sumę zł. 1415,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania. Gdynia, dnia 7 maja 1935 r. 4268

Komornik: (—) Józef Penk.

Km. 741/35. OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II-go, Mieczysław Mystkowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Ignacego Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Jackowskiego nr. 24 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Nowaka, składających się z maszyny do pisania firmy „Remington”, jednego biurka, aparatu do rozlewania piwa, jednej korkownicy do korkowania butelek — oszacowanych na łączną sumę zł. 630,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 7 maja 1935 r.

Komornik: (—) M. Mystkowski.

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjne, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukienicza 4. 3578

Noworodki

żądajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przewidywawcze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamierzonym bezpłatnie. Wydają lekarze i askuszerki. 8347

Okazyjnie

kupisz i sprzedaż meble jak szafy, łóżka, stoly, kanapy, leżanki oraz całe komplety, gabinety, sypialnie, jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy. Toruń, Łazienka 9. 1813

WOZKI DZIECIĘCE

w wielkim wyborze poleca FIRMA **M. SIECKMANN**
Właśc.: A. FREINING
Toruń, ul. Szczytna nr. 4. 3754

STEMPLE

rytownictwo — wykonuje szybko i tanio Pomorska wytwórnia stempli, Piekut, Toruń, Wielkie Garbary 11. 4021

UDZIELAM

kredytu na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki”
M. J. Bagiński
Skład biawatów
Toruń, Szeroka 28. 3578

Pokoje

na letnisku, blisko Wisły i lasów, pod Ciechocinkiem tania do wynajęcia. Kraslewski Karol, Toruń, Szopena 26, m. 5. 4225

Reklamowo!

Sprzedajemy tanio kuchnie od 80,— zł sypialnie „280,—” jadalnie „480,—”
Skład mebli, Toruń, Prosta 5 4228

Każdy Piwosz

twierdzi że najlepszy „OKOCIM” tylko „w Hungarij”
Toruń, Prosta 19. 3985

Wypożyczam

szklanki, kieliszki, talerze, filiżanki, łyżki, noże, widelce i t. d. Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, filje: Szewska 12, Chelmskiej. 4266

Na asygnaty

„Kredyt” talerze od 25 gr, szklanki od 7 gr, łyżki od 7 gr oraz wszelkie sprzęty kuchenne, kotły, wanny i t. d. poleca E. Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, Szewska 12 róg Chelmskiej. 4266

Ekspedjenta

i ekspedjentkę z branży kasowej i bielizny męskiej poszukuje zaraz. Leon Kuczyński, Toruń, Szeroka. 4263

Prima obiady

z 3 dań 0,80 gr. „Hungaria”
Toruń, Prosta 19. 3984

Przedsiębiorstwo centralnych ogrzewań

otworzyliśmy w Toruniu przy ul. Mostowej 20. Wykonujemy pierwszorzędną pracę dla ogrodnictwa, cieplarni, urzędzenia mieszkaniowe, oraz spawanie za pomocą tlenku i acetyleny. Krzywiński. 4248

Wilczki

spredam. Toruń, Bielańska 15. 4257

Ogłoszenie.

Od zaraz do sprzedania murowany dom mieszkalny, składający się z 2 mieszkań i murowanych zabudowań gospodarczych oraz ogrodu i około 5 morgów roli, położony w powiecie kartuskim nad rybną rzeką i szosą powiatową, w odległości około 5 minut od dworca, nadający się szczególnie na siedzibę dla urzędnika emeryta. Cena sprzedaży 13,000 zł gotówką. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 4251.

Sprzedam

235 mórg gruntu (średniego gatunku) 1 1/2 km od kości, przy szosie, budynki nowe, z żywym i martwym inwentarzem. Móg po 250 zł. Wpłata 45.000 zł. Oferty do „Dnia Pomorskiego” Toruń pod nr. 4256.

Samochody

ciężarowe do przeprowadzek i transportów
Przeprowadzki
wyścielane wozy meblowe
Przechowywanie
magazynowanie we własnych, jasnych zdrowych składnicach
Zwózki
wszelkie, kołnys i samochodami wykonuje tanio — najtaniej
Proszę żądać ofert!

Ludwik Szymański

rok założ. 1912
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909
tel. przyw. 1549. 1408

Pierwszorządna

pracownia sukien, kostjumów, okryć damskich. Ceny dogodne — Wykonanie solidne. Oraz kursy kroju, szycia madalamu koncesjonowane K. O. P. Warunki dogodne. Toruń, Stary Rynek 23 I p. de Janette 2054

Również Pan

winien się przekonać, że najmniejszy i najtańszy **krawat** kupi najkorzystniej w fabryce Toruń, Św. Jakóba 16. Co tydzień nowość. 1071

PIANINA

wprost z fabryki poleca tanio po cenach fabrycznych
T. BETTING i S-ka LESZNO-Pozn.
Fabryka fortepianów.
Przedstawicielstwo:
Turestowska - Toruń,
Św. Ducha 14. 2665

Pierwszorządny salon mód

mistrzini Ejmowa Toruń ul. Sienkiewicza 23 wykonuje pod gwarancją modnie, i niedrogo, także przyjmuje do nauki kroju i szycia (3641)

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uszkadzanych szybko i tanio
Firma „PEDAB” w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (1039)

GDYNIA

Meble biurowe
urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu
Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21 88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Pokój

umeblowany od zaraz do wynajęcia. Gdynia, Śląska 45, tel. 1212. 4270

Kasjerka

z kaucją, obeznana z prowadzeniem ksiąg handl., potrzebna. R. Morawski, Gdynia, Starowiejska 45. 4269

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — białe, zielone, czarne, czerwone, żółte, serpentyna carata, stopnielastrowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Abrahama 35 telefon 22-73.
Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Właściciel

realności obeznany ze sprawami administracyjnymi przyjmie administrację domu. Zgłoszenia „Gazeta Morska”, Gdynia pod nr. 3527. (3887)

GRUDZIĄDZ

Meble

gwarancyjnie wykonane po cenach konkurencyjnych poleca:
Fabryka Mebli Ambroży Pałczyński
Wełniany Rynek 9 dawniej Górecki 4273

Koperty staniały

1000 sztuk z nadrukiem **zł 7.50.**
Wszelkie inne druki tanio i gustownie.
Władysław Kulerski
Grudziądz, Rynek 21
Drukarnia — Skład papieru 4261

Ekspedjentka

rzeźnicza potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectwa. **Władysław Nowacki**, Grudziądz, Wybickiego 44. 4259

Skład

narożnikowy (dawniej skład cygar) wraz z mieszkaniem do wynajęcia zaraz, przy ul. Chelmińskiej nr. 1 w Grudziądzu. Zgłoszenia: Młyńska 19. m. 6. 4260

RADJO - APARATY

„Telefunken Elektrik”
Kupujcie tylko wyroby znanej i pierwszej jakości renomowanych fabryk w specjalnym składzie fachowym. **Warsztat reperacyjny dla aparatów radiowych wszystkich fabrykatów.**

AD. KUNISCH

Grudziądz, Toruńska 4.
Tel. 1596 (3647)

Wydzierżawie

zaz. skład kolonialny na ul. Toruńskiej 38 w Grudziądzu, oraz sprzedam skład kolonialny na Czerwonodornej 21, z mieszkaniem. Firma J. Nowakowski, Toruńska 38. 3827

BYDGOSZCZ

Tapety

duży wybór — niskie ceny poleca 3239
Wysyłkowy Dom Tapet S. Strzyżuk
Bydgoszcz
Długa 12. Telefon 1239.

GDANSK

Samodzielną

przyswoitą dziewczyną, z prawem pracy do lepszego żydowskiego domu poszukiwana. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Gdańskiej” pod nr. 1611. 4271

TCZEW

Dom - willa

2-piętrowa w Chelmy duży ogród owocowy i 4 morgi roli — ziemi ogrodowej z powodu podszego wieku właścicieli zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje **A. Wudarski**, Tczew, Bank Ludowy. 4118



W tym samym stylu
Te drzewa ja sadziłem. Czy nie poznajesz ?

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł
Drobna za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia komplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.	
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-lamowej	15 fen.
4-lamowej	50 fen.
„drobne” za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji	2.50 zł	
Z odnośzeniem do domu	2.80 zł	
Przez pocztę z odnośzeniem do domu	2.80 zł	
Pod opaską	4.50 zł	
W Gdańsku przez pocztę	2.32 gr; przez gońca	2.00 gr
z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gr	
Zagranicą	4.00 gr	

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mętnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

U W A G I:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Józef Dobroszański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądzu: Wacław Gałczyński, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.